Nr. 6512 Rok XXVIII.

Wiek Nowy

Wtorek 5. listopada 1929.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 15.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77. Likwidatura 79-00. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Konferencje na Zamku.

„Sejm musi być rozwiązany". - W walce o poprawę bytu urzędników.

Pomnik Niepodległości w Kielcach.

Kielce, 3. 11. (PAT.). Dziś w Kielcach odbyła się wspaniała uroczystość odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Niepodległości, ufundowanego przez kieleckich kolejarzy z własnych ofiar. Po nabożeństwie minister Kühn na prośbę prezesa komitetu Stanisława Machowskiego dokonał odsłonięcia pomnika, poczem wygłoszone zostały przemówienia prezesa Komitetu Machowskiego, min. Kühna i wiceprezesa Związku Legjonistów inż. Słączka. Z okazji tej uroczystości komitet wydał na Zamku kieleckim śniadanie, na zakończenie którego zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzpltej i Pana Marszałka Piłsudskiego.

STARCIA W BERLINIE.

Berlin, 3. 11. (PAT.). Doszło tu do gwałtownej awantury podczas manifestacji komunistycznej między komunistami a policją. W chwili, kiedy policja przystąpiła do wylegitymowania komunisty, który ukazał się w mundurze zakazanej organizacji t. zw. Rotfront, jego towarzysze partyjni rzucili się w jego obronie na policjantów. Po zlikwidowaniu bójki, umundurowany komunista został aresztowany. Po manifestacji komunistycznej doszło do gwałtownego starcia między komunistami a hittlerowcami na jednym z dworców kolejki miejskiej. W chwili ukazania się policji, komuniści zdążyli zbiec na odchodzącym właśnie pociągu, tak, że policja musiała zadowolić się ujęciem 60 awanturujących się hittlerowców.

11-TA ROCZNICA ZWYCIĘSTWA WE WŁOSZECH.

Rzym. 3 listopada. (Pat.). Dziś we wszystkich miastach i wioskach Italji odbyły się imponujące uroczystości, związane z 11-ym obchodem rocznicy zwycięstwa z udziałem władz i olbrzymich rzesz ludności. W Rzymie książę Udine jako przedstawiciel króla, udał się na grób Nieznanego Żołnierza, składając tam wieniec. Wkrótce potem złożył wieniec prezydent Senatu, przedstawiciele Izby oraz gubernator Rzymu. Ks. Udine, Mussolini, członkowie rządu i przedstawiciele władz państwowych byli obecni następnie na uroczystem nabożeństwie w bazylice St. Maria - Angeli, które zakończyło się modłami, pro rege nostro.

Rozruchy studenckie we Wiedniu.

(xy) We Wiedniu przyszło w ubiegłym tygodniu do awantur studentów w uniwersytecie. Studenci należący do „Heimwehry" rozbili szafkę z ogłoszeniami studentów, należących do związków socjalistycznych. Potem ruszyli do sal wykładowych, krzycząc: „Precz z socjalistami i żydami!" Awantury te uniemożliwiły wykłady. Na kurytarzach uniwersytetu doszło do bójki między studentami z „Heimwehry" a socjalistami.

Rycina nasza przedstawia grupę studentów przed wejściem do uniwersytetu, pilnowanem przez policję.

IZBA RZEMIEŚLNICZA W NOWOGRÓDKU.

Nowogródek. (Pat.). Dziś nastąpiło tu otwarcie Izby rzemieślniczej. Otwarcia dokonał wojewoda Beczkowicz. Zebrani wysłali depesze hołdownicze do Prezydenta Rzplitej, marszałka Piłsudskiego i ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego.

O MISTRZOSTWO ŚWIATA.

Amsterdam. 22. partja meczu szachowego o mistrzostwo świata, wygrana została przez Alechina. W obecnej chwili Alechin ma 14 wygranych partyj, a Bogolubow 8.

SIGMA.

Wychowanie obywatelskie.

I.

Mówiąc o wychowaniu obywatelskiem, mam na myśli nie ten kurs szkolny, który pod mianem „nauki obywatelskiej“ ma wpoić młodym ludziom płci obojga kilka elementarnych i mniej więcej luźno obok siebie leżących pojęć z zakresu prawa publicznego i różnych instytucji państwowych, ale o procesie wychowania obywateli nowoczesnej demokracji nadających się zarówno do tego, aby byli rozumnie rządzeni i aby w danym razie sami potrafili rozumnie rządzić. A jest to proces o wiele bardziej trudny i zawiły, którego żaden kurs szkolny zastąpić nie zdoła.

Wszędzie dokoła słyszymy skargi na brak ludzi. Brak kandydatów na miuistrów zarówno jak na dobrych komisarzy różnego rodzaju. W prywatnem życiu trudno zarówno o dobrego dyrektora jak o znośnego kierownika działu. A równocześnie widzimy dokoła potęgujące się przepełnienie ludzi, szukających dla siebie miejsca w społeczeństwie, przebijających się przez tłum prawem i lewem, łokciami i głowami. Wyższe zakłady naukowe rok rocznie wypuszczają gotowych młodych ludzi, jeżeli nie staromodnie graduowanych, to z takimi czy innymi szumnymi patentami po kilka tysięcy. A poszukiwanie za ludźmi mimo to nie ustaje.

Zagadnienie właściwych metod selekcji, tj. wyboru z ogromnej bezimiennej masy najlepszych i najodpowiedniejszych pod każdym względem, jak również właściwego użycia, rozstawienia i wykorzystania wybranych jest jednym z największych problemów socjologicznych, którego tutaj w całej jego rozciągłości nawet poruszać w najmniejszej mierze nie mam zamiaru. Idzie mi o zagadnienie szczególne, wykrojone niejako z tamtego, mianowicie o to, w jaki sposób powino postępować państwo, aby miało zawsze do dyspozycji potrzebne mu żywe siły zarówno kierownicze jak wykonawcze w dostatecznym zapasie.

Rzuciwszy okiem dokoła, spostrzeżemy, że państwo, jak samo społeczeństwo nie dostarczają ludziom dostatecznej sposobności do odkrywania w sobie i rozwijania uzdolnień obywatelskich, boć idzie tu tak samo o pewne szczególne uzdolnienia, jak do każdej innej wysoko zróżniczkowanej, wielce złożonej i dlatego bardzo trudnej sztuki. Polityka jest sztuką, która tak samo, jak każda sztuka wymaga nieodzownie dwóch rzeczy talentu i zawodowego przygotowania, czyli pewnej, im większej tem lepiej, celowo i systematycznie zgromadzonej wiedzy. Talent zaś składa się nie tylko z pewnej umysłowej czy manualnej łatwości, łatwe gadanie lub pisanie, łatwe granie lub rysowanie, ale przedewszystkiem z silnego zamiłowania do danej pracy, do danej sztuki. To zamiłowanie jest sprężyną wszystkiego. Ono jest warunkiem wszelkich sukcesów. W niem tkwi źródło tych nieraz olbrzymich energji, które muszą być zużyte, aby w danej sztuce, czy w ogóle w danym zawodzie wybić się ponad przeciętność. Kto zaś nie dąży do wyjścia poza przeciętność, ten samej przeciętności nigdy nie zdobędzie. W tem zamiłowaniu leży ta zdolność do bezinteresownego wysiłku, która sprawia, że człowiek umiłowaną przez siebie pracę jest zdolny wykonywać lata całe wśród największych ofiar osobistych, z największym wysiłkiem umysłowym i fizycznym, nie oczekując i nie szukając żadnych innych korzyści jak tylko zadowolenia, że idealny cel swej pracy osiągnął, że postawione sobie samemu zadanie rozwiązał. Innemi słowy każda wyższa praca musi być ożywiona pewnym ideałem, który nadaje jej tę szczególną, niczem i nigdy nie dającą się zastąpić wartość, a bez którego nigdy w żadnym kierunku wyższego celu nie osiągnie. Bo wyższy cel to większy wysiłek, a większy wysiłek to bezinteresowność, to odrzucenie wszelkich praktycznych rachub i kalkulacji, czy, kiedy i w jaki sposób dana robota opłaci się materjalnie.

Otóż niestety nowoczesne państwo i społeczeństwo szczególniej w tych tak bardzo niedoskonałych i „na hura“ skleconych modelach, jakie my mamy przed sobą, odznaczają się przedewszystkiem tem, że zacieśniły aż prawie do całkowitego zaniku pole bezinteresownych wysiłków w zakresie służby dla nich. Militaryzm pielęgnuje wprawdzie usilnie kult zasady rozkosznej śmierci dla ojczyzny, ale kultu bezinteresownej pracy dla państwa i społeczeństwa niema wcale, lub jest go o wiele za mało.

I nie są temu winni ludzie, których natura zmienia się bardzo powoli, jeźli zmienia się wogóle, bo i co do tego są zdania mędrców podzielone, lecz winnem jest przedewszystkiem samo państwo. Ono to przez ciągłe rozszerzanie swych funkcji i mnożenie organów, przez obejmowanie coraz to innych dziedzin życia pod swoją rzekomo regulującą i kierującą, a w gruncie rzeczy przedewszystkiem tłumiącą ferulę, zacieśnia sferę indywidualnej inicjatywy i bezinteresownego wysiłku w dziedzinie życia publicznego, a tem samem zmniejsza do zera możliwości wyszukania odpowiednich ludzi i należytego ich do służby publicznej wychowania.

Weźmy taki przykład: z powodu nieurodzaju przychodzi komuś do głowy myśl, że byłoby dobrze nagromadzić zawczasu zapasy zboża, aby na czas przednowku módz rzucić je na targ nie dla celów zysku osobistego, ale w celu regulowania cen i zapobiegania właśnie nadmiernym zyskom handlarzy. Gdyby twórca tej myśli pozostawiony swoim tylko własnym siłom, tylko temi siłami próbował ją zrealizować, to albo osiągnałby jakiś rezultat praktyczny, albo by nie osiągnął żadnego, ale zawsze odniósłby znaczne korzyści, ponieważ po pierwsze sam podniósłby się moralnie właśnie przez ćwiczenie w bezinteresownym wysiłku, po wtóre biedząc się z wykonaniem swego pomysłu i natrafiając na różne opory i trudności, nauczyłby się wiele, przekonałby się, że niema nic łatwiejszego jak najśmielsze i najpiękniejsze projekty w życiu społecznem, a niema zarazem nic trudniejszego jak praktyczne wykonanie najprostszego z nich chociażby i najmniej olśniewającego..

Tymczasem przy wszechobecnem i wszystko robiącem państwie właściciel tego pomysłu idzie po prostu do odpowiedniego potentata państwowego i uzyskuje od niego nominację na generalnego komisarza zbożowego z pensją kilku tysięcy złotych miesięcznie i z miljonowymi kredytami z pieniędzy państwowych na wykonanie pomysłu. I oto w krótkiej drodze państwo zyskało nowego dygnitarza, społeczeństwo nowego szkodnika, a dotyczący człowiek utracił swój ideał i stał się pospolitym karjerowiczem i pasorzytem, który ma śmiałość uszczęśliwiania świata cudzym kosztem i na cudze ryzyko.

(C. d. n.).

ZNAKOMITA WODA KOLOŃSKA MAJOLA 4.39

STAN. PIWKO.

KRWAWE ZADUSZKI WE LWOWIE.

(2. listopada 1848).

(Dokończenie).

Późnym wieczorem strzały armatnie zaalarmowały wojsko i mieszkańców — udało się jeszcze utrzymać pokój w mieście. Koło jedenastej w nocy ozwały się z odwachu na pl. Halickim liczne wystrzały — okrzyki: „zdrada!“ — rzucono się do budowania barykad. Po raz ostatni powstrzymano wybuch, zaczepna jednak postawa wojska wyczerpała do reszty cierpliwość mieszkańców.

Na pl. św. Ducha stał oddział Deutschmeistrów. Znieważono przechodzących gwardzistów, przeto gen. Wybranowski przekonawszy się naocznie o tem udał się po raz trzeci do Hemmersteina ze skargą — tymczasem o 7 godzinie rano ozwała się salwa na pl. św. Ducha — to był początek ostatniego aktu tragedji.

W sam dzień Zaduszny o 10 rano rozpoczęła artylerja ogień na miasto. Padały palne granaty i race kongreuskie na miasto bezbronne i nie szukające walki — w barykady bito kartaczami — z okien budynków rządowych zaczęli żołnierze nieustanną palbę na przechodniów i wycofującą się z miasta Gwardję. Gęsty trup padał na ulicach, w mieście wszczął się pożar w wielu miejscach. Zapłonął stary teatr, racami zapalono ratusz w kilku miejscach i kilkanaście kamienic: wreszcie stanęła w ogniu Akademja z bogatą bibljoteką i zbiorami. Kominiarzy spieszących na ratunek wojsko rozpędzało... Wśród padających granatów akademicy rzucili się na ratunek depozytów sierocińskich i ważnych aktów, przechowywanych w ratuszu... W Akademji, bibljotekarz Stroński wraz z kilku ludźmi ratował stare rękopisy, pozostawiwszy własne mienie na pastwę pożaru...

Na miasto, nie stawiające oporu, biły armaty do pół do 1-szej w południe mimo wywieszenia białych chorągwi na wieży, którą wkrótce ogarnęły płomienie — wreszcie Hammerstein zaprzestać kazał ognia, deputaci ludności podpisali kapitulację: Legjon akademicki i Gwardję rozwiązano, emigranci mieli do trzech dni opuścić miasto i kraj.

Przez dzień i noc całą, wśród łun pożarnych, biwakowało wojsko na ulicach Lwowa, strzelając do zabłąkanych przechodniów i rabując potroszę. Ulewny deszcz dnia następnego dopomógł do ugaszenia pożogi.

* * *

Dziś w przybliżeniu nie można ocenić strat poniesionych w dniu Krwawych Zaduszek. Urzędowe wykazy wspominają o 55 zabitych i 75 rannych osobach, wyłącznie z pośród ludności cywilnej. (Zabitych składano na placu obok kaplicy Boimów). Dotkliwszą nad wszelkie materjalne była strata zbiorów Akademji i Bibljoteki, w której z niepowetowaną szkodą dla nauki polskiej spłonęło prawie całe archiwum Benedyktynów z Tyńca.

* * *

L. Siemieński w „Czasie“ krakowskiem z dnia 7 listop. 1848 napisał te słowa:

„Stolica tej części rozszarpanej Ojczyzny, co od niewielu miesięcy, po 70 latach niewoli, zaczęła oddychać wolniej.. Lwów nasz, doznał tego samego losu, co Medjolan, Kraków, Praga i Wiedeń. Zbombardowano go — widać, że panującą władza wszystkich swych poddanych równą miłością pragnie obdzielić...

...nasza skromna uległość biurokratom naruszającym konstytucję co godzina nasze ustępowanie przed żołnierstwem, szukającem zaczepki, nasza cierpliwość.. wszystkie te ofiary sprowadziły katastrofę, przygotowaną od początku...

W Krakowie była pierwsza próba, Lwów miał drugą. Przyczyny obu tych katastrof były tak błahe, tak żadne, że jaki uczciwy historyk po stu latach będzie sobie głowę łamał nad wynalezieniem, co mogło być powodem tego wandalizmu?“

Wśród afer szpiegowskich.

Udział kobiet w działalności szpiegowskiej.

Historje i afery szpiegowskie stały się już zjawiskiem niemal codziennem. Prasa jest przepełniona doniesieniami tego rodzaju, oglądamy raz po raz rozmaite sztuki i filmy na tem tle osnute, autorzy sensacyjnych powieści zrobili sobie ze szpiegostwa niewyczerpane źródło tematów.

Cóż to jest szpieg? Jaka jest jego psychologja? Co go popycha do tego ohydnego „zajęcia“, które najczęściej kończy się dla niego nietylko katastrofą, ale niesławą i hańbą? — Patrjotyzm, tęsknota przygód, czy tylko pieniądze?

Pesymiści w odpowiedzi na to pytanie kiwają ze smętną litością głowami. Konradów Wallenrodów stworzyła literatura, życie natomiast płaci **za usługi szpiegowskie sumy wręcz olbrzymie** i te pieniądze są najczęściej spiritus movens postępowania całej falangi tych szpiegów, o których wiemy w gruncie rzeczy tak niezmiernie mało, ale którzy działają. O ich działalności świadczą przecież **wybuchające od czasu do czasu skandale**, które stają się wówczas prawdziwem żerowiskiem dla zawsze żądnych sensacyj czytelników pism codziennych.

Wojna jest oczywiście tym momentem, który z natury rzeczy rozpętać musi prawdziwe orgje szpiegostwa. **Szpiegostwo militarne**, uprawiane zresztą przez sztaby wszystkich mocarstw i w czasie pokojowym, staje się wtedy ośrodkiem działalności całych wielkich instytucyj, celem dla którego setki i tysiące ludzi poświęca życie. Po wojnie akcja szpiegowska nie ustaje, terenem jej jednak przestaje być wyłącznie armja i wojskowość — **przenosi się ona wówczas raczej do dyplomacji**, badać zaczyna życie gospodarcze danego kraju, interesuje się specjalnie wszelkiego rodzaju wynalazkami. Sztaby generalne wyrzekają się wówczas zazwyczaj przeróżnych swoich tajemniczych oddziałów i wydziałów, noszących zawsze dziwaczne i mało zrozumiałe nazwy. Wydziały te przenoszą się po wojnie pod innemi już oczywiście nazwami, do innych ministerjów i pod innemi już auspicjami i inspiracjami biorą się w dalszym ciągu do dzieła. Tak się stało np. we Francji, gdzie centralę wywiadowczą przeniesiono ze sztabu generalnego na Quai d'Orsay.

Szpiegostwo gospodarcze, a zwłaszcza dyplomatyczne, nie jest wynalazkiem doby powojennej Już przed wojną kwitło ono w całej Europie. Szpiegowali się nawzajem wrogowie, pilnowali skrupulatnie i najlepsi przyjaciele. Było rzeczą niemal powszechnie znaną, że dyplomacja rosyjska niesłychanie zręcznie i szybko umiała odcyfrowywać wszystkie szyfry francuskie, podczas gdy znów w Paryżu umiano doskonale odczytywać szyfry trójporozumienia.

Po wojnie tego rodzaju szpiegostwo rozwija się dalej. Można powiedzieć nawet, że się rozwija wspaniale, kwitnie. Wprawdzie wprowadzenie w korespondencji dyplomatycznej specjalnych maszyn do szyfrowania, utrudniło bardzo tę pracę, ale pozostawiło tem piękniejsze pole dla inicjatywy ludzi rzutkich, pomysłowych i energicznych.

Najlepszym tego dowodem jest **ostatnia afera w ambasadzie włoskiej w Berlinie**, której rezultatem było odwołanie z Berlina nietylko ambasadora hrabiego Aldovrandi ale i całego niemal personelu ambasady. Clou tej afery stanowił fakt, iż kradzieży dopuścić się miała **pewna piękna blondynka**, która względnie niedawno zjawiła się w Berlinie i robiła furorę w najlepszem towarzystwie nad Sprewą. Cherchez la femme!

Tak, cherchez la femme! **Szukać trzeba kobiety przedewszystkiem w wielkich aferach szpiegowskich.** „Gdzie djabeł nie może, tam pośle babę“ — stare to przysłowie ludowe ma rację. Nawet w naszych zmaterjalizowanych i tak nieromantycznych czasach kobieta, a przedewszystkiem piękna kobieta, jest nieocenionem narzędziem w rękach wszelkiego rodzaju szpiegów i wywiadowców międzynarodowych.

Przez kobietę trafia się do laboratorjum samotnego wynalazcy i wydziera mu się strzeżoną pilnie tajemnicę; przez kobietę trafia się do dyrektora potężnego koncernu przemysłowego i dowiaduje się sekretów, schowanych w kasach i safach bankowych; przez kobietę trafia się do ambasadorów, ich sekretarzy i ich woźnych.

Kobieta jest najlepszym ajentem wywiadowczym. Jest to przytem ajent lekkomyślny, zawszę nie mający pieniędzy, którego skusić jest arcyłatwo. Czyż trzeba to jeszcze argumentować i udowadniać! Mężczyzna szpieguje, aby zdobyć sumy naprawdę wielkie, kobieta decyduje się na największe ryzyko, żeby **zdobyć kolję brylantową, płaszcz futrzany, czy tylko nową suknię.** Blondynki i brunetki były, są a pewno i będą w wywiadzie tak długo, dopóki wywiad ten istnieć będzie.

3529

Pracujące niewiasty.

BRAK TAKTU I UPRZEJMOŚCI.

W jednym z dzienników warszawskich pojawił się artykuł, w którym jakiś anonimowy autor porusza ogromnie aktualną dziś kwestję pracy zarobkowej kobiet. Autor ten występuje z całym szeregiem zarzutów przeciw pracującym w biurach i różnych instytucjach niewiastom. Czy zarzuty te są słuszne — niech ocenią nasi Czytelnicy.

Ciągle aktualna kwestja pracy zarobkowej kobiet na równi z mężczyznami znajduje swoje uzasadnienie ze względu na trudne warunki finansowe. Bowiem poza chęciami usamodzielnienia się i posiadania własnego grosza, bądź nawet stworzenia sobie niezależnego, acz niezawsze dostatecznie zabezpieczonego bytu — odgrywają tu przedewszystkiem rolę względy finansowe. Bodaj, że niema obecnie rodziny pracującej, której dzieci, a więc i córki po dojściu do pewnego okresu wieku, nie zajmowałyby się pracą zarobkową. I nie ma w tem nic dziwnego.

Pęd kobiet do zarobkowania należałoby uważać za zupełnie naturalny, a nawet pożądany i usprawiedliwiony.

Kobiety kurczowo trzymają się zajmowanych posad, chociaż często są wyzyskiwane i bardzo licho płatne. Ale wzamian za to bywają w czasie godzin urzędowych bardzo często zdenerwowane o czem najlepiej może sądzić publiczność.

Zwykła informacja telefoniczna udzielona przez urzędniczkę, podana bywa zapytującemu tonem niechętnym, oschłym i pełnym niezadowolenia: „Też zawraca głowę, nudziarz jakiś?“ pada przytem z ust ukarminowanych urzędowej osóbki. Informacja podana przez urzędnika - mężczyznę bywa ścisła i wyczerpująca, kobiety — chaotyczna i często niegrzeczna.

Podobnie bywa w okienkach w kasach, w biurach, a nawet w sklepach. Funkcjonarjuszka z miną obrażonej królewny łaskawie daje wyjaśnienia klijentowi, często opryskliwie, wprost niegrzecznie. Rzadko, bardzo rzadko na słowa powitania lub pożegnania usłyszy interesant odpowiedź ze strony załatwiającej go damy-pracowniczki. Często patrząc na urzędowe czynności nawet i bardzo milusińskiej osóbki odnosi się wrażenie, że załatwia ona jakgdyby z łaski. Jeżeli chodzi o pewne ułatwienia, wyjścia po za granice szablonu, pójścia na rękę interesantowi, to serduszko urzędniczki bywa twarde, zakamieniałe. Nie zna i nie rozumie żadnych względów, chyba że to będzie ktoś, czyją osobą się specjalnie zajmie, kto potrafi „zimną“ osóbkę ująć ugrzecznionemi zdawkowemi frazesami bądź też posiada wonny bilecik od przyjaciół ki Tofi lub Loli.

Wszystkie te sprawy są na porządku dziennym.

Kobiety-urzędniczki mają swoje dni niehumoru, bywają niegrzeczne, opryskliwe, nieznośne dla interesantów. Bez względu na wiek, wyrobienie i rutynę. Brak im w stosunku do publiczności pewnego zrównoważenia, jakie cechuje naogół mężczyzn. Oczywiście nie wszystkie — dużo jest zupełnie dobrze wywiązujących się ze swych zadań.

Zjawiska te mają miejsce nietylko u nas, ale i zagranicą. I tak we Francji mówi się zupełnie poważnie o odsunięciu kobiet od publiczności.

Niechajże to będzie ostrzeżeniem dla naszych kobiet - pracowniczek.

„Róża Prerji“.

WZOREM URSUSA Z „QUO VADIS“ 25-LETNIA AMERYKANKA POWALIŁA ZA ROGI BYKA.

Co roku odbywają się w Wyomingu, w środkowej Ameryce, popisy cowboyskie, które zwabiają tysiące ludzi, przeważnie bardzo bogatych, ze wszystkich stron St. Zjednoczonych. Największe zainteresowanie budzą popisy w ujeżdżaniu dzikich koni i chwytaniu ich na lasso, oraz w oryginalnych walkach byków.

W pokazach tych biorą również udział i „cowgirle“, lecz po raz pierwszy tego roku zdarzyło się, że młoda dziewczyna popisywała się najniebezpieczniejszym trickiem cowboyskim, tj. walką z bykiem.

Pojawienie się 25-letniej panny, noszącej imię „Róży Prerji“, przywitały tysiączne tłumy niemilknącemi oklaskami i okrzykami. — Pierwszą sztuką, którą „Róża Prerji“ popisywała się, było utrzymanie się na grzbiecie świeżo schwytanego dzikiego konia stepowego.

Widzowie zaczęli robić zakłady i większość utrzymywała, że „Róża Prerji“ przez zapowiedziane dwie minuty nie opanuje dzikiego konia i nie zarobi wyznaczonej nagrody 2.000 dolarów. Ale „Róża Prerji“ sprawiła niespodziankę. Dwie minuty minęły, z konia nie spadła i wśród huraganu oklasków w pędzie przeskoczyła na siodło jednego z ujeżdżonych rumaków, podczas gdy mustang z wściekłości tarzał się po ziemi. Potem dzielna dziewczyna schwytała na lasso i położyła na ziemi tego samego mustanga.

Wreszcie zapanowała w zaimprowizowanym cyrku, wśród dziesiątków tysięcy widzów, grobowa cisza. Przyszedł punkt główny programu, zapowiedziana walka „Róży Prerji“ z dzikim bawołem.

Pochód „Heimwehry“.

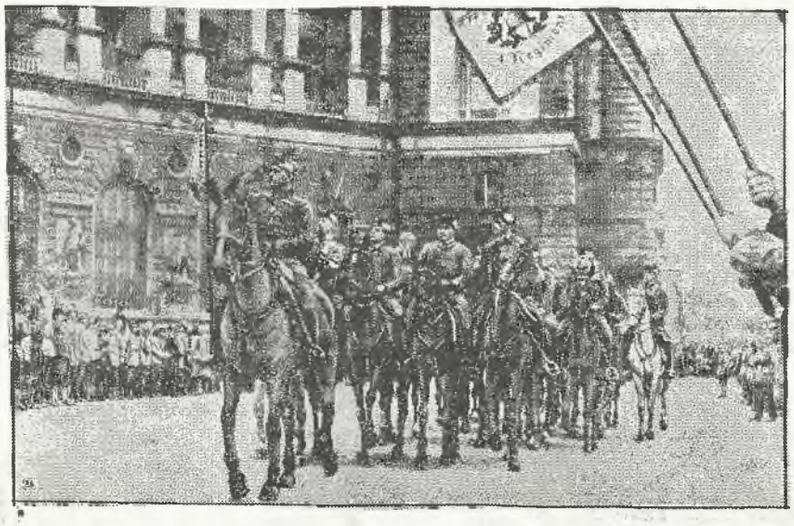

(xy) Z okazji poświęcenia jednego z sztandarów „Heimwehry“ odbył się we Wiedniu pochód 12.000 członków tej potężnej organizacji politycznej. Najciekawszą część tego pochodu tworzył konny oddział (nasza rycina), który wystąpił po raz pierwszy publicznie.

Wypuszczony z klatki byk popędził jak szalony przez arenę, a za nim na koniu, zataczając po indjańsku łuk i wywijając lassem, goniła amazonka. I zanim opadły chmury żółtego pyłu, bawół miał skrępowane tylne nogi, a „Róża Prerji“ siedziała na jego karku, ujmując jego rogi w obie ręce i próbując skręcić łeb zwierzęcia ku piaskowi.

Przez długą chwilę wydawało się, że zwierzę i postać ludzka, to nieruchoma grupa odlana z bronzu. Najmniejszy szept nie podniósł się na trybunach, widzowie byli jak zahypnotyzowani. W oczach ich rozgrywała się powolna i śmiertelna walka.

Nagle zauważono lekkie drżenie w potężnym korpusie tura. Jeżeliby w tej chwili natężenie siły ramion dziewczęcych osłabło, to ta olbrzymia, rogata głowa odskoczyłaby w tył jak sprężyna i odrzuciła daleko napastniczkę na arenę. Upłynęła minuta, może dwie, a może kilka sekund, nikt tego nie wie. Głowa byka zaczęła się coraz wyraźniej obracać, obróciła się całkiem na bok i byk legł na piasku!

Dziewczyna wyprostowana podniosła prawą rękę w górę na znak triumfu!...

Prześladowanie katolicyzmu w Sowjetach.

Ze wszystkich stron państwa sowieckiego napływają do Moskwy wiadomości o nowej fali prześladowania polskiej ludności i kościoła katolickiego przez władze bolszewickie.

Na Ukrainie i na Białorusi sowieckiej katolickie kościoły są masowo zamykane. W okręgu szepetowskim zamknięto ostatnią kościół w Kamionce i kaplicę w Płużanach, w Kijowie grozi zamknięcie 2 kościołów. Groźba zamknięcia zawisła też nad znanym i czczonym przez całą polską ludność Rosji kościołem arcykatedralnym w Mohylowie nad Dnieprem. Kościół ten przed przeniesieniem siedziby metropolji z Mohylowa do Petersburga, był ongiś katedrą metropolitów katolickich w Rosji.

Pisma sowieckie obliczają ilość kościołów, które istnieją jeszcze na Wołyniu, na 20. Kościoły te pozbawione są wystarczającej liczby księży, gdyż niemal wszyscy księża zostali wydaleni z granic sowieckiego Wołynia i na 20 kościołów pozostało tylko 10 księży.

Aby odwieść młodzież polską od uczestnictwa w nabożeństwach, władze sowieckie skasowały odpoczynek niedzielny we wszystkich szkołach polskich na Białorusi i na Ukrainie sowieckiej i wprowadziły przymus odpoczynku we wtorki, względnie środy.

Uczucie przepełnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa,** zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Opinje lekarskie wskazują na nadzwyczajny efekt leczniczy, osiągnięty przy używaniu wody **Franciszka-Józefa** u ludzi, prowadzących siedzący tryb życia. Żądać w aptek. i drogerjach. 3966

Zmiana granic powiatów w Małopolsce.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało do zaopinjowania ministerstwu skarbu i ministerstwu sprawiedliwości projekt rozporządzenia o wydzieleniu z powiatu jaworowskiego w woj. lwowskiem gmin wiejskich Tuczany i Zbadyń-Kutenberg i włączeniu ich do powiatu Gródek Jagielloński w temże wo-

W. RAORT.

O rewji artystycznej.

Nad niektórymi nowymi przejawami w życiu i na scenie, prędzej czy później jednak zastanowić się musimy. Zmusza nas do tego bieg wypadków i samo życie, mocniejsze niż nasze przesądy, nawyczki, dogmaty i ustalone tradycją wartości. Zastanówmy się nad takim nowym przejawem na scenie, jakim jest rewja artystyczna? Ta sama rewja, która od szeregu lat dopomina się o prawa legalnego dziecka Melpomeny, ciągle jeszcze ze zmiennem powodzeniem Jeśli się bowiem znajdzie ojciec, to matka zapiera się swego dziecka; chce matka wpisać się do metryki, to papa robi trudności; są w zgodzie z mamą, to znowu rodziców chrzestnych znaleźć nie można — a jeśli już całe, potrzebne do ulegalizowania dziecka, towarzystwo znajdzie się w komplecie, to się pokazuje, że noworodek jest bez głowy i nadaje się do słoja ze spirytusem A przecież rewja, jeśli ma swoje walory artystyczne, zasługuje na lepszy los, niż dotychczas, tembardziej, że życie pokazało nam naocznie, iż publiczność darzy rewję swoją niekłamaną sympatją, a co najważniejsze, popiera ją finansowo.

Nie umniejszam, broń Boże, znaczenia poważnego repertuaru dramatycznego, czy operowego, który powinien na zawsze pozostać fundamentem poważnej sztuki scenicznej; nie chcę nawet obrazić starej i strupieszałej operetki w 3 aktach, ale pragnąłbym też, aby ten noworodek, nazwany rewją, doszedł do usankcjonowania i obywatelstwa w życiu teatralnem, jako berbeć, który ma wszelkie szanse rozwoju, duże walory artystyczne, moc przyciągania najszerszych warstw do teatru i jest niejako wykładnikiem współczesnego życia i jego arytmicznej rytmiki.

Rewja, dobrze napisana i wystawiona, daje współczesnemu widzowi maximum wrażeń. Bawi go, zajmuje, rozśmiesza i nie nuży. W epoce samolotów rakietowych, radja, filmu dźwiękowego i tych wszystkich epokowych odkryć i wynalazków, przyspieszających tętno naszego życia, trudno wymagać od widza, wciągniętego w to przyspieszone tętno, aby siedział przez trzy godziny przy tych samych dekoracjach i śledził z zainteresowaniem dzieje, dajmy na to, księżniczki czekolady, Miss Brown, uwodzonej przez lirycznego tenora, barona Pimpernickla. Zmiana tekstu, dekoracyj, nastrojów, muzyki, gry, światła i wykonawców, jakie daje rewja, interesują i zajmują widza stokroć więcej, niż najlepsza choćby operetka.

Jako przykład dam rewję Henryka Zbierzchowskiego, graną obecnie w Teatrze Wielkim... Z góry pójdę o zakład, że żadna impreza artystyczna, żadna sztuka, dramat, opera, czy operetka nie dadzą takiego sukcesu materjalnego, jak właśnie ta rewja. Publiczność odchodzi od kasy, nie mogąc nabyć biletów, na okienku kasowem wisi dawno niewidziana wywieszka z napisem „Wszystkie miejsca wysprzedane“, a roześmiane i zadowolone tłumy, opuszczając teatr, żałują, że tak szybko minęły te chwile beztroski i miłych wzruszeń, które daje rewja „To możesz opowiadać swojej babci“.

Nie widzę więc powodu, dla którego teatr, kultywując nadal repertuar poważny, nie miałby, od czasu do czasu wystawić jakąś dobrą rewję, której Lwów jest żądny i otacza swoją specjalną sympatją Czyż nie lepiej, zamiast wystawić i grać przy pustej widowni jakąś głupawą farsę francuską, lub inną piłę, nudną, jak flaki w oleju, zagrać rewję, która napełnia kasę teatralną i ściąga publiczność tłumami?... Jak dalece Lwów rozmiłowany jest w rewji, niech świadczy fakt, że występy „Qui pro quo“, w czasie kanikuły i wyludnienia miasta, są atrakcją i cieszą się niesłychanem powodzeniem. W teatrach rewjowych w Warszawie pracują najwybitniejsi literaci, jak Tuwim (Dr. Pietraszek), Słonimski (Prorok) i wielu innych — wykonawcy w rewjach warszawskich, należą do najpopularniejszych artystów, których fotografują z przodu, z tyłu i z profilu w najpoważniejszych pismach, urządza się z nimi wywiady, cacka i adoruje. Rewja zdobywa sobie prawo obywatelstwa i jako produkt artystyczny najbardziej dostosowany do obecnego życia, ściąga do teatru tłumy zwolenników i wielbicieli.

Jeszcze raz się zastrzegam, jakobym rewję propagował par force, zamiast repertuaru, dla którego teatr jest i być powinien. Chciałbym tylko, aby ludzie, piszący rewje, nie byli traktowani, jako pisarze drugiej klasy, a rewja nie była traktowana jako bastard, któremu z litości pozwolono znaleźć się pod dachem teatru.

Jakże się czasy zmieniły! Dziś Szyller, którego uważamy we Lwowie za Dalay-Lamę teatrologji polskiej, sam zapowiedział w wywiadzie prasowym, że na wypadek objęcia przez niego teatrów lwowskich, wystawiałby od czasu, do czasu — rewje. Nie do pomyślenia!

A sam pamiętam, jak zaprzysiężeni znawcy od sztuki i literatury nie mogli mi darować, że swego czasu objąłem kierownictwo literackie dawnego „Ula“, bo gdy wydałem książkę swoją „Za cesarza“, napisał mi jeden z panów recenzentów, że „autor przerzucił się z łatwością z rewjetkami do poważnej literatury“. Boyowi - Żeleńskiemu przecież do

jewództwie. Zmiana wotywowana jest tem, że gminy wymienione oddalone są od miasta powiatowego Jaworowa o 21 klm., od Gródka Jagiellońskiego zaś zaledwie o 8 klm. przyczem warunki komunikacyjne do tego ostatniego są daleko korzystniejsze.

W KALEJDOSKOPIE.

Niech żyje — postęp?

Ameryka — kraj z humanitarnych **najbardziej humanitarny** — stoi w przededniu wprowadzenia nowego sposobu uśmiercania ludzi. Fotel elektryczny, owszem, jest bardzo postępowy, w każdym razie to nie jest to samo, co z dawien dawna stosowany miecz katowski czy sznur.

Ale cóż, kiedy **po tysiącach wykonanych wyroków,** eleganccy oprawcy przyszli do przekonania, że jednak krzesło elektryczne jest niemniej, a może więcej barbarzyńskim środkiem skracania ludziom życia, niż stryczek, lub nóż. Bo zdarzały się wypadki, że skazańców prąd elektryczny nie odrazu uśmiercał, tak, że długo musieli przechodzić mękę konania, zanim dobroczynna śmierć zamknąć im powieki raczyła.

W jednej z nowel pisarza ukraińskiego Iwana Franki, bohater mówi: **„Ja cię, Marysiu, będę pomaleńku zarzynał".** Tak i z krzesłem elektrycznem: Pomału, pomału, aż zabije...

Jeden z lekarzy amerykańskich, dr. Gordon Claphan, mający czułe serce dla skazanych na śmierć, wystąpił obecnie z nowym projektem uśmiercania, już absolutnie niezawodnym, mianowicie przy pomocy bezwonnego gazu.

Taki skazaniec wchodzi sobie do ślicznego pokoiku, siada na krześle, **a po chwili — błogo zasypia i... koniec.** Ba, jeżeli skazaniec będzie bardzo wybredny, może zażądać uperfumowania gazu. Co za wizje bajeczne wśród zapachu róż czy fijołków. I tak odchodzi biedaczyna na wieczny sen, zapominając o Bożym świecie i o wszystkiem, co go z ziemią łączyło.

Jeżeli ten projekt w Ameryce się przyjmie, to zapewne i inne kraje, gdzie kara śmierci obowiązuje, wprowadzą tę cudowną metodę u siebie.

No, i czy nie jest świat postępowy?...

dziś nie może poważny Synhedrjon „bronzowników" darować jego „Zielonego Balonika" — Maykowski również długi czas chodził zawstydzony po swoim „Semaforze", a Jerzemu Bandrowskiemu całemi latami wypominano „Wesołą Jamę". Dziś czasy się zmieniły! Teatr rewjowy i rewja w teatrze zdobywa sobie prawo swojszczyzny w całym świecie. We Lwowie, od czasu wystawienia rewji Zbierzchowskiego. Jeszcze przed kilku miesiącami było gorzej. Pamiętam przecież, nie bez żalu, jak moją rewję „Nóżki na stół", pomimo znakomitych recenzyj i tłumnej frekwencji, musiano wprost przemycać na popołudniówkach niedzielnych, aby nie narazić sobie Komisji teatralnej. I to w czasach, kiedy deficyt jeździł na deficycie, a wpływy kasowe z wystawienia rewji w jedno popołudnie, przewyższały dochody z dwóch wieczornych przedstawień.

Jak dalece daje się we Lwowie odczuwać brak repertuaru rewjowego, świadczy fakt, że konjunkturę tę zauważyli artyści krakowskiego „Gongu", z Walerym Jastrzębcem na czele, zakładając u nas stały teatr rewjowy.

Niechże więc ci, którzy rewję — nie mającą zresztą pretensji do Koturnów, na których chadza czysta i wielka sztuka — uważają za coś w rodzaju „minorum gentium" w repertuarze teatralnym, uznają w niej produkt pożyteczny, godziwy i dostosowany do wymogów obecnego życia i gustu publiczności, która rewja do teatru przyciąga, a od kina oddala. Już w tym jednym choćby fakcie jest duża zasługa rewji artystycznej.

Dla informacji jeszcze dodam, że napisać rewję o dobrych walorach artystyczno-literackich jest bardzo trudno. Trudniej nawet, niż dobry dramat, lub sztukę z prologiem i epilogiem. Prawda, Henryku?...

Smierć wybitnego dyplomaty.

(xy) Portret zmarłego b. kanclerza Rzeszy niemieckiej księcia Büllowa.

Badanie podoficerów przed zawarciem małżeństwa.

W myśl zasad eugeniki, pragmatyka podoficerska wprowadziła dla podoficerów, zamierzających wstąpić w związki małżeńskie, obowiązek poddawania się badaniom lekarskim.

Sanitarjat wojskowy, wydając odpowiednie instrukcje dla lekarzy podkreśla, by specjalnie zwracano w takich wypadkach uwagę na gruźlicę i choroby weneryczne. Na wypadek najmniejszych wątpliwości należy podejrzanych o te choroby odsyłać do szpitala wojskowego, celem dokładniejszego zbadania.

Zdrowi otrzymają świadectwa, stwierdzające, że niema przeszkód do zawarcia związku małżeńskiego.

ETTINGERA „RHINOSAN"
(M. S. W. Nr. rej. 924)
(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)
usuwa pewnie i szybko KATAR NOSA
oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 1266
sprawiając ulgę w oddechaniu.
Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

Ofiara krwi.

Stenotypistka poświęca się dla żony swego szefa.

(?) Żona naczelnika Izby obrachunkowej w jugosłowiańskiem ministerstwie rolnictwa pani Ljubycza Matic, leżała ciężko chora w sanatorjum w Belgradzie. Lekarze oświadczyli jej mężowi, że uratować ją tylko może transfuzja krwi młodej, zdrowej osoby i że zabieg ten musiałby być wykonany jak najprędzej, bo już jeden dzień zwłoki może sprowadzić katastrofę. Opowiadał o tem naczelnik Matic w biurze kolegom, żaląc się, że kto wie, czy tak prędko, mimo poczynionych już starań, znajdzie kogoś chętnego do ofiarowania swej krwi.

Podczas tego opowiadania nie zauważył, że jedna ze stenotypistek porwała z wieszadła płaszcz i kapelusz i wybiegła.

W godzinę później zawołano Matica do telefonu. Ze sanatorjum telefonowano, że żona jego otrzymała 400 gramów krwi przy pomocy transfuzji i tym sposobem zdołano ją uratować.

Naczelnik Matic popędził w aucie do sanatorjum. Tam spotkał swoją stenotypistkę, Georginię Miljewic, bladą z wyczerpania, ale szczęśliwa, że ofiarą krwi swojej uratować mogła życie ludzkie.

Proces o fałszerstwo testamentu.

16-ty dzień rozprawy.

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, 31. października.

(m) W 16-tym dniu rozprawy zeznawał jako świadek **dr. Ignacy Schönbach** adwokat we Lwowie, który zastępuje oskarżonego Haszlakiewicza w sprawach cywilnych od 1926 roku.

Dr. Pieracki: Co pan może powiedzieć o Haszlakiewiczu jako o człowieku.

Świadek: Zawsze, mu wypominam lekkomyślność w zawieraniu różnych transakcyj i zbyt wielkie zaufanie do kontrahentów.

„Bracia Strowscy i Ska".

Świadek Tadeusz Strowski krewny osławionego Romana zeznaje: Będąc złym na Romana z powodu sprzeniewierzenia przez niego pieniędzy ze sprzedaży domu siostry świadka, a mając od niego liczne wiadomości o sprawie testamentowej udał się świadek w 1927 roku do Stolina siedziby brata oskarżonego Haszlakiewicza Marjusza, podając do jego wiadomości, że wedle zwierzeń Romana, Haszlakiewicz jest niewinny, ale on Roman Strowski rozmyślnie go obciąża, bo jest na niego zły, z powodu niezapłacenia mu jakichś tam należytości.

Dr. Frim: Czy pan nie mówił p. Marjuszowi Haszlakiewiczowi o jakimś swoim długu i nie żądał zapłacenia tego długu wzamian za pańskie wiadomości?

Świadek: Nie, prosiłem go tylko by mi zeskontował weksle z podpisem Uznańskiego a on odmówił. Na dalsze pytania dr. Frima świadek ostentacyjnie nie udziela odpowiedzi.

W tem miejscu dr. Matkowski przedkłada Trybunałowi i wnosi o dołączenie do aktów, oryginalny list Romana do Tadeusza Strowskiego, w którym pierwszy nakłania drugiego, by udał się do Konopki i „wyekscytował" od niego, wszystkimi możliwymi środkami 7000 zł. **„Gdyby się to nie udało — pisze on —**

wpłyń przynajmniej na niego, by posłał mi 100 zł. na podróż do Krakowa, a tam go już obaj zoperujemy“. Za pieniądze te projektował Roman Strowski założenie „towarzystwa“ pod firmą „Bracia Strowscy i Ska“. które miało się zajmować „większemi interesami“.

Brat i żona Haszlakiewicza przed sądem.

Marjusz Haszlakiewicz 53 lat liczący obywatel ziemski, przedstawia swą rozmowz z Tadeuszem Strowskim w 1927 r. w Stolinie tak samo jak ten ostatni. Co do rozmowy odbytej w zeszłym tygodniu w Przemyślu, twierdzi świadek, że przestrzeżony przez dr. Pierackiego obawiał się mówić ze Strowskim, by i on nie został wciągnięty do jakiejś afery. Ze wszystkiemi wiadomościami, odsyłał świadek Tadeusza Strowskiego do odpowiednich osób.

Na tem przerwano rozprawę do poniedziałku o godzinie 8-mej rano. W połowie przyszłego tygodnia rozpoczną się przemówienia a wyrok jest spodziewany na przyszły piątek lub sobotę.

Pożegnanie wicedyrektora Zygmunta Swatonia.

(c) W ubiegłą środę odbyła się w sali konferencyjnej Dyrekcji koleji państw. we Lwowie uroczystość pożegnania wicedyrektora p. Zygmunta Swatonia, który z dniem 1. listopada przeszedł w stan spoczynku po 35 latach pełnej zasług służby w kolejnictwie polskiem. W uroczystości tej wzięli udział wszyscy pracownicy Dyrekcji lwowskiej z p. prezesem Prachtlem-Morawiańskim na czele, który w serdecznem przemówieniu podniósł zalety ducha, nieskazitelny charakter i wybitne zasługi p. Swatonia na polu kolejnictwa.

W imieniu pracowników kolejowych pożegnał ustępującego wicedyrektora radca Urbanowski, a imieniem Komitetu humanitarnego p. Ursel, który odczytał uchwałę tego komitetu, ustanawiającą stypendjum im. Zygmunta Swatonia dla dwojga dzieci kolejarzy jako trwałą po nim pamiątkę. Następnie chór pod batutą p. Rangla odśpiewał szereg pieśni, a na zakończenie przemówił p. wicedyr. Swatoń, który w serdecznych słowach pożegnał się ze swymi pracownikami i dziękował im za okazaną życzliwość.

W przechodzącym w stan spoczynku p. wicedyrektorze Swatoniu traci Dyrekcja kolei państw we Lwowie jednego z wybitnych jurystów na polu kolejnictwa, a pracownicy sprawiedliwego przełożonego i życzliwego kolegę.

Konkurs na 5 stypendjów.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa ogłasza konkurs na 5 stypendjów po 240 zł. rocznie z fundacji gm. m. Lwowa dla uczniów i uczenic lwowskich szkół przemysłowych. O stypendja te ubiegać się mogą uczniowie i uczenice lwowskich szkół przemysłowych i publicznych. jak i prywatnych uznanych przez Państwo, a podania za pośrednictwem dyrekcji odnośnej szkoły można wnosić do Magistratu najpóźniej do 15 grudnia 1929 r.

Dziecko urodzone w powietrzu.

(xy) Donoszą z Nowego Jorku, że onegdaj po raz pierwszy w Ameryce i prawdopodobnie w całym świecie

kobieta urodziła dziecko w samolocie.

Na pół godziny przed tem niezwykłem wydarzeniem ojciec noworodka kazał przewieść ambulansem przyszłą matkę do samolotu, w którym zajął również miejsce z babką przyszłego dziecka, dwiema pielęgniarkami i lekarzem.

Samolot leciał na wysokości 360 metrów nad Miami (Floryda), gdy urodziło się dziecko.

Kobieta, która zabiła.

SENSACYJNY DRAMAT MAŁŻEŃSKI PRZED PARYSKIM SĄDEM PRZYSIĘGŁ.

KIEPURA Dnia 12 bm.
w
RADJO!
Czy masz już odbiornik?

(xy) W Paryżu toczy się obecnie sensacyjny proces przeciw kobiecie z eleganckiego świata paryskiego, pani Jane Weiler, która dnia 14 grudnia 1928 roku zabiła swego męża.

Proces ten wzbudził ogromne zaciekawienie, zarówno

ze względu na towarzyszące mu zagadkowe okoliczności, jak na osobę bohaterki dramatu, należącej do najwyższych sfer stolicy Francji.

Pani Weiler jest bowiem córką wielkiego przemysłowca francuskiego, a jej zabity mąż synem adwokata z Bayonne i wnukiem generała francuskiego. Małżeństwo zajmowało wytwornie urządzone mieszkanie przy arystokratycznej ulicy Chalgrin w Paryżu i prowadziło bardzo wystawne życie dzięki funduszom ojca pani Weiler.

Życie to składało się z samych prawie przyjemności i hulanek. Niemal codziennie szli państwo Weiler na zabawę, włócząc się do późnej nocy no niezliczonych „budach“ i dancingach Montmartru i Montparnassu.

KIEPURY potęgę głosu najwierniej
odda radjo-instalacja PHILIPSA

Krytycznej nocy, poprzedzającej dramat, państwo Weiler odbyli znowu tradycyjny pochód po lokalach zabawowych Montparnassu.

Ostatnim etapem ich włóczęgi był pewien „bal murzyński“, gdzie państwo Weiler urządzili sobie ucztę w towarzystwie pewnej tancerki z Martyniki, znanej pod nazwiskiem Star.

Po uczcie państwo Weiler odbyli jeszcze przechadzkę po ulicach Paryża w towarzystwie tancerki i nad ranem wrócili w wesołym nastroju do swego mieszkania.

Nad ranem pokojówka usłyszała krzyk w sypialni małżeństwa. Głos pana Weilera zawołał:

Didi, Didi, ty oszalałaś!

Potem rozległy się strzały i nastała cisza: pan Weiler padł martwy, trafiony w głowę trzema kulami z rewolweru żony.

KIEPURA śpiewa w RADJO
Jego szeroką skalę głosu odda tylko odbiornik: Marconi
4424

Pani Weiler przedstawiła potem przebieg dramatu w sposób następujący:

Po ułożeniu się do snu pan Weiler dostał nagłe gwałtownego ataku nerwowego. Chwycił najpierw żonę w objęcia i ściskał ją brutalnie. potem dostał straszliwych kurczów. — Przyszedłszy do przytomności udał się do ubieralni, poczem wrócił i rzucił się znowu na żonę z obłędnym wzrokiem, grożąc śmiercią jej i malutkiej, dwuletniej ich córeczce.

Przerażona pani Weiler chwyciła rewolwer i strzeliła do męża, który padł ciężko raniony na podłogę.

Widząc, że mąż się męczy, przyłożyła następnie rewolwer do jego skroni i oddała dwa strzały „z łaski“.

W godzinę później uczesała się i upudrowała, potem zatelefonowała do komisarjatu policji:

— Zabiłam mego męża. Proszę przyjść a resztować mnie!

Co było powodem strazsnego dramatu?

Zepsucie małżonków.

Pani Weiler wyraziła się pewnego dnia przed jedną z przyjaciółek,

że zabiłaby każdą osobę, gdyby była na nią zła.

Zachodzi teraz pytanie, które z małżonków było winne temu zepsuciu. Ujawni to proces. W każdym razie już teraz wiadomo,

że pani Weiler była już trzykrotnie rozwiedziona, a pan Weiler miał już trzy żony. Pani Weiler była jego czwartą żoną. Prócz tego wiadomo, że zachowanie sie pana Weilera podczas wojny nie było bez zarzutu, że miał dziwne upodobania i osobliwe ataki nerwowe.

Proces budzi w eleganckim świecie Paryża olbrzymie zainteresowanie.

Z żyd. Gminy Wyznaniowej.

Po onegdajszej burzy na pełnej Radzie kahalnej we Lwowie, mniejszość endecka, przekonawszy się, że dotychczasowe metody do niczego nie prowadzą, chwyciła się nowej metody — bojkotu. I w rzeczywistości posiedzenie Zarządu odbyło się bez nich. Większość bez „zajaw“. w przeciągu kilku godzin załatwiła cały porządek dzienny, czego od roku w Kahale nie było.

Uchwalono prowizorjum budżetowe na 4 kwartał, wybrano komisję budżetową, uzupełniono komisję zarządu dóbr i realności i podwyższono dodatki pensyjne wdowom i emerytom.

Referent opieki społecznej (r. Glaserman) przedstawił rachunki szpitala i zakładu sierót po koniec października, poczem uchwalono przyjąć legaty błp. Dawida Goldberga dla szpitala i domu sierót a nowobudujące się przy szpitalu zakłady roentgenowski i neurologiczny z końcem br. oddać do użytku chorych. Przy tej okazji r. Hirschsprung postawił wniosek, by wyrażono oburzenie wychodzącym we Lwowie gazetom wydawanym przez żydów dla żydów, które świadomie zataiły, że min. Prystor przy sposobności pobytu we Lwowie poddał lustracji także Zakład Sierót żyd. przy ul. Janowskiej. Wniosek ten uchwalono, dalej uchwalono uzupełnienie datku dla ofiar w Hebronie (Palestyna) oraz podwyższono dotację na wikt koszerny w szpitalach lwowskich. Wreszcie uproszono prezesa Zarządu by wziął w imieniu Zarządu udział w jubileuszu 50 lecia doktoratu prymarjusza Dra Piseka, który się odbędzie w niedzielę.

Nowy zimowy rozkład lotów na liniach powietrznych

Od dnia 1 listopada br. wszedł w życie na wszystkich linjach powietrznych w Polsce nowy zimowy rozkład lotów, który obowiązywać będzie do końca lutego roku przyszłego.

Według tego rozkładu samoloty kursować będą codziennie z wyjątkiem niedzieli na linjach: 1) Warszawa — Gdańsk przez Bydgoszcz; odlot z Warszawy godz. 12-ta, przylot

do Gdańska g. 15.15. odlot z Gdańska o. 8.45, przylot do Warszawy godz. 12.00; 2) Warszawa — Poznań: odlot godz. 13.00, przylot g. 15.00, z powrotem z Poznania: odlot g. 9.00, przylot g. 11.00; 3) Warszawa — Lwów: odlot godz. 12.25, przylot 15.00, z powrotem ze Lwowa: odlot g. 9.00, przylot godz. 11.45; 4) Warszawa — Katowice: odlot g. 9.00 (nadto we wtorki, czwartki i soboty drugie połączenie o godz. 12.45), przylot g. 11.00 (14.45), z powrotem z Katowic: odlot g. 13.00 ((9.00), przylot g. 15.00 (11.00); 5) Katowice — Kraków: dwa połączenia codziennie: odlot g. 11.30 i 13.15, przyloty 12.15 i 14.00, z powrotem z Krakowa: odlot g. 10.15 i 11.45, przylot g. 11.00 i 12.30.

Prócz tego we wtorki, czwartki i soboty jest połączenie Katowice — Brno — Wiedeń, zaś w poniedziałki, środy i piątki połączenie Kraków — Wiedeń.

Kajuty samolotów w czasie zimy są ogrzewane, dzięki czemu panuje w nich normalna pokojowa temperatura

Zwalczanie żebractwa.

Jak wiadomo Zarząd miasta Lwowa wprowadza celem zwalczania żebractwa na terenie Lwowa system bonowy przy pomocy opiekunów społecznych i komisarjatów dzielnicowych. Żebrakom zamiast gotówki dawać się będzie bony, które następnie będą realizowane w odnośnych biurach. Komisarjaty dzielnicowe będą prowadziły szczegółową ewidencję żebraków na terenie danego komisarjatu. W sprawie omówienia projektu zwalczania żebractwa odbyło się pod przewodnictwem zast. kom. rządu r. Frankowskiego zebranie obywatelskie przy u[illegible]iale reprezentantów towarzystw dobroczynnych i społecznych na posiedzeniu tem omówiono szczegółowo projekt opracowany przez Magistrat, a po uzgodnieniu przedstawionych przez obecnych postulatów uznano za konieczne zwalczanie żebractwa i uchwalono zwrócić się do czynników mających wpływ na opinję publiczną a to do prasy i duchowieństwa o poparcie zamierzeń Magistratu w tym kierunku

Czem myć twarz i skórę głowy.

Wystrzeganie się szablonu, tudzież ścisłe uwzględnienie potrzeb w doborze preparatu **lekarsko - kosmetycznego** stanowią podstawę skutecznego pielęgnowania urody. Dawniej myto twarz preparatem jaki się nawinął, to też spustoszenia były zastraszające, zwłaszcza u osób z tłustą właściwością cery, skłonną do wągrów, porów i łuszczenia się tłuszczem. Przedewszystkiem zalecam mycie wyłącznie **gorącą wodą, bez względu na właściwość cery.** Tłustą cerę powleo na 10 minut oliwą jadalną, poczem długo spłókiwać gorącą wodą i leciuchno wymyć **proszkiem marmurowym „Miraculum“.** Pudrować odtłuszczającym pudrem **higjenicznym Dra Lustra.** Prawidłową cerę i suchą zmiękcza się i wygładza prawdziwemi **otrąbkami migdałowemi z przepisu Dra Lustra.** Dla takich właściwości cery: roślinny puder **egzotyczny Dra Lustra.** Głowy **nie** zwilżać zimną wodą, myć umiarkowanie gorącą i znanym **Shampoonem Dra Lustra** — do jasnych, względnie do ciemnych włosów. **Dr. Z. B.**

Wypadki na terenie województwa tarnopolskiego.

Demonstracja ukraińska. — Eksplozja granatu. — Samobójstwo złodzieja. — Szajka włamywaczy. — Trzy strzały. — Pożar młyna. — Zakład poprawczy.

(d.) Na cmentarzu w Tarnopolu ubiegłego piątku przyszło do wielkiej awantury, którą spowodowali tamtejsi działacze ukraińscy. Oto zebrali się oni na grobie poległych żołnierzy ukraińskich i w prowokacyjny sposób śpiewali pieśni świeckie, obrażające swą treścią Państwo. Delegat starostwa zebranych demonstrantów ukraińskich wezwał do rozejścia się, a gdy oni tego nie uczynili, oddział policyjny począł opróżniać cmentarz. Wtedy ze strony bojowców ukraińskich padły cztery strzały rewolwerowe, które wywołały wielką panikę. Policja jednak szybko opanowała sytuację i usunęła demonstrantów, zapobiegając wszelkim ekscesom.

Do szpitala w Tarnopolu przywieziono Jana Romańskiego, robotnika kolejowego z Chodaczkowa Wielkiego. Mianowicie Romański wycinając wiklinę, uderzył siekierą przypadkowo w leżący granat, który eksplodował, raniąc go ciężko.

Na cmentarzu w Worobijówce wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Piotr Hrycyszyn, znany złodziej, który był poszukiwany za kradzież, popełnioną w Cebrowie na szkodę Michała Michaliszyna.

W powiecie radziechowskim i kamioneckim od dłuższego czasu grasowała szajka złodziejska, która z bronią w ręku dokonywała włamań i kradzieży. Obecnie policja szajkę tę zlikwidowała i jej członków aresztowała. Są o: Iwan Charkow, zwany „Macher“, liczący 26 lat, Wasyl Seniuk, lat 27, obaj z Nieznanowa, oraz Piotr Kasjańczuk, lat 21, z Krzywego. Aresztowanych odstawiono do sądu w Radziechowie.

Onegdaj wieczorem Piotr Harasij w Horpiniu koło Kamionki Strumiłowej trzy razy strzelił z karabinu do trzech braci Karwackich, Mikołaja, Pawła i Szczepana. Wszyscy trzej uniknęli zranienia, natomiast jedna kula zraniła przechodzącego tamtędy Pawła Willmana, którego przewieziono do szpitala we Lwowie.

W Podhajczykach koło Zborowa spłonął doszczętnie młyn, którego właścicielem był Michał Ziątkowski. Równocześnie spaliła się znaczna ilość zboża. Szkoda wynosi około 100.000 zł.

W Lackiem Małem koło Złoczowa odbyło się uroczyste poświecenie kamienia węgielnego pod gmach Zakładu poprawczego SS. Opatrzności. Aktu poświęcenia dokonał ks. arcyb. Twardowski.

Kogo i za co wczoraj aresztowała policja.

(d) W ciągu dnia wczorajszego policja aresztowała cały szereg osób za różne przewinienia.

I tak za uprawianie krytego nierządu zostały aresztowane: Anastazja Iżowska (lat 23), Marja Wityńska (lat 24), Wiktorja Logaj (ul. Zdrowia 6), Marja Łukasik (ul. Szeptyckich 6), Katarzyna Gejurko (ul. Ogórkowa 11), Marja Kiwak (lat 35) i Helena Husak (ul. Mikołaja 9).

Dalej do aresztów policyjnych dostali się: Izak Held, lat 19 (ul. Krakowska 26), Izer Goldberger z Zamarstynowa, oraz bez stałego miejsca zamieszkania: Anna Leck, Marja Wasyliszyn i Jankiel Goldreich — za włóczęgostwo.

Eudoksja Gojan, prostytutka (ul. Owocowa 4), Julja Klimczak i Kazimierz Korowacz (ul. Piastów 18) za opilstwo.

Józef Szerlak (lat 56), Bolesław Galewicz (ul. Droga Wulecka 30) i Jan Roman za wywołanie awantury.

Tacjana Hnyluch (ul. Na Błonie 24), Wasyl Melnyk z Gródka Jagiellońskiego i Kazimierz Roliński (ul. Japońska 3) za oszustwo. Ostatni za oszustwo popełnione w restauracji Hermana Waldbauma przy ul. Zyblikiewicza l. 29 przez niezapłacenie cechy.

Wreszcie aresztowano jeszcze: Marcina Gołacza za żebranie; Abischa Blanka z Kleparowa za uchylanie się od dozoru policyjnego; Tacjanę Stasina (ul. Źródlana 4) i Julję Hrywak (ul. Skarbkowska 43) prostytutki, za wałęsanie się po zakazanych ulicach; oraz Marję Osobę (ul. Rycerska 26) i Marję Przyszlak (ul. Źródiana 18), prostytutki, za uchylanie się od wizyt lekarskich.

Szantaż przy pomocy nagich zdjęć.

Sensacyjna rozprawa sądowa.

(xy) Przed sądem we Wiedniu stanął onegdaj woźny biurowy Hugo B., oskarżony o zbrodnię wymuszenia na osobie młodej panny Poldi przy pomocy nagich zdjęć. Pan Hugo był wielbicielem pięknej Poldi, która go porzuciła i znalazła sobie innego adoratora. Tej straty nie mógł pan Hugo przeboleć, więc uciekł się do gróźb.

Napisał do panny Poldi list, w którym przypomniał jej, że posiada pewne „nagie zdjęcia“ panny Poldi i że zrobi z nich użytek, jeśli się z nim nie przeprosi.

Przerażona panna Poldi zaniosła list na policję, błagając o pomoc. Pana Hugona aresztowano i stawiono przed sąd. Oświadczył on, że nie miał zamiaru robić użytku z nagich zdjęć panny Poldi, na których sam jest zdjęty w stroju Adamowym i że cały list był tylko „żartem“.

Za ten „żart“ skazał sąd pana Hugona na 6 tygodni ścisłego aresztu.

NAJŁADNIEJSZE ZEGARKI NA ŚWIECIE

42.9

Jubileusz 50-letniej pracy lekarskiej.

Dr. WILHELM PISEK,
prymarjusz Szpitala żydowskiego we Lwowie.

(d.) Wczoraj przed południem lwowski świat lekarski obchodził uroczyście 50-lecie doktoratu popularnego we Lwowie lekarza i długoletniego radnego dr. Wilhelma Piseka.

Staraniem Zarządu szpitala żydowskiego, w którym dr. Pisek od wielu lat jest prymarjuszem, odbyła się w sali Kahału lwowskiego przy ulicy Bernsteina Akademja. W uroczystości tej wzięli udział: wojewoda hr. Gołuchowski z sekretarzem Kirchnerem, komisarz rządowy dr. Nadolski, ze świata lekarskiego dr. Rencki, dr. Beck, dr. Nowicki, dr. Parnass, dr. Sieradzki, dr. Ziembicki i inni, a dalej Zarząd kahału z prezesem Chajesem i zastępcą Wahlem, Rada kahału z prezesem Jägerem i zast. Wittelsem, rabini, radni miejscy i kahalni, reprezentacja Szpitala państw. i żydowskiego, delegaci Izby aptekarskiej, oraz bardzo wiele publiczności.

Uroczystość, po odśpiewaniu kantaty przez chór mięszany pod batutą dyr. Gimpla, zagaił dr. Meisels, dyrektor szpitala żydowskiego, odsłaniając plakietę z podobizną Jubilata. Następnie przemawiali i składali dr. Pisekowi życzenia: dr. Nadolski im. miasta, prezes Chajes im. Kahału, prof. dr. Rencki im. Uniwersytetu, dr. Doliński im. Magistratu, b. prymarjusz dr. Krzyżanowski, dr. Krzemicki, dr. Lipiński, dr. Blatt i dr. Notz. Wzruszony Jubilat w serdecznych słowach podziękował za słowa uznaia, życzenia i urządzenie tej uroczystości. Wieczorem odbył się bankiet, na który przybyli przedstawiciele świata lekarskiego, oraz przyjaciele i uczniowie Jubilata.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy w ciężkim smutku, jaki mnie dotknął, pospieszyli z wyrazami współczucia, oraz oddali ostatnią przysługę mej drogiej Zmarłej Żonie, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu obu obrządków, oraz Przedstawicielom Władz i Organizacjom Społecznym, składam tą drogą z głębi serca płynące „Bóg zapłać“.

Kopyczyńce. 43115 **JAN PROKOSZ.**

Popieraj wytwórczość krajowa.

Uroczystość poświęcenia znaku
Odcinka IV. Obrony Lwowa.

(d.) Wczoraj Odcinek IV. Obrony Lwowa, który odegrał bohaterską rolę w czasie oswobodzenia Lwowa od nawały ukraińskiej, obchodził uroczystość poświęcenia swego Znaku.

Piękna ta uroczystość, w której udział wzięły udział tłumy mieszkańców, rozpoczęła się mszą świętą, odprawioną w kościele św. Elżbiety przez ks. arcyb. Twardowskiego w otoczeniu licznego kleru. W czasie tejże podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kan. Dziędzielewicz, a na chórze pieśni kościelne odśpiewał sędzia dr. Huth, zaś dr. Haisig na skrzypcach odegrał utwory muzyczne.

W kościele zjawili się: imieniem Województwa i Starostwa grodzkiego p. Nowakowski, komisarz rządowy m. Lwowa dr. Nadolski, pułk. Bardel im. inspektoratu armji gen. Rómmla, major Magiera im. Komendy miasta, pułk. Hoszowski, pułk. Orkisz, pułk. Zygmuntowicz, pułk. Baczyński, prezes Sądu apelacyjnego Woycicki, dyrektor koleji inż. Morawiański, wicedyrektor koleji dr. Świgost, dyrektor „Orbisu“ Matkowski, naczelnik głównego dworca kolejowego Rudnicki, sędzia dr. Huth, radca Włodzimirski, dr. Przygodzki i Leon Tychowski im. Obrońców Lwowa, prezydentowa Neumanowa, generałowa Popowiczowa, generałowa Jędrzejowska, płk. Zygmuntowiczowa iwi., oraz cały szereg delegatów różnych towarzystw, związków i instytucyj.

Po poświęceniu sztandaru przed szkołą im. Konarskiego nastąpiła defilada, w której udział brali członkowie: Odcinka IV. Obrony Lwowa, wszystkie korporacje akademickie ze sztandarami, M. S. O., Straży pożarnych i Hallerczycy.

Następnie w sali „Sokoła II.“ odbyło się uroczyste wbijanie gwodzi do drzewca sztandarowego i podpisywanie aktu pamiątkowego. Przemówienie wygłosił pułk. Baczyński, z którego rąk poświęcony sztandar przyjął zastępca komendanta Odcinka p. Marjan Weber w zastępstwie chorego komendanta p. Antoniego Rzepeckiego, poczem wręczył go chorążemu p. Janowi Kramarowi, od którego przysięgę odebrał p. Saguński. Wreszcie im. młodzieżył akademickiej przemówił p. Macieliński.

Wieczorem odbyło się uroczyste zebranie w sali „Sokoła II.“. Po odegraniu pieśni polskich przez orkiestrę Sokoła II. pod batutą p. T. Michniowskiego, słowo wstępne wygłosił dr. M. Wolańczyk. W części koncertowej udział wzięli: inż. Maleczek (skrzypce), Kaz. Wajda (deklamacja), Marja Przestrzelska (śpiew), oraz chór „Bard“ pod batutą p. Stan. Kaszy. Akompaniament prowadziła p. M. Frenklowa.

Uroczystość całą zakończyła zabawa towarzyska, która przeciągnęła się do późnej nocy.

Przeciw znęcaniu się nad zwierzętami.
Niezwykły pochód na ulicach miasta Lwowa.

(d.) Pod hasłem propagandy przeciw znęcaniu się nad zwierzętami wczoraj przed południem ulicami miasta przeciągnął nie widziany dotąd u nas oryginalny pochód. Był on nadzwyczaj pomysłowo aranżowany przez „Towarzystwo ochrony zwierząt“.

Pochód ten uformował się na dziedzińcu Akademji Weterynarji przy ul. Kochanowskiego, skąd przeszedł ulicami: Łozińskiego i Akademicką, placem Marjackim i ulicą Legjonów, rozwiązując się pod gmachem Teatru Wielkiego.

Na przedzie kroczyli trzej trębacze, za którymi konie kuce ciągnęły wózki kina „Apollo“ i „Uciechy“ z rozmaitemi wizerunkami i figurami zwierząt. Następnie szła grupa koni, na których widniały tablice z napisami: „Nie dręczcie zwierząt“, „Domagamy się dobrego pożywienia“, „Nie obciążajcie nas zbytnio ciężarami“, „Dajcie nam jasne i czyste stajnie“, „Niesiono również tablicę z napisem: „Żądamy reorganizacji rakarni“.

Następnie kilkaset osób kroczyło, prowadząc ze sobą wszelkiego gatunku i rodzaju psy. Nie brak też było kotów, niesionych na rękach przez właścicielki.

Pochodowi przypatrywały się w szpalerach tysiące mieszkańców. Zdjęcia fotograficzne z tego interesującego pochodu, dokonane przez naszego sprawozdawcę, zamieścimy w najbliższych numerach „Wieku Nowego“.

Z SALI SĄDOWEJ.

Tragiczne wesele.

(K. D.). Andrzej Król, gospodarz z Baśni Górnej w dniu 20 września ub. r. sprawiał weselisko dla swej córki. W uroczystości familijnej wzięło udział mnóstwo parobczaków, którzy sporą ilość gorzały wypiwszy, wszczęli bójkę. W ciągu utarczki Iwan Tymiec zadał Fedkowi Sałabajowi nożem cios w serce, kładąc go trupem na miejscu.

W sobotę stanął Tymiec oskarżony o zbrodnię zabójstwa przed Trybunałem III. Senatu pod przewodnictwem nadr. Zawistowskiego. — Wobec niejawienia się świadków rozprawę odroczono.

Nieuzasadniona pretensja Kseni.

(K. D.) Zapragnęła miłości Ksenia Somirzeńko z Bóbrki. Była dziewką od krów. Szukała równego sobie partnera. Znalazła takiego w osobie parobka Wasyla Opanowicza. Rezultatem tych amorów było dziecko. Ale Wasyl okazał się niestałym i Ksenię swą porzucił. Straciwszy wszelką nadzieję, za-

skarżyła Ksenia niewdziecznika do sądu za utraconą cnotę.

W sobotę odbyła się rozprawa pod przewodnictwem nadr. Zawistowskiego.

Trybunał Opanowicza uniewinnił.

Kopernik-Marysienka. **Dziś Premiera.** Podwójny program, — 20 aktów. — Raymond Griffith, Vera Veronina i Vilian Powell w szlagier. komedji pt. **„ZAKOCHANY NIEBOSZCZYK“.** II. Ewelyn Brent, bohaterka filmów „OSTATNI ROZKAZ“ i „LUDZIE PODZIEMNI“ — w ostatniej kreacji p. t. **„KAPRYS KSIĘŻNEJ“.** 43107

† Sp. Władysław Woycicki.

Wczoraj zmarł nagle we Lwowie znany w szerokich kołach naszego miasta, śp. Władysław Ślepowron Woycicki. emerytowany radca Tymczasowego Wydziału Samorządowego. Zmarły ceniony był powszechnie dla swych zalet, to też nagły skon jego wywołał żywe współczucie. Śp. Woycicki liczył lat 59 i osierocił żonę i syna. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 5 bm. o godz 3 popoł. z krypty kościoła OO. Bernardynów.

Konferencja prasowa
u komendanta policji miasto Lwów.

(d.) Jak już wiadomo naszym Czytelnikom, Ministerstwo spraw wewnętrznych komendantem policji państwowej na miasto Lwów mianowało nadkomisarza Józefa Trojanowskiego, a jego zastępcą komisarza Witolda Sędzimira.

Nowo-mianowany komendant nadkom. Trojanowski jest Lwowianinem, tu wychowywał się i tu kończył studja uniwersyteckie. Po wstąpieniu do służby policyjnej w ostatnich pięciu latach pełnił służbę w Poznańskiem, wreszcie był komendantem policji w Gnieźnie i stamtąd został desygnowany na stanowisko komendanta policji we Lwowie, które jest bardzo eksponowane i trudne. — Wczoraj w południe pan komendant zaprosił do siebie dziennikarzy lwowskich na konferencję celem bliższego zapoznania się i wysłuchania ich życzeń. Nadkom. Trojanowski w swojem przemówieniu zapewnił reprezentantów prasy lwowskiej, że będzie starał się zawsze dziennikarzom pójść na rękę w pełnieniu ich obowiązku publicystycznego i że ze sprawozdawcami będzie pozostawał w stałym kontakcie. Zebrani przedstawiciele pism przemówienie nadkom. Trojanowskiego przyjęli bardzo przychylnie i zapewnili panu komendantowi swoje poparcie w jego zamierzeniach co do poprawy stosunków bezpieczeństwa w mieście i wychowywania funkcjonarjuszy policyjnych dla dobra państwa i społeczeństwa.

W dyskusji na temat stosunku policji do prasy, oraz współpracy dalszej, zabierali głos wszyscy przedstawiciele pism lwowskich, poczem obecnemu na tej konferencji nadkomisarzowi Respondkowi, który chwilowo pełnił obowiązki komendanta, a obecnie przeszedł na wyższe stanowisko do Komendy wojewódzkiej, wyrazili serdeczne podziękowanie i uznanie za zrozumienie znaczenia prasy dla policji i za jak najdalej idącą współpracę z prasą lwowską. Wzruszony do głębi tą niespodziewaną owacją i objawami sympatji wszystkich dziennikarzy nadkom. Respondek serdecznie dziękował za słowa uznania, dodając, że odchodzi z tego posterunku w tem przeświadczeniu, iż tylko „małą cząstkę dobrego“ zdziałał dla Komendy miasta, a zarazem prosił, aby prasa z całem zaufaniem i wiarą w dobre skutki odnosiła się do nowego komendanta, nadkom. Trojanowskiego, który odznacza się prawym charakterem, bezstronnością i wyrozumiałością, owiany energja i jak najlepszemi intencjami dla służby policyjnej i dobra publicznego.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w złożeniu na wieczny spoczynek drogich Zwłok tragicznie zmarłego **ś. p. JANA CZECHA** lub w jakikolwiek sposób okazali w naszem ogromnem nieszczęściu współczucie, składamy tą drogą z serca płynące podziękowanie. 43002 **RODZINA.**

Echa rozmowy
w gabinecie marszałka Daszyńskiego.

Warszawa (j. telef.). W związku ze znaną rozmową, jaką we czwartek Marszałek Piłsudski miał z Marszałkiem Daszyńskim w jego gabinecie w gmachu sejmowym PAT. ogłasza pismo ministra spraw wewn. gen. Składkowskiego i ppłk. Becka, którzy, jako naoczni świadkowie rozmowy, podają jej przebieg i treść. Ponieważ w relacjach naszych o czwartkowych wypadkach w Sejmie przytoczyliśmy już zupełnie dokładnie treść rozmowy obu marszałków, przeto nie powtarzamy pisma pp. min. Składkowskiego i ppłk. Becka, a ograniczamy się jedynie do zacytowania z niego ustępu końcowego, o który, zdaje się, głównie chodziło przy opublikowaniu powyższego pisma.

W ustępie tym, opisującym zakończenie rozmowy, czytamy, co następuje:

P. Marsz. Piłsudski: Ja nie jestem gościem, jestem tu oficjalnie.

P. Daszyński: Ja też oficjalnie.

P, Marsz. Piłsudski: **Więc proszę Pana o trzymanie języka! (uderzenie w stół ręką)** i pytam Pana, czy zamierza Pan otworzyć sesję?

P. Daszyński: Pod bagnetami, rewolwerami i szablami nie otworzę.

P. Marszałek: To Pańskie ostatnie słowo?

P. Daszyński: Tak jest.

P. Marszałek: To Pańskie ostatnie słowo?

P. Daszyński: Tak jest.

P. Marszałek kłania się lekko i, **nie podając ręki**, opuszcza gabinet p. Marszałka Daszyńskiego. Przechodząc przez salonik p. Marszałka Sejmu, **mówi głośno: To dureń!**

W adnotacji do swego pisma pp. min. Składkowski i ppłk. Beck zaznaczają, że Marszałek Piłsudski przeczytał opublikowany przez nich tekst rozmowy, stwierdził jego ścisłość i poprawił parę zapomnianych przez nich szczegółów.

Warszawa (j. telef.). Sekretarjat Sejmu opublikował następujący komunikat: W odpowiedzi na sprawozdanie z rozmowy, odbytej w dniu 31 października między marszałkiem Daszyńskim a marszałkiem Piłsudskim, marsz. Daszyński oświadcza, że **relacja panów: ministra Składkowskiego i pułkownika Becka o tej rozmowie jest nieścisła, a miejscami wprost fałszywa.** Co do obelgi, która miał wypowiedzieć w drugim pokoju marsz. Piłsudski, oświadcza marsz. Daszyński, że **niema zwyczaju podsłuchiwania tego, co mówią w drugim pokoju, w sieni, lub na schodach ludzie opuszczający jego biuro.**

Konferencje na zamku.
Posiedzenie Sejmu we wtorek.

Warszawa. (j. — telef.) W ciągu dnia wczorajszego oczekiwano z największem zainteresowaniem dalszego rozwoju sytuacji politycznej. Wypadkiem pierwszorzędnej doniosłości miała być zapowiedziana na g. 12 z inicjatywy p. Prezydenta konferencja na Zamku z marsz. Daszyńskim. Wobec jednak ukazania się w tym samym dniu pisma ministra Składkowskiego i ppłk. Becka z przedstawieniem przebiegu rozmowy między Marsz. Piłsudskim i marsz. Daszyńskim, a zawierającego momenty niezwykle drażliwe dla marszałka Sejmu, wysłał marsz. Daszyński o g. 10'30 rano pismo do p. Prezydenta, w którem donosi, że po przeczytaniu porannych gazet rządowych postanowił na konferencję nie przybyć, o ileby miał w niej wziąć udział Marsz. Piłsudski. Marsz. Daszyński oświadczył: „Jestem za starym człowiekiem i zajmuję za poważne stanowisko na to, by się narażać nie tylko na słowa rozmowy z Marsz. Piłsudskim, ile na conajmniej dziwne traktowanie tych rozmów w prasie rządowej.“

W odpowiedzi na to pismo P. Prezydent zawiadomił marszałka Sejmu, że w konferencji nikt poza nimi nie weźmie udziału. W takim stanie rzeczy p. marszałek Daszyński udał się o godzinie 12 w południe z gmachu sejmowego na Zamek. Konferencja z P. Prezydentem trwała dwie godziny. O przebiegu jej marszałek Sejmu nie wydał żadnego komunikatu, a nawet odmówił dziennikarzom ustnych informacyj co do tematu narady. Wynikiem jednak tej konferencji była decyzja p. marszałka Daszyńskiego zwołania posiedzenia Sejmu na wtorek, dnia 5-go listopada o godzinie 16-tej.

Nocne narady.

Późnym wieczorem odbyła się na Zamku u. P. Prezydenta Rzplitej konferencja, w której wzięli udział marsz. Piłsudski i premjer Świtalski. Konferencja ta, która dotyczyła aktualnych zagadnień politycznych, zakończyła się o godz. 11 w nocy. Po tej naradzie oczekiwane są posunięcia, które wyjaśnią ostatecznie sytuację.

W związku z obecną sytuacją przybyło z Berlina do Warszawy pięciu specjalnych korespondentów gazet amerykańskich, m. i. szef informacyjny służby politycznej. „Chicago Tribune“ na Europę, Stage.

Na dzień 6-go listopada zwołane jest posiedzenie Senatu. Krążą pogłoski, że p. marsz. Piłsudski wygłosi na tem posiedzeniu przemówienie, które podobno miał wygłosić na posiedzeniu czwartkowem w Sejmie.

„Sejm należy rozwiązać“.
Stronnictwo Narodowe
w obronie marszałka Daszyńskiego.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj w Krakowie odbył się w kinie „Uciecha“ wiec sprawozdawczy posłów klubu BB. Jeden z głównych mówców, poseł Krzyżanowski, oświadczył: „Ja i moi przyjaciele polityczni jesteśmy zdania, że obecny Sejm należy rozwiązać i nie rozpisywać nowych wyborów, aby w ten sposób stworzyć nowe warunki dla wychowania społeczeństwa“. Oświadczenie to wywołało duże wrażenie. Nawiasem mówiąc, wiec został rozwiązany przez policję, albo wiem licznie na sali zgromadzeni socjaliści przeszkadzali obradom.

W najbliższych dniach odbędzie się premiera monumentalnego polskiego superfilmu według poczytnej powieści Ferdynanda Goetla pod tytułem 43106 „Z DNIA NA DZIEŃ"
Obraz, który da się porównać tylko z największymi filmami zagranicy.

władz państwowych i znieważenie jego osoby obniża powagę państwa na zewnątrz i wewnątrz i przynosi szkodę państwu — potępia te akty, niezależnie od swojego politycznego stosunku do marsz. Sejmu.

Co pisze prasa francuska

o czwartkowych wypadkach w Polsce.

Warszawa. (j. — telef.). Prasa francuska zajmuje się bardzo żywo wypadkami w Polsce. „Petit Parisien" oświadcza, że w czwartek wieczorem zdarzył sie w Warszawie bynajmniej nie zwykły incydent, **lecz wywiązał się zupełnie poważny konflikt, którego skutki obecnie jeszcze trudno przewidzieć.** Należy obawiać się, że jeśli nie nastąpi jakiekolwiek porozumienie, Prezydent Rzpltej będzie zmuszony rozwiązać parlament, zarządzając nowe wybory, lub zawiesić czasowo konstytucję, wprowadzając tymczasem w życie ustawy specjalne.

W każdym razie — kończy dziennik — stoimy wobec poważnego kryzysu. Dzień poniedziałkowy będzie miał w Polsce doniosłość wyjątkową.

„Matin" pisze, że daremnem byłoby rozważać, czy onegdajsze wypadki były istotnie wstępem do nowego zamachu stanu. Można jedynie zaznaczyć, iż marsz. Piłsudski postanowił dać ostre ostrzeżenie opornemu jego woli Sejmowi, mającemu sprzeczną z nim koncepcję systemu parlamentarnego. Niewątpliwie — pisze „Matin" — Sejm, a raczej opozycja sejmowa przygotowuje się do nowej walki, lecz niewątpliwie też marsz. Piłsudski pozostanie panem sytuacji, gdyż jego prestige, do którego ucieka się tylko w wypadkach wyjątkowych, nie uległ żadnemu szwankowi.

Dzienniki lewicowe wręcz atakują rząd polski, przypisując mu zamiar dokonania jakoby nowego zamachu stanu. „Republique", organ Deladiera pisze, że perspektywa zamachu stanu panuje w Polsce w stanie chronicznym i że należy obawiać się przyspieszenia wypadków. Do najwiecej atakujących rząd należą socjalistyczne „Populaire" i „Le Soir".

W walce o poprawę bytu.

Daremne starania urzędników państwowych.

Warszawa. (j. — telef.) Zarząd główny stowarzyszenia urzędników państw. po dwudniowych naradach ogłosił następującą rezolucję: „Zarząd główny stow. urzędników państwowych stwierdza, iż wszelkie ostrzeżenia pod adresem naszych czynników miarodajnych, a w szczególności rządu co do katastrofalnego położenia pracowników państw. spotkały się w rezultacie z lekceważeniem, co znalazło wyraz w oświadczeniu p. premjera Świtalskiego podczas audjencji delegatów CKP. w dniu 26-go października br. z wyraźną szkodą dla Państwa. Wielokrotne zwracanie uwagi na nędzę, jaką cierpią szerokie rzesze urzędników i przekonywanie, że poprawa bytu urzędników państw. jest palącą koniecznością państwowo - gospodarczą, nie odniosło żadnego skutku, poza luźnemi zdawkowemi obietnicami. Stan ten dłużej trwać nie może. Urzędnik państwowy, mimo całej swej ofiarności i poświęcenia dla dobra Rzplitej (czego dał liczne dowody), całego ciężaru niesprawiedliwości polityki budżetowej dźwigać nie jest w stanie. Wychodząc z powyższego założenia, zarząd główny upoważnia komitet wykonawczy do użycia wszelkich rozporządzalnych środków w celu osiągnięcia realizacji postulatów urzędniczych".

Zauważyć należy, że dotychczasowy komitet wykonawczy zarządu głównego złożył swoje mandaty, nie chcąc krępować stowarzyszenia w walce o postulaty zawodowe. W jego miejsce wybrano nowy komitet wykonawczy.

Pożar pałacu hr. Zamojskiego.

Ponad miljon złotych szkody.

Warszawa (j. telef.). W Adampolu, pod Lublinem, w majątku Konstantego hrabiego Zamojskiego wybuchł pożar. Spłonęła część frontowa nowo-wybudowanego pałacu, który był obecnie wykańczany. Pożar zauważyła o godz. 11 rano hrabina Zamojska, która zaalarmowała ludzi, zajętych wykańczaniem wnętrza pałacu.

Ogień powstał na strychu w części frontowej pałacu nad kotłownią do centralnego ogrzewania. Na miejsce pożaru przybyła niezwłocznie straż ogniowa z Włodarzy oraz straż koszarowa 30 pułku artylerji. Wszystkie urządzenia wewnętrzne pałacu wykonane były z drzewa, a dach również kryty był gontami, wskutek czego ogień, natrafiwszy na łatwo palny materjał, szerzył się z szaloną szybkością. Akcja straży ogniowej, wskutek braku wody, ograniczyła się do niedopuszczania ognia do skrzydeł bocznych pałacu. Pożar ugaszony został o godz. 8 wieczorem. — Spłonął cały front pałacu z niezmiernie cennemi i kosztownemi meblami i urządzeniem wewnętrznem. Straty wynoszą przeszło miljon złotych. Pałac nie był ubezpieczony. — Podczas gaszenia pożaru uległ poparzeniu komendant straży ogniowej oraz jeden ze strażaków.

Tragiczna śmierć

lotników polskich w Niemczech.

Warszawa (j. telef.). W górach koło Mühlheim w Niemczech uległ w sobotę katastrofie z powodu wielkiej mgły samolot polski, lecący z Paryża do Warszawy. Samolot ten „Potez XXV", pilotowany był przez porucznika 6 pułku lotniczego we Lwowie, Jana Baranowskiego. Na miejscu obserwatora siedział kapitan Ryszard Woroniecki z lotniczego instytutu badań technicznych. Oficerowie polscy wracali z Anglji, gdzie samolot zaopatrzony został w zakładach lotniczych pod Londynem w urządzenia szczelinowe, zabezpieczające przed wpadnięciem samolotu w korkociąg. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Kapitan Woroniecki był jednym z najlepszych lotników polskich. Przed niedawnym czasem skonstruował on awjonetkę, która wykazała wielkie zalety.

† Generał Juljusz Albinowski.

Miastu naszemu ubyła znów jedna szanowna i poważaniem powszechnem otoczona postać starszego pokolenia. Zmarł mianowicie dr. Juljusz Albinowski, emerytowany generał-audytor, prawy Polak i obywatel. Zmarły należał do wybitnych audytorów w b. armji austrjackiej, a gdy powstała armja niepodległej Polski, wstąpił w jej szeregi i oddał jej duże usługi w dziedzinie tworzenia polskiego sądownictwa wojskowego. Z powodu podeszłego wieku niedawno przeszedł na emeryturę, lecz w dalszym ciągu zajmował się żywo sprawami wojskowemi. M. in. należał do najczynniejszych członków Związku oficerów rezerwy, któremu służył ochotnie swą radą i bogatem doświadczeniem. Ceniony był wysoko dla swych wybitnych zalet umysłu i charakteru, a także jako gorący patrjota polski. Śmierć jego okrywa żałobą pozostałą rodzinę, której z tego powodu składamy na tem miejscu serdeczne wyrazy współczucia. Śp. generał Albinowski był ojcem znakomitej artystki-malarki, pani Zofji Albinowskiej-Minkiewiczowej.

Cześć Jego zacnej i zasłużonej pamięci!

Kto wygrał?

Warszawa. (AW.). W sobotę odbyło się losowanie obligacyj II. serji 5 proc. pożyczki dolarowej. Główna wygrana 8.000 dol. padła na Nr. 288.080, premja 3.000 dol. na Nr. 861946.

Po 1000 dolarów Nr. 64326, 585785, 120740, 304319, 132242.

Po 500 dolarów Nr. 455490, 46259, 888408, 342236, 225194, 637049, 853096, 249402, 215813, 922212.

Po 100 dolarów Nr. 133927, 585861, 177861, 56778, 641683, 359867, 990715. 374236. 242030, 465151 770791, 385944, 996968, 863303. 378891, 602331, 346749, 30098, 789931, 422122. 166185. 30352, 414881, 374658, 728704, 446440, 117247, 396329, 13618, 849617, 655235, 96138, 530675, 169922, 129846, 620834, 618615, 864240, 397531, 532690.

DEMONSTRACYJNY STRAJK

Katowice. (AW) Na odbytym tu wczoraj kongresie górniczych rad załogowych Związków pracowników jak również centr. Zw. górników uchwalono urządzić w dn. 5 bm. o g. 6 rano 24-godzinny strajk demonstacyjny w kopalniach na znak protestu przeciwko ostatniemu orzeczeniu komisji arbitrażowej w sprawie podwyżki płac.

Zwycięstwo Petkiewicza.

Warszawa. (j. — telef.) W dniu wczorajszym odbył się w Sztokholmie drugi start Petkiewicza, tym razem w biegu na 3 km. przy silnej konkurencji mistrza na 5 km. Lindgroema i mistrza na 10 km. Magnussena. Miał także startować Didde, rywal Nurmiego, lecz w ostatniej chwili, bojąc się porażki, zrzekł się udziału w biegu. Bieg odbył się przy 2 stopniach ciepła i silnym wietrze. Widzów zebrało się 25.000, a zatem stadjon sztokholmski zapełniony był niemal do ostatniego miejsca.

Przebieg biegu wykazał zdecydowaną przewagę naszego zawodnika nad rywalami. Petkiewicz prowadził cały czas ze startu aż do mety i nie dał sobie ani na chwilę odebrać prowadzenia, choć Magnussen atakował kilkakrotnie bardzo ostro. Czas Petkiewicza jest 8 m. 53'4 sek. Drugi przybył Magnussen w czasie 8 m. 57 sek. Trzeci słynny Lindgroem w czasie 9 min. 8 sek. Wynik Petkiewicza był bardzo gorąco przyjęty przez wielotysięczną publiczność, która nie szczędziła owacyj Polakowi, który stał się w Szwecji niezwykle popularny. Nasz mistrz wraca w środę do Warszawy.

„Zemsta“ zdradzonego męża.

Kowno. (AW) Prasa miejscowa podaje wiadomość o następującym rzadkim wypadku zemsty zdradzonego męża, który nie mogąc wpłynąć na swoją żonę aktorkę litewską, aby porzuciła kochanka i powróciła do niego, odrąbał sobie palec, na którym znajdowała się obrączka, włożył do koperty i posłał swojej niewiernej żonie.

Afera pocztowa w Koniuchowie.

Stryj, w październiku.

(r) Dyrekcja poczt i telegrafów miała otrzymać jakieś anonimowe doniesienie, w sprawie niedokładności i nadużyć, popełnianych na poczcie w Koniuchowie przez kierowniczkę Władysławę Łobażewską.

Do Koniuchowa zajechał inspektor Nowicki ze Lwowa, który stwierdził, że Łobażewska pieniądze, nadawane na czeki PKO., przez jakiś czas przytrzymywała, a następnie braki te sukcesywnie pokrywała.

Wydział śledczy na podstawie dochodzeń i materjału, otrzymanego przez p. Nowickiego, przyaresztował Łobażewską i odstawił ją do sądu, skierowując równocześnie doniesienie o sprzeniewierzenie i oszustwo. Izba radna sądu okręgowego w Stryju wypuściła jednak Łobażewską na wolną stopę. Pani Ł. przyznaje, że niektóre pieniądze, nadawane na czeki PKO., czasem przetrzymywała przez kilka dni, jednakowoż następnie zawsze brakujące sumy uzupełniała. Przeczy ona stanowczo, by pozatem dopuściła się jakichkolwiek nadużyć, a w szczególności, by wybierała pieniądze z listów pieniężnych. Dochodzenia poruczono sędziemu śledczemu p. Rybickiemu. Inspektor Nowicki zawiesił p. Łobażewską w urzędowaniu, a na zastępstwo wydelegowano p. Sticherówne ze Stryja.

Tragedja nędzarzy.

MĄŻ ŻYŁ PRZEZ KILKA DNI OBOK TRUPA SWOJEJ ŻONY.

(xy) Straszna tragedja nędzy ludzkiej rozegrała się onegdaj w miejscowości francuskiej Auxerre Żyło tam w wielkim niedostatku małżeństwo Henaut. Onegdaj mleczarz, dostarczający mleka Henautom znalazł na podłodze leżącą panią Henaut, kobietę sześćdziesięcioletnią. Upadła ona i nie mogła się podnieść.

Mąż podniósł ją i położył na łóżku, a potem wrócił do swoich codziennych zajęć.

Na drugi dzień pan Henaut oświadczył mleczarzowi, że żona jest zdrowsza.

W tych dniach

pan Henaut usiłował popełnić samobójstwo, ale zranił się tylko lekko w głowę, strzeliwszy do siebie z rewolweru.

Po kilku dniach mleczarz spostrzegł, że dom państwa Henaut jest zamknięty. Zajrzał więc przez okno i zobaczył, że pani Henaut leży na łóżku zupełnie jak w dniu, w którym ją tam położył mąż. Mleczarz zawiadomił żandarmów, którzy stwierdzili,

że pani Henaut umarła przed kilkoma dniami. Mąż jej, chory na umyśle, żył obok jej rozkładającego się już trupa przez kilka dni.

Śledztwo wykazało, że pani Henaut umarła z nędzy i braku odpowiedniego pożywienia.

Wilkołak z Haubourdin.

GWAŁCICIEL NIELETNICH DZIEWCZĄT ZOSTANIE PUBLICZNIE ZGILOTYNOWANY NA PLACU MIASTA DOUAI.

(xy) Niezwykłe poruszenie wywołał w miejscowości francuskiej Douai sensacyjny proces przeciw mordercy seksualnemu, Karolowi Masselis, zwanemu „wilkołakiem z Haubourdin“.

Masselis zwabiał nieletnie dziewczęta w miejscowości Haubourdin w ustronia poza miastem, dokonywał na nich gwałtu, a potem mordował.

Posługiwał się przytem rowerem, proponując dziewczętom przejażdżkę za miasto. Masselis oskarżony jest również o zgwałcenie swojej córki, gdy miała lat trzynaście. Z pośród zgwałconych dwie dziewczynki liczyły zaledwie 5 i 9 lat. Ciał ich dotychczas nie znaleziono.

Jak przypuszczają Masselis spalił ciała pomordowanych, które zwyczajnie dusił.

Masselis nie przyznał się do winy, mimo obciążających zeznań świadków i tych dziewcząt, które zdołały w porę wymknąć się z rąk Masselisa.

Kulminacyjnym punktem procesu było zeznanie córki Masselisa, dzisiaj dziewiętnastoletniej panny, która oskarżyła ojca o zgwałcenie jej, gdy liczyła trzynaście lat.

Zeznanie to było dla biednej dziewczyny prawdziwą tragedją. Złożywszy je bowiem, oświadczyła: „Wolałabym teraz umrzeć!“.

Sąd skazał Masselisa na karę śmierci. — Olbrzymi tłum, który oczekiwał przed gmachem sądu wyroku, krzyczał: „Na śmierć!“ gdy Masselisa wyprowadzono z sądu, aby go odwieść do więzienia.

Wyrokiem sądu Masselis zostanie zgilotynowany publicznie na placu miasteczka Douai.

Tragedja węgierskiego pisarza.

SAMOBÓJSTWO PRZY ŁOŻU CÓRKI.

(xy) Znany węgierski pisarz, nakładca i redaktor literackiego miesięcznika „Nyugat“, Ernest Osvat, popełnił onegdaj samobójstwo przy łożu swojej córki.

Do rozpaczliwego czynu popchnęły go nieszczęścia rodzinne.

Przed dwoma laty popełniła samobójstwo jego żona, zażywszy trucizny.

Znaleziono ją wówczas na grobie zmarłej nieletniej córki. Druga 25-letnia córka Osvata była ciężko chora na płuca.

Onegdaj lekarz oświadczył Osvatowi, że godziny życia jego córki są policzone. Osvat prosił lekarza, aby go zostawił samego w pokoju z umierającą córką. Córka zamknęła oczy i umarła wśród jęku.

Wówczas Osvat zamknął niepostrzeżenie drzwi i zastrzelił się.

Kiedy otworzono siłą drzwi, znaleziono Osvata leżącego bez przytomności przy łożu zmarłej.

Wszelkie próby przywrócenia mu życia spełzły na niczem.

Osvat był bardzo zasłużonym pisarzem węgierskim. Popierał szczególniej młodą twórczość węgierską.

ŚMIERĆ 7 ROBOTNIKÓW POD KOŁAMI POCIĄGU.

Bukareszt (Pat). Pociąg pospieszny Galacz—Bukareszt w pobliżu stacji Brasi najechał na grupę robotników kolejowych pracujących nad naprawą toru. 6 robotników poniosło śmierć, jeden jest ciężko ranny.

ZNIŻKA STOPY DYSKONTOWEJ.

Gdańsk. (Pat.). Emisyjny Bank Gdański obniżył począwszy od dnia dzisiejszego stopę dyskontową z 7 na 6 i pół od sta, a stopę lombardową z 8 na 7 i pół procent.

Budapeszt. (Pat.). Rada generalna węgierskiego Banku Narodowego postanowiła na wczorajszem posiedzeniu obniżyć stopę dyskontową z 8 na 7 i pół procent.

Berlin. (Pat.). Rada Naczelna Banku Rzeszy na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem dra Schachta, uchwaliła obniżyć stopę dyskontową z 7.5 procent na 7 proc. a stopę lombardową z 8.5 na 8 procent.

Aktorzy strofują publiczność.

(?) Publiczność teatralna nie zdaje sobie z tego sprawy, jaką konsternację wywołuje to wśród aktorów, grających właśnie na scenie, gdy naprzykład któryś z widzów robi głośno jakąś uwagę, lub śmieje się podczas bardzo tragicznej sceny, a wreszcie, gdy w ostatnim akcie, nie czekając, aż kurtyna zapadnie, jeszcze podczas gry wstaje prędko z miejsca i spieszy do garderoby.

Bywają aktorzy, o których się wie, że nie podarowaliby takiego despektu.

Sławny Wegener rzucił raz widzowi w teatrze ze sceny epitet: „Idjota!“ Widz ów siedział w pierwszym rzędzie foteli; było to podczas jakiegoś djalogu ze sztuki Wedekinda; on głośno krytykował niemoralność tej sztuki.

Bijograf Goethego przytacza, że podczas przedstawienia tragedji klasycznej poety, w nadwornym teatrze wejmarskim, któryś z widzów zaśmiał się na głos. Goethe, siedzący w loży, zawołał wtedy stentorowym głosem: „Nie śmiać się!“.

Ongedaj zdarzył się podobny incydent w wiedeńskim teatrze Rajmundowskim, podczas przedstawienia sztuki Molnara: „Raz, dwa, trzy“.

Na scenie znajdował się znakomity aktor Pallenberg i prowadził djalog z partnerką. Nagle na widowni jakiś trzask powstał. Dwaj panowie, siedzący w pierwszych rzędach foteli, opuścili swoje miejsca, spiesząc do garderoby.

Pallenberg przerwał djalog, spojrzał ostro w kierunku widowni i zawołał: „Cóż to za źle wychowani ludzie! Mogli jeszcze poczekać do końca przedstawienia!“.

Część publiczności zaczęła bić brawo, solidaryzując się ze słowami ulubionego aktora.

Korespondencja z kraju.

Stryj, w październiku.

GROŹNY POŻAR W STULSKU I ARESZTOWANIE PODEJRZANEGO O PODPALENIE.

W Stulsku wybuchł onegdaj pożar w zabudowaniach Iwana Sełynyna. Ogień rozszerzał się z wielką gwałtownością, tak, że wkrótce objął dom mieszkalny, stodołę, stajnię i spichlerz. Na nieszczęście dął silny wiatr, wskutek czego pożar przerzucił się na budynki sąsiedzkie. Pastwą pożaru padło 5 gospodarstw. Szkoda zwyż 30.000 zł., tylko w części ubezpieczona. Tylko dzięki sprężystej akcji ratunkowej udało się pożar zlokalizować i uratować dalsze domostwa od zniszczenia.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń policyjnych przyaresztowano Jana Piotrowskiego ze Stulska. Jest on silnie podejrzany o podpalenie. Wraz z doniesieniem oddano go sądowi.

Nowy rząd we Francji.

Paryż. 3. 11. (PAT.). Tardieu utworzył nowy gabinet. Gabinet utworzony przez Tardieu ma skład następujący:

prezes rady ministrów i minister spraw wewn. — dep. Tardieu;
minister sprawiedliwości — sen. Hubert;
minister spraw zagr. — dep. Briand;
minister finansów — Cheron;
minister wojny — Maginot;
minister marynarki — dep. Leygues;
minister rolnictwa — Honuessy; minister kolonji — dep. Pieggi;
minister handlu — dep. Fiandin;
minister oświecenia publicznego — sen. Maraud;
minister emerytur — dep Gallet;
minister pracy — dep. Louener;
minister robót publicz. — dep. Pernot;
minister rolnictwa — dep. Laurent Nynac
minister poczt i telegrafów — sen. Germait Martin;
minister marynarki handlowej — dep. Rollin.

Pozatem powołani zostali następujący podsekretarze stanu: prezydjum Rady ministrów — dep. Heraud; spraw wewn. — dep. Manaut; finansów — dep. Champetier de Ribes; wojny — dep. Petsche; marynarki — dep. Deligne; rolnictwa — dep. Serot; robót publicznych — dep. Malarme: kolonji — dep. Delmont; higjeny — dep. Oberkirch; sztuk pięknych — dep. Francois Poncet; wychowania fizycznego — dep. Pate i nauczania technicznego — dep. Baredy.

Nowoutworzony rząd składa się z czterech senatorów, z których trzech należy do lewicy socjalnej i radykalnej, jeden zaś do unji republikańskiej, oraz 12 deputowanych, z których jest pięciu republikanów lewicowych, 3 z lewicy radykalnej, 2 republikanów socjalistów, 1 z grupy akcji demokratycznej i socjalnej, 1 z unji republikańskiej. Wszyscy podsekretarze stanu wybrani są z pośród deputowanych. Nowi ministrowie zbiorą się we wtorek na posiedzeniu Rady ministrów.

Paryż. (PAT.). „Paris Midi“ oblicza, że Tardieu, zgromadziwszy dokoła siebie większość, która popierała Poincarego, rozporządzać będzie w Izbie 315 głosami.

Trzęsienie ziemi w Rumunji i Bułgarji.

Bukareszt (Pat). Jak donoszą z obserwatorjum astronomicznego, punkt centralny onegdajszego trzęsienia ziemi, któremu towarzyszyły silne huki podziemne, znajdował się w odległości 180 klm. od Bukaresztu. Wśród zabudowań obserwatorjum kilka ścian zostało lekko uszkodzonych, a zegary z wyjątkiem jednego stanęły. Silne wstrząsy wywołały panikę zwłaszcza w szkołach i biurach. Przelękniona ludność wyległa na ulice, przyczem ruch uliczny ustał na kilka minut. Ofiarą trzęsienia ziemi padła pewna kobieta, która znalazłszy się pod portykiem katedry katolickiej została uderzona w głowę kawałkiem spadającej sztukaterji. Zmarła ona podczas przewożenia do szpitala. Trzęsienie ziemi odczuto również w niektórych miejscowościach na prowincji, nigdzie jednak nie spowodowało ono ofiar w ludziach. Natomiast bardzo wiele osób zemdlało pod wpływem panicznego lęku. Obecne trzęsienie ziemi było najgwałtowniejsze z pośród wszystkich, jakie kiedykolwiek nawiedziły Rumunję.

Sofja (Pat). Onegdaj rano odczuto w Sofji trzęsienie ziemi, którego ośrodek znajdował się w odległości 300 klm. od Sofji. Nie sygnalizowano znikąd ani szkód materjalnych ani ofiar w ludziach.

KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Bydgoszcz (AW). Na Rudzkim Moście samochód, zdążający ze Świecia w kierunku Tucholi uderzył onegdaj w barjerę mostu, którą przełamał i spadł z wysokości 4 metrów do rzeki Brdy kołami do góry, nakrywając sobą szofera, urzędnika kolejowego Reszkowskiego, żonę jego Rozalję, półtoraroczne dziecko i siostrzenicę Stanisławę Miller. Reszkowska i jej siostrzenica doznały połamania nóg, dziecko zaś uszkodzenia czaszki. Ofiary katastrofy przewieziono do szpitala SS. Elżbietanek w Tucholi. Winę wypadku przypisać należy szoferowi, który jechał z nadmierną szybkością.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Zamach samobójczy na ulicy Kadeckiej.

(d) Tej nocy na życie swoje targnął się niejaki Stanisław Skulski, liczący 19 lat, syn Kazimierza i Heleny, zam. przy ul. Bogusławskiego 9.

Skulski, udawszy się na ulicę Kadecką, w pobliżu parku po godz. pierwszej w nocy dwukrotnie strzelił do siebie z rewolweru bębenkowego. Zadał on sobie dwie rany postrzałowe w okolicy serca. Zaalarmowani strzałami mieszkańcy ulicy Kadeckiej zawezwali pogotowie ratunkowe, które Skulskiego w groźnym stanie życia przewiozło do szpitala powszechnego.

Powód zamachu samobójczego nieznany, gdyż Skulski odmówił wszelkich wyjaśnień

Kronika bieżąca.

5 LISTOPADA — **WTOREK**
rz. kat.: Elżbiety m.;
gr. kat.: 23 Jakowa Ap.

Temperatura w dniu 4. listopada o godz. 8-mej rano: + 13° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek: To możesz opowiadać swojej babci.
Wtorek: Artyści (premjera).
Środa: To możesz opowiadać swojej babci.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, wtorek i środa: Proces Mary Dugan.

TEATR „GONG“.

Poniedziałek, g. 7'30 i 9'30: Jazda do Lwowa (rewja).

KINOTEATRY.

APOLLO: Miłość księcia Sergjusza.
CHIMERA: Pieniądz.
CASINO: Djablica z Tripolisu
COLOSSEUM: Ochotnik.
FATAMORGANA: Napoleon.
GRAŻYNA: Szafir Lady Rachister.
KOPERNIK: Zakochany nieboszczyk II. kaprys księżnej.
LUNA: Brudne pieniądze.
MARYSIEŃKA: Zakochany nieboszczyk. II. kaprys księżnej.
OAZA: Błękitny walc.
PALACE: Czterech djablów (film dźwiękowy).
PAN: Portjer hotelu Atlantic.
PASAŻ: Klub czarnej ręki.
POLONJA: Arcyzłodziej z Damaszku.
PROMIEŃ: Zew morza.
STYLOWY: Walka o Złoty Róg.
UCIECHA: Zdobywca serc.

STUDJO FOTOGRAFICZNE „FLORA“ pl. Marjacki 6—7, zawiadamia swą Szan. Klijentelę, że właścicielka zakładu, p. Marja Oszlanyi, powróciła ze światowej wystawy fotograficznej w Paryżu i poleca się nadal łaskawym względom. 43003

BIELIZNĘ STOŁOWĄ obrusy, serwety, ręczniki, płótna i szyfony z fabryk krajowych i zagranicznych poleca do wypraw ślubnych firma JÓZEF NOWAK plac Marjacki 6, ceny najniższe, wyroby pierwszorzędne.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LITERACKO - ARTYSTYCZNEGO na bieżący tydzień: We czwartek dnia 7 listopada br. Początek o godzinie 20-ej. Wykład dra Józefa Reissa, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego p. t. „Ideologja dzisiejszej muzyki“. Tezy wykładu: Przełom — Hasła i syntetyczne formułki — Odwrót od romantyzmu — Uczuciowość a rzeczywistość — Psychologiczne podłoże — Nowy styl, zagadnienie formy, elementy techniki muzycznej. Pod znakiem negacji — „Bolszewizm“ muzyczny — Historyczne przesłanki — Etos nowej epoki — Jednostka i duch zrzeszenia — Socjologiczne postulaty — Renesans dawnej muzyki — Nowy klasycyzm.

POGRZEB ŚP. PROF. LESŁAWA JAWORSKIEGO, WSPÓŁPRACOWNIKA REDAKCJI „WIEKU NOWEGO“ — ODBĘDZIE SIĘ DZIŚ W PONIEDZIAŁEK O GODZINIE 2,30 POPOŁ. Z DOMU ŻAŁOBY PRZY UL. OSSOLIŃSKICH L. 11.

(d) **SKON ADW. DRA KIBITZA.** Znany adwokat lwowski, dr. Józef Kibitz, zmarł onegdaj we Wiedniu. Liczył on 52 lata, a przed kilku miesiącami poważnie zachorował na serce. Gdy niedawno temu stan zdrowia jego nieco się polepszył, wyjechał do Wiednia, aby tam odbyć dalszą kurację. Tymczasem choroba sercowa rozwijała się coraz więcej i ostatecznie położyła kres jego życiu. Błp. dr. Kibitz w palestrze lwowskiej zajmował jedno z najwybitniejszych stanowisk, uchodził za dobrego i sumiennego adwokata, to też kancelarja jego, którą prowadził do spółki z dr. Storchem, stała się jedną z największych, cieszących się wielkiem wzięciem. Zaznaczyć też należy, że dr. Kibitz w ostatnich latach był obrońcą w całym szeregu większych procesów karnych, a w mieście zażywał powszechnej sympatji i znajdował należne uznanie.

POLSKIE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 5 listopada br. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: Prof. Dr. W. Nowicki „Nowotwory złośliwe w świetle badań ostatnich.

ODCZYTY TOW. PRZYJ. FRANCJI. W listopadzie tj. w bieżącym miesiącu, p. lektor Singevin zacznie cykl pt. Les grandes existences, a mianowicie: 4. bm. Les oeuvres et les hommes: une renaissanse de la biographie. 18 bm. Reveries de combourg. La jeunesse d'un lyrique. 28 bm.: Religion et poesie. La conversion de rene. — w poniedziałki o 7 wieczór, gimnazjum III. Batorego 5.

PREZYDJUM KONGREGACJI KUPIECKIEJ zawiadamia swych członków, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Kongregacji Kupieckiej odbędzie się dnia 9 li-

stopada br. o godzinie 19.30 w lokalu własnym przy ul. Halickiej l. 19. Na porządku dziennym m. i. sprawa wyboru prezesa, wiceprezesa i 22 członków Wydziału na 3 lata.

ZARZĄD POLSKICH LINJI LOTNICZYCH zawiadamia, że z dniem 1 listopada b. r. zmieniony został rozkład lotów w ten sposób, że ze Lwowa do Warszawy odlatuje samolot ze Skniłowa o godz. 9.00, zaś z Warszawy do Lwowa przylatuje samolot o godz. 15.00. — Odjazd samochodu Lotu z pod hotelu Krakowskiego o godz. 8.10.

POSIEDZENIE LWOWSK. KOŁA STOWARZYSZENIA DYREKTORÓW POLSK. PAŃSTW. SZKÓŁ ŚREDNICH odbędzie się dnia 10 listopada br. t. j. w niedzielę punktualnie o godzinie 11 przedpołudniem w sali konferencyjnej III Gimnazjum (Batorego 5).

TOW. METAFIZYCZNE IM. CIESZKOWSKIEGO ul. Bourlarda 5 (sala nr. 38). Dnia 5 b. m. o godz. 19-tej odbędzie się wieczór dyskusyjny z wykładem prof. Henryka Kühna, p. t.: „Krótki zarys antropozofji".

POLSKI ZWIĄZEK EUTOMOLOGICZNY. VIII-e zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 4 bm. w Muzeum im. Dzieduszyckich z referatem prof. A. Kozikowskiego p. t. Sekcja eutomologiczna na międzynar. zjeździe doświadczalnictwa leśnego w Sztokholmie oraz inne.

PAŃSTWOWA BIBLJOTEKA PEDAGOGICZNA przy ul. Kubali która z powodu przeniesienia z I piętra na parter i remontu lokalu była nieczynna przez wrzesień i październik, otwarta będzie od 5 listopada w godzinach od 15—19. Wejście przez bramę I. Gimnazjum (ul. Kubali l. 2).

REJESTRACJA. Magistrat podaje do wiadomości, że termin zgłaszania się do rejestracji 18-letnich tj. urodzonych w roku 1911 minął z dniem 15 października br. Wobec tego Magistrat wzywa tych wszystkich, którzy w powyższym terminie nie zgłosili się do rejestracji, aby usprawiedliwiając spóźnienie zgłosili się natychmiast do dodatkowej rejestracji i w biurze V. Wydziału Magistratu III. p. drzwi nr. 99. Równocześnie przypomina się, że obowiązani do zgłoszenia się i do spisu poborowych, a to urodzeni w r. 1909 i rocznik 1908 do 1883 włącznie, którzy dotychczas nie zgłosili się, mają spełnić ten obowiązek w terminie do 30 listopada br. Uchylenie się od tego obowiązku pociągnie ostre kary, oraz utratę prawa do skróconej służby wojskowej jakoteż do odroczenia jej dla osób odbywających studja.

Wyjaśnienie.

W związku z szczegółami, jakie pojawiły się w jednym z dzienników lwowskich o niewypłacalności firmy „Fabryka ultramaryny Chaima Perlmuttera we Lwowie" stwierdza dyrekcja Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, że wysokość pretensji Miejskiej Kasy Oszczędności daleka jest od podanej w tym dzienniku cyfry i że wszystkie pretensje zabezpieczone są hipotecznie na pierwszem miejscu a to na objekcie fabrycznym oraz na dwóch kamienicach Perlmuttera, położonych przy ul. Słonecznej 26 i ul. Miodowej 1 — co daje pełne bezpieczeństwo zupełnego pokrycia pretensji Miejskiej Kasy Oszczędności.

KWESTARZ TOW. SZKOŁY LUDOWEJ. Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej, Sekcja Wschodnia we Lwowie wskrzeszając dawną przedwojenną tradycję, rozpoczyna na nowo stałe zbieranie datków na cele Towarzystwa w restauracjach, kawiarniach i innych lokalach publicznych przez kwestarza, zaopatrzonego w zamkniętą puszkę T. S. L. i legitymację z fotografją, potwierdzoną przez Starostwo Grodzkie we Lwowie. Kwestarzem będzie p. Michał Szuszkiewicz, emerytowany funkcjonarjusz M. Z. E.. Zbiórka przeznaczona jest na polskie szkoły kresowe, czytelnie i domy oświatowe Towarzystwa Szkoły Ludowej. Do legitymacji dołączone jest zezwolenie Korporacji Gospodnio - Restauracyjnej we Lwowie, która z całą gotowością i życzliwością zgodziła się na zbiórkę w lokalach jej członków. Przed wojną Związek Okręgowy Lwowski T. S. L. wyłącznie z tych zbiórek kwestarza Lwowskiego wybudował 4-ro klasową szkołę w Hałcnowie. Wolno więc wyrazić nadzieję, że i teraz społeczeństwo lwowskie równie ochotnie poprze wysiłki Towarzystwa.

SPROSTOWANIE. Od adwokata dr. Kazimierza Senissona otrzymaliśmy następujące pismo: Odnośnie do notatki w Kronice bieżącej w numerze 8508 z dnia 30 października 1929 pod tyt. „Miły gospodarz" upraszam imieniem mego klijenta p. Jana Rostka o umieszczenie następującego sprostowania:

Nie jest zgodnem z istotnym stanem rzeczy podana wiadomość jakoby Jan Rostek po godzinie 21 wybił szybę w oknie mieszkania swego lokatora, wzywając go, by się wyprowadził, bo inaczej go zarąbie siekierą, i że przestraszył żonę i dzieci Martiniego, których z trudem zdołano uspokoić, natomiast prawdą jest, że gdy około godziny 21 krytycznego dnia Jan Rostek już spał, został zbudzony ogromnym hałasem wydobywającym się z mieszkania Martiniego, a które to mieszkanie oddzielone jest drzwiami od mieszkania Rostka. Chcąc się przekonać co jest przyczyną tego hałasu, wyszedł na podwórze, by zaglądnąć przez okno do jego mieszkania. Ponieważ okno było zasłonięte firanką a szyba była już wybita częściowo, przeto przez ten otwór odsunął firankę i zobaczył, że Martini i jego żona stoją przy drzwiach oddzielających oba mieszkania i trzymając w rękach pokrywki i biją w nie, wywołując hałas i śpiewając przedrzeźniając się z Rostka. Okoliczność tę stwierdzili także sąsiedzi. Gdy Rostek uchylał firankę w oknie, wtedy wyleciały resztki szyby poprzednio wybitej na ziemię. Rostek nie groził Martiniemu zabiciem i zarąbaniem siekierą, lecz prosił go spokojnie, by się uciszył i nie przerywał mu snu.

NIEBYWAŁE SZCZĘŚCIE LWOWA. Jak się dowiadujemy cieszy się Lwów od szeregu lat niebywałem wprost szczęściem w grze. Tak n. p. w samej 19-ej Państw. Loterji Klasowej padło na losy zakupione we Lwowie mnóstwo głównych wygranych: zł. 80.000 na Nr. 133982, zł. 75.000 na Nr. 180822, zł. 75.000 na Nr. 83058, zł. 60.000 na Nr. 66141, zł. 50.000 na Nr. 131290, zł. 25.000 na Nr. 129638, zł. 20.000 na Nr. Nr. 143946 i 49491.

Co ciekawsze, iż dolarówka Nr. 66605, która w ostatniem ciągnieniu wygrała 40.000 dolarów została również zakupiona we Lwowie. Nawet główna wygrana ostatniej Państw. Loterji na cele dobroczynne przypadła w udziale stolicy Małopolski Wsch., padając na los tamże zakupiony Nr. 13101. Szczęście, jak widać, konsekwentnie sprzyja kresowemu grodowi.

Losy 1-ej Klasy 20. Loterji Klasowej, której ciągnienie odbędzie się już 14 i 15 bm. są jeszcze do nabycia w największej i najszczęśliwszej Kolekturze w kraju **„Nadzieja"**, Lwów, Sykstuska 6. Ćwiartka kosztuje Zł. 10, połówka — Zł. 20, cały — Zł. 40. 4392

W ZWIĄZKU Z OSTATNIĄ AFERĄ, tyczącą się Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, Ministerstwo spraw wewnętrznych przeniosło kierownika Biura sanitarnego w Tymczasowym Wydziale Samorządowym, Dr. Kazimierza Lipskiego w stan nieczynny. — W dniu 31. października delegat Województwa wręczył odnośny dekret ministerjalny Dr. Lipskiemu, zwalniając go równocześnie od dalszej służby w Wydziale samorządowym.

PANIEŃSKIE POKOJE oraz URZĄDZENIA KUCHENNE we wielkim wyborze na bardzo dogodnych warunkach poleca **„Lak-Me"**, Lwów, ul. Piłsudskiego 21. tel. 78-66. Kołłątaja 6, tel. 4100. 4431

(d) **PAN SZYMAŃSKI MA GŁOS!** Odnośnie do naszej notatki onegdaj zamieszczonej pod tytułem „Awantury nocne", p. Kaz. Szymański, lakiernik, zamieszkały przy ul. Łyczakowskiej 108, prosi nas o zamieszczenie sprostowania. Powiada on: że wówczas nie był pijany, gdyż nie używa alkoholu; że nie pobił wcale p. Ludwika Kisiaka, krawca, zam. przy ul. Źródlanej 16, ani też nie przeciął mu wargi; że p. Kisiak, gdy przyszedł do siebie odwołał to twierdzenie i zeznał, jakoby pobili go trzej osobnicy, których zaskarży do sądu; oraz że nie zbił szyby w aucie Lw. 8152 Stefana Wilczańskiego, tylko ci sami osobnicy pchnęli p. Kisiaka na nadjeżdżające auto i wtedy zbił on szybę.

NIEPRZEMAKALNE
PŁACHTY do wozów
PŁÓTNA do samochodów i celów leczniczych
„DERMATOID"
naśladownictwo skóry w wielu kolorach i odciskach.
PŁASZCZE CERATOWE dla furmanów
poleca 4106

SPECJALNY SKŁAD
LINOLEUM i CERAT

Oddziałów 46 | **Leopold Haas** Lwów, Legjonów 3. Tel. 16-45. | Rok zał. 1899

(d) **MIŁY SUBLOKATOR.** Jest nim Józef Bajowski, robotnik dzienny, zam. u Anny Słoboda w realności przy ul. św. Teresy 10. Gdy Słobodowa wypowiedziała mu mieszkanie, ten ze złości pobił ją dotkliwie, a nadto wyrwał jej pęk włosów, poczem zbiegł. Sprawą tą zajęła się policja.

(d) **WYJAŚNIENIE.** Przed kilku dniami zamieściliśmy wiadomość, że między innymi został aresztowany Chaim Spring, rzekomo za kradzież śledzi w beczkach na szkodę firmy „Bracia Kalisch". Odnośnie do tej sprawy zaznaczyć musimy, że p. Chaim Spring, właściciel sklepu spożywczego w Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej 45, nie ma nic wspólnego z powyżej wspomnianą kradzieżą, nie był i nie jest w tej sprawie aresztowany, jak również nigdy nie był aresztowany w żadnej innej sprawie. Pozostaje zatem na wolności i bez przerwy prowadzi swój sklep.

(d) **CI, KTÓRZY NIE PŁACA.** Salo Pomeranz, właściciel restauracji przy ul. Droga Kulparkowska 3, oskarżył w policji o oszustwo trzech swoich przygodnych gości, którzy jedli i pili, a następnie nie zapłacili rachunków. I tak: Piotr Szydłowski, rzekomo zam. przy ul. Kordeckiego 33, pozostał winien 24 zł.; Karol Drodwa, rzekomo pracownik kolejowy, zrobił cechę na 22'50 zł.; a trzeci nieznanego nazwiska, którego powszechnie wołają „Marek", pozostał dłużny 44'70 zł. Odnośnie do tych trzech osobników policja wdrożyła dochodzenia. Za takie same oszustwo aresztowany został wczoraj Onufry Dzieban, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. Dzioban, wsiadłszy do auto-dorożki, kazał się wozić do kilku miejscowości podmiejskich, poczem szoferowi, Kaz. Hreczkowskiemu nie wyrównał rachunku, wynoszącego 179 złotych.

(d) **KIESZONKOWE KRADZIEŻE.** W wozie tramwajowym kupcowi Hermanowi Kochanemu, zam. przy ul. Kochanowskiego 21, skradziono wczoraj portfel, zawierający 510 zł. i 10 szylingów austrj. Natomiast na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej przytrzymana została Olga Cityńska., prostytutka, zam. przy ul. Źródlanej 6, która to z kieszeni Dmytra Karyty (ul. Gródecka 88) skradła 100 zł.

(d) **MIESZKAŃCY UL. KALECZA** za naszem pośrednictwem apelują do magistratu aby zechciał zająć się fatalnym stanem bruku na tej ulicy. Przejść tą ulicę, to nielada trud i ryzyko. Co krok inne kamieniste wyboje, specjalnie przykre z powodu terenu spadzistego. To też ludzie narażają się na złamanie lub zwichnięcie nóg, niszczą obuwie, dziś tak bardzo kosztowne.

(d) **ZGINĄŁ 14-LETNI CHŁOPAK.** Leonarda Rabczewska, zam. przy ul. Mochnackiego 29, zawiadomiła policję, że syn jej, Wincenty, liczący 14 lat, który niedawno wrócił z Rosji sowjeckiej, zginął przed trzema dniami. Wyszedł on do szkoły i do tej pory nie wrócił do domu.

Czarni zdobywają puhar Wieku Nowego.

Mistrzostwa ligowe. — Pogoń osiąga 18 punktów remisując z I. F. C. — Czarni przegrywają niesłusznie z Garbarnią. — Polonja uratowana w lidze. Ł.K.S. traci szanse mistrzowskie z Wartą. — W tabeli ligowej tkwi nadal tajemnica. — Petkiewicz zwycięża w Sztokholmie. — Wyniki lwowskie i krajowe.

Jesienny bieg naprzełaj Wieku Nowego.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny we Lwowie został bardzo pięknie zakończony. Zakończenie sezonu stanowił

Bieg na przełaj „Wieku Nowego" o wędrowny puhar, 60 żetonów i 4 plakiety.

Organizatorem biegu był L. Z. L. A., który tym razem wyznaczył trasę w okolicy Kleparowa, nieznanej dotychczas szerszemu ogółowi lekkoatletycznemu

Start i meta biegu odbyły sie tuż obok boiska tow. gimnastycznego „Dror", który z największą gościnnością przyjął na swym skromnym placu sportowym falangi biegaczy Lwowa.

Biegi usiłowano rozpocząć z zapowiedzianą punktualnością, niestety nieoczekiwany zawód sprawiły panie. Zawodniczki Sokoła II. wycofały swe zgłoszenie z powodu niedyspozycji Borkowecówny — panie zaś ze Strzelca w liczbie 5, spóźniły się o kilkanaście minut na start, tak, że komisja musiała z urządzenia tego biegu zrezygnować, tem więcej, że na start czekali juniorzy i seniorzy.

Pierwsi wystartowali juniorzy w liczbie 38, ze zgłoszonych 46. Trasa wynosiła około 3 i pół kilometra wśród pól i wzgórz kleparowskich. Lekkie podejścia i spady czyniły ją nader urozmaiconą — jedynie śliski teren utrudniał nieco bieg młodym adeptom tej sztuki.

Do mety doszło ich 35, przyczem ilościowo przeważali poraz pierwszy zawodnicy Droru.

Kolejność przybycia zawodników-juniorów jest następująca:

JUNIORZY.

1. Jasiński Feliks nr. 125, Sokół II., 14 m. 16'2 s.; 2. „Ryszard" nr. 114, Lechja, 14 m. 22; 3. Rozlachowski Marjan nr.120, Sokół II.; 4. Jaworski Zdzisław, nr. 117, Pogoń; 5. Schneider Artur nr. 116, Dror; 6. „Oleś" nr. 107, Hasmonea; 7. Karaś Franciszek, nr. 128, RKS.; 8. „Zbigniew" nr. 129, Lechja; 9. Pospolita Roman nr. 135, Pogoń; 10. Łapajówker Leopold, nr. 141, Dror; 11. „Lar", nr. 122, Lechja; 12. Stroh Beno nr. 115, Dror; 13. Sisenberg Rafael, nr. 123, Dror; 14. Engel Karol, nr. 132, RK S.; 15. Baum Eljasz, nr. 145, Dror; 16. Kowalik Eugenjusz, nr. 126, Lechja; 17. Lenartowicz Franciszek, nr. 112, Pogoń; 18. Dawidson Leon nr. 127, Dror; 19. Löwenkopf Józef, nr. 143, Dror; 20. Keller Zygmunt, nr. 111, Dror; 21. „Tadeusz" nr. 136, Lechja; 22. „Roman", nr. 139, Lechja; 23. Kondratowicz Władysław, nr. 137, Lechja; 24. Jampel Zygmunt nr. 142, Dror; 25. Hahn Karol, nr. 144, Dror; 26. Altschüller N., nr. 161, Dror; 27. Imber N., nr. 146, Dror; 28. Bikeles Józef, nr. 130, Dror; 29. Beitz N., nr. 148, Dror! 31. Verliebter N., nr. 147, Dror; 32. Stern Józef, nr. 113, Dror; 33. Zinn Teodor, nr. 119. Dror; 34. Katz N., nr. 150, Dror; 35. Sobołta Marjan, nr. 124, Pogoń.

Tuż po przybyciu do mety ostatniego juniora przystąpiono do startu senjorów.

W biegu tym rozstrzygnąć się miały poniekąd

losy puharu „Wieku Nowego",

gdyż w razie czwartego pod rząd zwycięstwa Pogoni — brakowało jej jeszcze jedno zwycięstwo na wiosnę 1930 i puhar byłby jej własnością.

Jedynym konkurentem Pogoni **byli Czarni,** którzy bardzo gorliwie przygotowywali się do tego biegu, a wzmocnieni w dodatku biegaczami 19 pp. Turkiem i Jaworkiem (którzy zgłoszeni są dla Czarnych) — mogli wystawić dwie kompletne drużyny.

Na starcie stanęło 80 seniorów

ze 119 zgłoszonych.

Z prowincji zgłosił się jedynie zawodnik Sokoła — Jarosław.

Trasa biegu prowadziła początkowo po trasie juniorów, następnie wiodła dalej, obok lasu kleparowskiego wśród pagórkowatego terenu na przestrzeni około 5 i pół kilometra.

Do mety w dobrej formie przybyło 73 seniorów, z czego dwóch, a to Nr 109 Kozub z 40 pp. i Nr. 48 Gdula Kazimierz ze Sokoła-Macierzy, zostali zdyskwalifikowani, za nie oddanie kuponów kontrolnych.

Kolejność przybycia seniorów jest następująca:

1) Sawaryu Roman, 18 min. 53.8 sek, nr. 2, Pogoń, gr. III., m. 1, druż. m. 1; 2) Chudzicki Józef, nr. 41, Sokół Jarosław, gr. X. m. 1; 3) Dobosz Tadeusz, nr. 61, Pogoń, gr. III., m. 2 druż. m. 2; 4) Turek Stanisław, nr. 65, Czarni, gr. VI., m. 1, druż. m. 1; 5) Wronka Witold, nr. 69, Czarni, gr. I. m. 1, druż. m. 2; 6) „Korczak" nr. 24, Lechja, gr. I, m. 2, druż. m. 1; 7) Sałaban Kazimierz, nr. 100, Czarni, gr. IV. m. 1, druż. m. 3; 8) Oberts, nr. 167, Pogoń, gr. III.; 9) Demkowski Stanisław, nr. 19, RKS. gr. VIII. m. 1; 10) Bieniasz Eugenjusz, nr. 78, Pogoń, gr. VIII., m. 2, druż. m. 3; 11) Borzemski Jan, nr. 15, Czarni, gr. I., m. 3, druż. 4; 12) Marciniszyn Jan, nr. 59, Lechja, gr. IV, m. 2, druż. m. 2; 13) Procko Franciszek, nr. 93, Strzelec, gr. I., m. 4, druż. 1; 14) Dębicki Wł. nr. 66, Strzelec, gr. I. m. 5, druż. 2; 15) Wowkonowicz Tadeusz, nr. 27, Czarni, gr. V. m. 1, druż. 1 (II); 16) „Józef", nr. 11, Lechja, gr. II. m. 1, druż. 3; 17) Jaworek Teodor, nr. 51, Czarni, gr. VI. m. 2, druż. m. 5; 18) Partyka Bol., nr. 36, Czarni, gr. II. m. 2, druż. m. 2 (II); 19) Janeczko Michał, nr. 28, Czarni, gr. I. m. 6, druż. m. 3 (II); 20) Woron Jan, nr. 20, Pogoń, gr. VIII. m. 3, druż. m. 4; 21) Krzywkowski Marjan, nr. 55, Czarni, gr. VI. m. 3, druż. m. 6; 22) Kołodziej Jan, nr. 47, Czarni, gr. VIII. m. 4, druż. m. 4 (II); 23) Brenner Alfred, nr. 96, RKS., gr. VIII. m. 5; 24) Strassberger Roman, nr. 5, Czarni, gr. II. m. 3, druż. m. 5 (II); 25) Drobik Bolesław, nr. 57, Lechja gr. VIII. m. 6, druż. m. 4; 26) Kühl Henryk, nr. 64, Dror, gr. VII. m. 1, druż. m. 1; 27) Marks Edmund nr. 95, Strzelec, gr. I. m. 7, druż. m. 3; 28) „Orso", nr. 4, Lechja, gr. V. m. 2, druż. m. 5; 29) Kaleta Piotr, nr. 110, 40 pp., gr. VI. m. 4, druż. m. 1; 30) Judenberg Emanuel, nr. 25, Dror, gr. V. m. 3, druż. m. 2; 31) Pietruszka Władysław, nr. 23, Pogoń, gr. VII. m. 2, druż. m. 5; 32) Denys Józef, nr. 75, Czarni, gr. IV. m. 3, druż. m. 7; 33) Barabasz Franciszek, nr. 56, Czarni, II. m. 4; 34) Walczak Janusz, nr. 31, Czarni, gr. IV. m. 4, druż. m. 6 (II); 35) Kończakowski Marjan, nr. 74, Sokół II., gr. VII. m. 3; 36) „Zamorski", nr. 92, Lechja, gr. IV. m. 5, druż. m. 6; 37) Chrobak Wł., nr. 84, Pogoń, gr. V. m. 4, druż. m. 6; 38 (19) Jaremko Jan, nr. 21, Pol. Państw., gr. IX. m. 1, druż. m. 1; 39) „Niemira", nr. 94, Czarni, gr. VII. m. 4; 40) Piwowarczyk Stan., nr. 32, Pol. Państw., gr. IX. m. 2, druż. m. 2; 41) Tymusz Wł. nr. 16, Sokół II., gr. VII. m. 5; 42) Englert Tad., nr. 34, Sokół Mac., gr. V. m. 5, druż. m. 1; 43) Makowski Jan nr. 50, Pol. Państw. gr. IX. m. 3, druż. m. 3; 44) Mucha Adam, nr. 174. 40 pp., gr. VI. m. 5. druż. m. 2; 45) Szpetecki Wł., nr. 7. Strzelec, gr. I. m. 8. druż. m. 4; 46) Leoniak Bol., nr. 37, Pogoń, gr. VII, m. 6, druż. m. 7; 47) Schneid Majer. nr. 3, Dror, gr. V. m. 6, druż. m. 3; 48) Bittner Bol., nr. 173, 40 pp., gr. VI. m. 6, druż. m. 3; 49) Wańczycki Roman, nr. 81, Pogoń, gr. I. m. 9, druż. m. 8; 50) Pluta Stan., nr. 172 40 pp., gr. VI. m. 7, druż. m. 4; 51) Hunkowski Aleks., nr. 17, Strzelec, gr. I. m. 10, druż. m. 5; 52) „Janosik", nr. 82, Pogoń, gr. V. m. 7; 53) Idzik Kaz., nr. 35, Lechja, gr. II. m. 5, druż. m. 7; 54) Bogusz Zygm., nr. 62, Lechja, gr. I. m. 11, druż. m. 8; 55) Kuśnierz Stan., nr. 13, Strzelec, gr. I. m. 12, druż. m. 6; 56) Westfalewicz Stan., nr. 14, Czarni, gr. I. m. 13, druż. m. 8; 57) Suszczyk Witold, nr. 97, Lechja, gr. VIII. m. 7; 58) Hirsch Izrael, nr. 30, Dror, gr. V. m. 8, druż. m. 4; 59) Kaczorowski Juljusz, nr. 26, Sok. Mac., gr. VII, m. 7, druż. m. 2; 60) Schwadron Maks, nr. 101, Hasmonea, gr. III. m. 4; 61) „Marjan", nr. 22, Lechja, gr. V. m. 9; 62) Leoniak Kaz., nr. 166, Pogoń, gr. VII. m.8; 63) Ożga Fr., nr. 85, Pogoń, gr. VII, m. 9; 64) Bloch Henryk, nr. 108, Hasmonea, gr. VIII. m. 8; 65) Kapuściński St., nr. 133, Czarni, gr. III. m. 5; 66) Schenkman Maks, nr. 104,Hasmonea, gr. IV. m. 6; 67) Wołosz Józef, nr. 83, Pol. Państwowa, gr. IX. m. 4, druż. m. 4; 68) Sperling Henryk, nr. 106, Hasmonea, gr. IV, m. 7; 69) Gębarzewski Jan, nr. 45, Pol. Państw., gr. IX. m. 5, druż. m. 5; 70) Strasser Leon, nr. 6, Dror, gr. VII. m. 10, druż. 5; 71) Kajkowski Aleks. nr. 176, 40 pp., gr. VI, m. 8, druż. m. 5.

Już w czasie przybywania zawodników do mety było jasnem, że puhar „Wieku Now." zdobyli „Czarni", wpadając zwartą masą, jako jedni z pierwszych.

Faworyci biegu Sawaryn i Dobosz z Pogoni, mimo obsadzenia 1-go i 3-go miejsca, nie mogli wywalczyć zwycięstwa dla Pogoni, gdyż dalsi zawodnicy przybywali dość późno.

Po szczegółowem obliczeniu miejsc, wynik drużynowy przedstawia się następująco:

„Czarni" I.: 4+5+7+11+17+21 = 65 p.
„Pogoń": 1+3+10+20+31+37 = 102 p.
„Lechja": 6+12+16+25+28+36 = 123 p.
„Czarni II.": 15+18+19+22+24+34=132 p.
Strzelec: 13+14+27+45+51+55 = 205 p.

Drużyny Droru, 40 pp., Policji Państw. i „Sokoła - Macierzy", nie zajęły w konkurencji żadnych miejsc z powodu zdekompletowania drużyn.

Stałe swe miejsce (3) zajęła Lechja, wyprzedzając po raz pierwszy startującą drużynę Strzelca. „Pogoń" uchodząca za faworyta biegu przegrała do Czarnych różnicą prawie 40 punktów. Stan walk o puhar „Wieku Nowego" przedstawia się następująco: „Pogoń" 4 zwycięstwa wogóle, „Czarni" 2 zwycięstwa. Trzykrotne zwycięstwo „Pogoni" z rzędu jest w tej chwili bez znaczenia, gdyż VI. bieg „Wieku Nowego" wygrali Czarni. — Do zdobycia puharu brakuje „Pogoni" jeszcze 6 zwycięstw wogóle(razem 10) lub pięć zwycięstw nowych pod rząd. Walka zatem o puhar „Wieku Nowego" rozciąga się na dalsze dwa lata i stanowić będzie jedyną wielką atrakcję lekkoatletyczną Lwowa.

W skład komisji sędziowskiej wchodzili: pp. Jakubowski, prof. Dręgiewicz, dr. Peter, dr. Mirzyński, por. dr. Rettinger, Przybylski, Beigel, Rzepka, Wisłocki i Chiger, ten ostatni zaś najbardziej się napracował przy organizacji, za co należy mu się publiczna podzięka.

W ligowym kotle.

Walki ligowe zbliżają się szybko do końca. Jeszcze tylko 9 rozgrywek dzieli nas od wypełnienia tabeli.

Po wczorajszych wynikach stwierdzić należy, że **Ł. K. S.** w walce z „Wartą" postradał wszelkie szanse na zdobycie mistrzostwa,

faworytami zaś do zdobycia tego tytułu pozostała **„Garbarnia"** i **„Warta"**, a w razie ich niepowodzeń w ostatnich grach, kandydatami do tego tytułu są jeszcze **„Wisła"** i **„Legja"**. W szczęśliwym środku znalazła się **„Cracovia"** i **„Polonja"** po zwycięstwie nad „Turystami". Sześć końcowych klubów jest w sferze spadku, a mianowicie **Czarni, Pogoń, Ruch, Warszawianka, I. F. C. i Turyści.** Przed wszystkiemi drużynami stoi otwarta droga zdobycia jeszcze jednego lub dwóch punktów, jedynie Czarni muszą pozostać bezczynnymi i siłą faktu spadać coraz niżej. Czy spadną aż na 13-te względnie 12 miejsce, niewiadomo, zależy to od wyników drużyn, które są niżej od nich w tabeli. Jak widzimy listopad będzie okresem dramatycznych gier o być lub niebyć w lidze.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela ligowa przedstawia się następująco:

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Nazwa klubu	gier	punkt. zdobyte	punkt. strac.	stos. bram.
1) Garbarnia (Kraków)	24	31	15	60 : 43
2) Warta (Poznań)	23	30	16	56 : 35
3) Ł. K. S. (Łódź)	24	29	19	41 : 41
4) Cracovia (Kraków)	23	27	19	60 : 35
5) Wisła (Kraków)	22	27	17	58 : 43
6) Legja (Warszawa)	22	27	17	41 : 32
7) Polonja (Warszawa)	23	20	26	44 : 55
8) Czarni (Lwów)	24	18	30	59 : 63
9) Pogoń (Lwów)	23	18	28	41 : 46
10) Ruch (W. Hajduki)	21	17	25	33 : 44
11) I. F. C. (Katowice)	23	17	29	31 : 47
12) Warszawianka	21	17	25	30 : 47
13) Turyści (Łódź)	22	16	28	29 : 52

Pod względem straconych punktów: 1) Garbarnia 15 p. — 2) Warta 16 p. — 3) Wisłą 17 p. — 4) Legja 17 p. — 5) Ł. K. S. 19 p. — 6) Cracovia 19 p. — 7) Ruch 25 p., 8) Warszawianka 25 p. — 9) Polonja 26 p. — 10) Turyści 28 p. — 11) Pogoń 28 p. — 12) I. F. C. 28 p. — 13) Czarni 30 p. —

MISTRZOSTWA LIGI.

Katowice. Pogoń — I. F. C. 1:1 (1:0). Bramkę dla Pogoni uzyskał Zimmer w 17 min., IFC wyrównał przez Wieczorka na 10 min. przed końcem meczu. Obie drużyny nie wykorzystały szeregu dogodnych sytuacyj podbramkowych. Pogoń grała b. ambitnie. Sędzia p. Brzeziński. Widzów 4000.

Kraków. Garbarnia I. — Czarni 3:2 (1:0). Bramki strzelili dla Garbarni Mazur, Joksz i Smoczek, dla Czarnych Piłat i Rejman III. Czarni wystąpili bez Nastuli. Garbarnia w pełnym składzie. Sędzia p. Słomczyński. Widzów 3000. Zwycięska dla Garbarni bramka padła z pozycji spalonej. Wieczna bolączka sędziowska święci swój tryumf w decydujących zawodach.

Łódź. Warta — ŁKS. 2:0 (1:0). Bramki strzelili Przybysz i Szerfke. Sędzia p. kpt. Baran.

Warszawa. Polonia — Turyści 2:1 (0:1). Bramki strzelili Frankus w 44 min. dla Turystów, dla Polonji Ałaszewski w 52 i Krygier w 70 min. Sędzia p. Rutkowski.

ZWYCIĘSTWO PETKIEWICZA W SZWECJI.

Sztokholm. W biegu na 3.000 m. zwyciężył Petkiewicz w czasie 8 m. 53'4 sek., 2) Magnusen 8 m. 57 sek., 3) Linzgraen 9 min. 08 sek. Czas z powodu złych warunków atmosferycznych dobry. Widzowie w liczbie 25.000 owacyjnie powitali Petkiewicza.

TURNIEJ KLUBÓW ŻYDOWSKICH

odbyty w Krakowie przyniósł zwycięstwo krakowskiej Makkabi ze Sosnowca w stosunku 2:1.

SZTAFETOWY BIEG NA PRZEŁAJ W POZNANIU.

Poznań. W sztafetowym biegu na przełaj na trasie 10 klm. zwyciężyła Warta w czasie 27 min. 24 sek. przed Sokołem

WISŁA — REPREZENTACJA KLUBÓW ŻYDOWSKICH 3:1.

Kraków. W meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami Wisły i reprezentacją klubów żydowskich zwyciężyła Wisła w stosunku 3:1.

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH LECHJI.

Wyniki piątego i szóstego dnia turnieju gier sportowych LKS. Lechja są następujące: Panowie koszykówka: Sokół-Macierz — Lechja 23:9; 40 pp. — Lechja 25:12; Sokół II. — Lechja 21:8; Sokół II. — Lechja 24:12; 40 pp. — Strzelec 30:2. — Panowie siatkówka: Sokół Macierz — Lechja 30:24; Sokół II. — Lechja 29:26; Sokół II. — Lechja 30:17, Sokół Macierz — Strzelec 30:17. — Panie siatkówka: Lechja — Strzelec 39:19.

PIŁKA NOŻNA WE LWOWIE.

Ukraina — Hasmonea 2:1 (2:0) zawody towarzyskie. Bramki strzelili dla Ukrainy Magocki dwie, dla Hasmonei Tennenbaum. Sędzia p. Wieczysty. Widzów 2.000.

Pogoń I B — Pogoń II. 3:3 (2:3) zawody towarzyskie. Sędzia p. R. Sawaryn.

Lechja III. — RKS. 2:2. Zawody tow.

W związku z organizacją kompletów i kursów bokserskich zwołuje Okręgowy Ośrodek WF. DOK. VI. na dzień 5 listopada ogólne zgromadzenie wszystkich członków czynnych sekcji bokserskiej w sali ćwiczeń Klubu Cyganiewicza, przy ul. Kurkowej 23. a. Początek zebrania o godzinie 19-tej.

Sekcja Szermiercza Sokoła - Macierzy zawiadamia, że z dniem 1 listopada br. rozpoczęła kursa szermierki szkołą włoską dla pań i panów pod kierunkiem znanego z swej gorliwej pracy fechtmistrza druha Łabędziowskiego Władysława.

Lekcje odbywać się będą we wtorki, czwartki i soboty od godz. 5 do 9 wieczorem w gmachu Sokoła - Macierzy przy ulicy Sokoła 7 II. p. Informacje udziela się w wyżej wymienionych dniach i godz. Zaznacza się, że we własnym interesie należy zgłaszać się jaknajwcześniej, gdyż ilość ćwiczących jest ograniczona.

KIJKI NARCIARSKIE
w największym wyborze detalicznie i hurtownie poleca **KONIEWICZ, Batorego 12**
4430

Rozmaitości ze świata.

LETNISKO DLA PSÓW I KOTÓW. Po dość modnych na zachodzie, szczególniej w Ameryce, specjalnych cmentarzach dla czworonożnych faworytów, przyszła obecnie kolej na specjalne letniska dla psów i kotów. — Pierwsze takie letnisko powstało obecnie w pobliżu niemieckiego miasteczka Lankwitz i założone zostało przez tamtejsze towarzystwo przyjaciół zwierząt. Letnisko to składa się z dwóch sanatorjów, jednego dla psów i drugiego dla kotów, mogących pomieścić po nad 50 „kuracjuszy" każde. „Wypoczywające" na tem letnisku zwierzęta mają każde osobną kabinę, duży, odpowiednio urządzony ogród, gdzie obok cienistych, gęsto zadrzewionych zakątków są słoneczne kąpiele, sadzawki i fontanny, otrzymują wykwintne pożywienie i korzystają z fachowej opieki lekarskiej. Opłata od psa wynosi od 3—4 i pół złotego dziennie, od kota 1 i pół—2 i pół złotego dziennie. Letnisko dla czworonogów cieszyło się tego lata znaczną frekwencją.

114-LETNI OJCIEC 33 DZIECI. W miejscowości Richmond, w stanie Virginia, w Stanach Zjednoczonych mieszka leciwy ale czerstwy jegomość, niejaki Burbridge Coleman który urodził się 1 stycznia 1815 r., a więc obchodzić będzie wkrótce sto czternastą rocznicę swych urodzin. Jest on najstarszym weteranem Wojny Secesyjnej i był dwa razy żonaty. Z pierwszego małżeństwa ma żyjących 21 dzieci, zaś z drugą, żyjącą dotąd żoną — dwanaścioro, z których najmłodsze liczy dwudziesty rok życia, a więc przyszło na świat, gdy ojciec miał 94 lata!

CHCESZ SIĘ WZBOGACIĆ?
KUP natychmiast LOS
I kl. 20 Loterji Państwowej
w najszczęśliwszej kolekturze w Polsce
E. LICHTENSTEIN i Ska
WARSZAWA — MARSZAŁKOWSKA 145 B.
Ogólna suma wygranych
32 miljony zł.
CO DRUGI LOS WYGRYWA!
Ryzyko minimalne. Cena bardzo niska.
1/4 zł. 10 — 1/2 zł. 20 — 3/4 zł. 30
4/4 zł. 40
CIĄGNIENIE I. KLASY JUŻ 14. I 15. LISTOPADA
Na zamówienia listowne wysyłamy losy oryg.
Konto P. K. O. 9.374. Firma egz. od 1835 r.
W ostatniej 5 klasie za wygrane u nas losy wypłaciliśmy naszym graczom kilka miljonów złotych i ponadto 4408
Premja zł. 400000 na nr. 110562.
również padła u nas na los naszej kolektury.
Naszym PT. Graczom sprzyja stale szczęście

GOŁĘBIOWI PĘKŁO SERCE NA WIDOK ZMARŁEGO PANA. Dzienniki donoszą z Memfisu w Egipcie o rzeczywiście szczególnem zdarzeniu, czy tylko poprostu zbiegu okoliczności.

W tem mieście żył niejaki Ludwik Baslestrino, młodzieniec 19-letni, który oddawał się sportom, a równocześnie był zapalonym hodowcą gołębi. Posiadał ich wiele, rozmaitych ras, ale ulubieńcem jego, bezustannie pieszczonym, który przylatywał do niego na zawołanie, był jeden gołąb, bardzo osobliwy, który swojemu panu przyniósł już wielokrotne nagrody na rozmaitych wystawach.

Otóż ów Baslestrino zginął w tragiczny sposób. Mianowicie podczas pływania chwycił go skurcz. Baslestrino poszedł na dno, a z wody wydobyto już tylko zwłoki, które przeniesiono do domu. W chwili, kiedy je wnoszono w bramę, zauważono nad głowami krążącego z niepokojem ulubionego gołębia zmarłego.

Na mgnienie oka gołąb w powietrzu się zachwiał, zwinął skrzydła i padł jak kula na próg domu. Kiedy go podniesiono, przekonano się, że ptasiątko zmarło wskutek pęknięcia serca.

Rodzina Baslestrino pod głębokiem wrażeniem tego zdarzenia, złożyła drobne zwłoki upierzone na piersi utopionego i w jednej trumnie z nim pochowano go na cmentarzu.

W ten sposób niegdyś w grobach Faraonów, w tem samem mieście, składano zwłoki krogulców, zabalsamowane i owinięte w chusty, tak samo jak mumje królewskie. Wtedy jednakże działo się to z powodu, że krogulec był symbolem wdzięczności, a tym razem gołąb dostąpił zaszczytu pochowania z człowiekiem, dzięki swej wielkiej miłości.

Włamania i kradzieże
we Lwowie.

(d.) Do mieszkania Władysława Kusego przy ulicy św. Marcina l. 23, włamał się nieznany sprawca, z którego skradł garderobę, wartości 225 złotych.

Ze strychu realności przy ulicy św. Łazarza l. 2 na szkodę Marji Leńczowskiej skradziono 5 prześcieradeł, obrus, 10 serwetek, 5 ręczników i sukienkę, a ze strychu realności

przy ulicy Badenich l. 9 na szkodę Stanisława Chołoniewskiego skradziono 15 koszul męskich.

Z mieszkania Heleny Dampf przy ul. Wolność l. 7 skradziono futro damskie koloru brązowego, oraz wiele innych rzeczy.

Nadto wczoraj policja aresztowała Katarzynę Horobeską (ul. Boimów 4) za kradzież na szkodę Czesława Szejkowskiego, oraz poszukiwanych za różne kradzieże: Mieczysława Kochana (ul. Kulparkowska 77), Franciszka Tycholisa (ul. Kordeckiego l. 28), Władysława Kędzierskiego (ul. Źródlana l. 50), Emila Frydlicha, fryzjera, zamieszkałego w Kleparowie i Mosesa Golda (ul. Sieniawska l. 12).

Wielkie dzieło sędziwego poety.

„PAN TADEUSZ“ — Rozbiór szczegółowy opracował Stanisław Rossowski. 8 kwart. stron VIII—544. Nakład i własność K. S. Jakubowskiego Spółki z ogr. odp. we Lwowie.

Senior poetów polskich, jeden z najbardziej zasłużonych publicystów i dziennikarzy Stanisław **Rossowski** wydał ostatnio pracę będącą szczegółowym rozbiorem estetycznym arcydzieła naszej poezji epicznej. Jest to owoc dziesięcioletniego prawie, zbożnego trudu, pomnik wystawiony przez szczerego, gorącego poetę i obywatela Największemu Poecie Narodu. W ten też najpiękniejszy może sposób przypomina się społeczeństwu autor w 50-tą rocznicę swej pracy literackiej i publicystycznej.

Literatura mickiewiczowska zyskuje w tem dziele nowy, poważny nabytek, który będzie pożytecznym przewodnikiem dla każdego kto wniknąć pragnie w piękno poezji Mickiewicza, a przedewszystkiem dla nauczycieli, objaśniających „Pana Tadeusza“ przy obowiązkowej lekturze szkolnej. Komentarz Rossowskiego, oparty wyłącznie na tekście „Pana Tadeusza“ przeprowadza podział każdej księgi poematu na jej części składowe, każdą poddając dokładnemu rozstrząsaniu, badając jej zawartość ideową i formę zewnętrzną, dochodząc, o ile forma pozostaje w zgodzie z treścią i odsłaniając sposoby jakich poeta użył dla wyrażenia swych myśli. Ten ostatni zwłaszcza problem szczególnie zajmuje komentatora; stanowi on też najistotniejszą część jego pracy i główną jej wartość. Komentarz Rossowskiego jest jakby na żywym, a jakże wspaniałym przykładzie rozsnutą teorją poetyckiego kunsztu. Arkana wielkiej sztuki nie są jednak ujęte w żaden abstrakcyjny system. Poznajemy je niby przygodnie, idąc za autorem komentarza, który zwolna, ostrożnie prowadzi czytelnika ku rozwiązywaniu coraz to trudniejszych zagadnień. Do ich zrozumienia docieramy na żywym przykładzie epopei narodowej, stwierdzając, czem jest w poezji słowo jako dźwięk, obraz, idea. A dochodzimy do zrozumienia tego tem pewniej, że prowadzi nas komentator, sam będący tak subtelnym i wrażliwym poetą. Książka Stanisława Rossowskiego otwiera oczy na piękno poezji Mickiewicza i wogóle kształci w czytelniku zdolność do estetycznego odczuwania i rozumienia sztuki poetyckiej.

Program radjokoncertów.

WTOREK, 5 LISTOPADA 1929.

Warszawa: Od.: Chwilka lotnicza 15.45; O „Czerwonym Krzyżu“ 17.15; Rozmaitości 18.45.

K.: Poranek radjowy szkolny 12.05; Muz. gram. 16.15; Symfoniczny popularny 17.45; „Hrabina Marica“ (oprt. Kalmana) z Poznania 19.50.

Katowice: Od.: Ogrodnik śląski 17.15; Rozmaitości 18.45; Ze świata 19.20.

K.: Z Warszawy 12.05 i 17.45; Muz. gram. 16.20; oprt. z Poznania „Hrabina Marica“ 19.50.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Moskwa: „Turandot“ 19.00.

Budapeszt: Konc. kameralny 20.15.

Frankfurt: Konc. symfoniczny 20.15.

Daventry: Konc. filharmoniczny.

Bukareszt: „Sprzedana narzeczona“ (op. kom. Smetany) 21.00.

Rzym: „La Monacella della Fontana“ (op. Mule'go) 21.02.

Królewiec: Konc. symfoniczny 21.10.

Paryż: „Sapho“ (op. Masseneta) 21.35.

Londyn: Radjokoncert.

Kinematogramy.

„GŁOS SERCA“.

Na wstępie zaznaczam, że „Głos Serca“, to ani gra towarzyska, ani powieść pny Szpyrkównej, lecz miesięcznik, wychodzący w Stanisławowie a drukowany w Kołomyji, wydawany przez „redaktora“ Mikołaja Martiaka, poświęcony sprawom matrymonjalnym i towarzyskim.

Dwa numery ostatnie tego wytwornego wydawnictwa przyniosła mi moja Szymonowa z prośbą, abym jej pomógł wyszukać wśród setek ofert małżeńskich coś odpowiedniego dla jej Mańki.

„To moje biedne dziecko nie ma jakoś na świecie szczęścia — biadała ze łzami w oczach moja dozorczyni. Inne dziesięć razy od niej brzydsze porobiły świetne partje i są paniami, a ona co się zaręczy, to zawsze się zaręczyny muszą rozejść, jak pensja emeryty. Jeden porzucił ją, bo jego mama nie chce panny z dzieckiem; drugi, nawet bardzo elegancki chłopak, zawsze chodził tylko w lakierkach i twardym baniaczku — został nagle przeszkodzony w daniu na trzecie zapowiedzi. Przez policję. Sprzedał parę set dolarówek na raty i nie oddał pieniędzy do firmy, co mu dała te dolarówki. Chociaż się bronił, że miał sobie prawo zatrzymać te pieniądze na przyszłą prowizję i chociaż sobie wziął bardzo dobrego adwokata, co to samo pyskował — nic nie pomogło. Sąd dał mu półtory roku bez żadnego zawieszenia. Ostatni znowu Mańki chłopak zrobił jej także zawód. Założył z nią na Targach Wschodnich interes. Sprzedawać mieli foremki do ciastek. Włożyła do tego interesu cały swój posag, 225 zł. w gotówce i wszystko straciła. A po Targach ten łajdaczyna powiedział, że dziewczyny bez posagu brać nie może i puścił ją kantem. Zatrzymałam mu wprawdzie palto zimowe, ale musiałam wydać jego krawcowi, bo nie było zapłacone a wzięte na raty.

Teraz za poradą inwalidy z kiosku kupiłam te gazety. Chciałam prosić, żeby pan redaktor łaskaw był napisać do tej redakcji. Tam ogłasza się kilku panów, co nie szukają wcale posagu. Mądre chłopy wiedzą, że pieniądz znikoma rzecz, a dobra żona zostanie im do końca życia.

Moja Mańka zakreśliła nawet te ogłoszenia. Prosi, żeby pan redaktor napisał ale tak morowo, żeby tam wiedzieli, że mają z lepszą dziewczyną i z lepszego domu do czynienia.

Począłem wgłębiać się w zakreślone przez Mańkę anonse. Ujmujący prostotą był anons Nr. 1184. „Mężczyzna młody, inteligentny, z piękną **przeszłością przed sobą**, zapoznać pragnie w celu matrym., młodą, sympatyczną panienkę“.

Podobnie zachęcający był i Nr. 1171. **„Szuka aniołka** w postaci kobiety, młody artysta, lat 27, uczuciowy i dobrego serca. Lecz z powodu podupadania w obecnych czasach swego fachu pragnie wstąpić w inną krainę pożyteczniejszej pracy zawodowej. Oferty nadsyłać **niezależnie** z fotografjami pod szyfrą „Srebrna paleta“.

Pod względem materjalnym o niebo wyżej stał anons Nr. 1199. „Kawaler w Marokku hiszpańskiem, posiada parę tysięcy dolarów, lat 23, z braku znajomości poznać pragnie pannę dobrego serca lub wdowę, pracowitą. Posag niekonieczny lecz dobre serce. Oferty pod „Tropikalny“.

Okazja do zamążpójścia dla niezamożnej panienki było również ogłoszenie Nr. 1109. „Życie samotne nie przyniosło mi dotychczas szczęścia, dlatego na tej drodze szukam. Jestem kawalerem 32-letniem, dobrze zbudowanym, wykształcenie średnie, z **zawodu nauczyciel tańców** scenicznych, klasycznych i rytmicznych, obecnie **na posadzie urzędniczej.** Zapoznać pragnę w celu matrym. pannę przystojną i dobrze zbudowaną, chcącej zamieszkać w Brześciu“.

Aż trzy razy czerwono zakreśliła panna Mańka ogłoszenie Nr. 1112. Piękne pod każdym względem. Pozwolę sobie z tego powodu zacytować je w całości: **„Z Persji**, technik naftowy, pod słonecznem niebem Orjentu, tęskniący za tą, którąby mu dała szczęście życia, majątku nie żąda, lecz szuka tego, coby było jego szczęściem i marzeniem w bezsennych nocach, pod gwiaździstem niebem proroka, ponieważ jest **fatelistą** i wierzy w przeznaczenie, wierzy, iż Ona wyśniona, gdzieś tam daleko też tęskni i marzy do czegoś nieznanego. Wymagania jego są skromne, posagu nie wymagam — lecz **dziewictwo** stawia jako pierwszy i nieustępliwy warunek. Oferty kierować pod „Harum al Ryszad“.

— Panie redaktorze — proszę do tych wszystkich napisać, ale najładniejszy list do tego z Persji. Taki ciepły, żeby go zaraz za serce wzięło. Może na tej drodze moja Mańka wreszcie swoje szczęście zdybie. Dziś doprawdy ładna i porządna dziewczyna, szkoda, że po świecie tak nadaremnie się błąka.

Zwróciłem Szymonowej uwagę na nieustępliwy warunek owego fatelisty, technika z Persji.

— Panie redaktorze, niech pana o to głowa nie boli. Moja Mańka córeczki nigdy nie miała, ino synka. A synka się nie liczy. Nawet na mężatkę, choćby miała pięciu synów, powiada się, że jeszcze jest panienką i ma prawo w mirtowym wianuszku paradować.

Tu we Lwowie narobiłyby sąsiadki i przyjaciółki zaraz na moje dziecko plotki a aż do Persji lub Marokku nie pójdą jej psuć. Nawet nie wiedzą, gdzie jest ta cała Persja.

Napisz mu pan, ale tak fest, że Mańka także zawsze o nim śniła, że tylko o nim myśli i żeby się śpieszył, bo jest na nią cała kupa odbiorców. Gotowi mu to jego marzenie z pod nosa zabrać. Jak z tego listu będzie skutek, do dostanie pan odemnie na cały karnawał klucz od bramy za pół ceny. Tylko niech pan nikomu o tym z Persji nie wspomina, bo zaraz gotów dostać jeszcze dużo listów a moja Mańka dalej siedzieć mi będzie na karku.

Rofi.

Zmiana gabinetu w Czechach.

(xy) Wynik wyborów do czeskiego parlamentu, który przyniósł zwycięstwo lewicy, zmusił gabinet czeski z premierem **Udrzalem** (nasza rycina) do ustąpienia.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

KTO SZUKA

dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

KTO ZNALAZŁ

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU NOWYM

najpoczytelniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Czytajcie „Wiek Nowy"!

LOKALE

PRAWNIK poszukuje — skromnego pokoju w I-szej dzielnicy. Łaskawe listy pod „Prawnik" do Admin. Wieku. 42781

JEDEN lub dwa pokoje dla pp. studentów do wynajęcia. Teatyńska Nr. 35, I. p., na prawo. 42763

PRZYJMĘ panienkę z całem utrzymaniem od 1-go listopada. H. Solecka, — Lwów, Szaszkiewicza 2. — 42754

WYNAJMĘ piękny, umeblowany pokój, osobne wejście z utrzymaniem. — Wiadomość: Batorego 11 — I. p. 42757

CZTERY pokoje z kuchnią, śródmieście pl. Dąbrowskiego 8, zaraz do wynajęcia. 42866

GARAŻE obok Techniki nowocześnie urządzono wynajmę: Nowy Świat 6. 42865

POSZUKUJĘ pokoju nieumeblowanego w pobliżu Kościuszki. Zgłoszenia — Sadyk Bej, Nowy Uniwersytet. 42905

2 POKOJE frontowe nieumeblowane, do wynajęcia także na biuro. Kleinowska 3, mieszk. 10. 42904

MIESZKANIE znajdą int. panie. Plac Kapitulny 2, II. p. 42909

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju skromnie umeblowanego, możliwie z osobnem wejściem od zaraz. Listy pod „Umiarkowany" do Adm. Wieku. 42919

PRZYJMĘ intel. panienkę na wspólne mieszkanie z całem utrzymaniem. Marawska, Okólskiego Nr. 6, blisko Techniki. 42244

RÓŻNE MIESZKANIA, lokale, pokoje kawalerskie ma do wynajęcia, poszukuje wolnych i przeprowadza zamiany Biuro mieszkaniowe Ossolińskich 6; 42811

MIESZKANIE zaraz do wynajęcia, 2 pokoje z kuchnią w Rzęśnie Polskiej obok stacji kolejowej za rogatką Janowską. Wiadomość w miejscu. 42586

DOM piątrowy, mieszkania do wynajęcia za rogatką Łyczakowską, niżej Koszar 14 płk. Piotr Zukrowski, stelmach. 42736

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje w śródmieściu dwu umeblowanych komfortowych pokoi z osobnem niekrępującem wejściem i częściową używalnością kuchni, możliwie z telefonem Listy pod „Komfortowe" do Adm. Wieku. 42930

POKÓJ dla 2 studentów od 15. listopada do wynajęcia. Tarnowskiego 74; 42951

DWA POKOJE Z KUCHNIĄ (lub bez) z komfortem (dzielnica I. lub śródmieście) wprost od właściciela poszukuję od grudnia. Warunki według umowy. Zgłoszenia do Admin. pod — „J. K. inżynier" 43035

POSZUKUJĘ pokoju, wejście klatka schodowa, najchętniej od gospodarza — okolica Łyczakowskiej. — Zgłoszenia Wiek „Pokój" 43111

STUDENTKĘ uczenicę z utrzymaniem lub bez — przyjmę. Zielona 37, II. p., drzwi 3. 43070:

DO WYNAJĘCIA 1 pokój z kuchnią za parkiem Łyczakowskim za pożyczkę 600 dolarów. Zgłoszenia do Wieku „Za procent". 43036:

DO WYNAJĘCIA za czynszem miesięcznym 2 pokoje z kuchnią 160 zł. 1 pokój z kuchnią 120 zł. w nowym domu obok rogatki Łyczakowskiej. Wiadomość ul. Boczna Pasiecznej, pani Bolfowa, obok sklepu p. Dromireckiej. 43037:

DO WYNAJĘCIA zaraz — frontowy pokój słoneczny, umeblowany, komfortowy, owent. usługa, wikt. Ulica Gliniańska 9, prawy parter, dla osoby na stanowisku. 43126:

WYNAJMĘ natychmiast pokój Panom — oddzielne wejście. Sapiehy 24, IV p. drzwi 4. 43124:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego, z klatki schodowej, centrum. Listy Adm. „Magister". 43122:

TRZY, cztery, pięć pokoi, komfort, roczny czynsz. — Oglądać między dwunastą-pierwszą, trzecią-czwarta, Róg Szymonowiczów-Listopada. 43120:

POSZUKUJĘ od zaraz pokoju umebl., bez utrzym. i pościeli. Najchętniej w okolicy ul. Kochanowskiego. Zgłoszenia proszę nadsyłać do Wieku pod „Nr. 43094". 43094:

ROZMAITE

SPÓLNIKA (czki) do przetworów owocowych z kapitałem od 1000 dolarów zwyż poszukuję. Listy do Administracji pod „Przemysł". 42691

KTO sfinansuje nakład lekkich utworów muzycznych (fox-trotty). Łaskawe zgłoszenia listownie pod adresem: Świętnicki Łucjan, — Lwów, Kopcowa 4, I. p. 43093:

DNIA 8. listopada o godz. 10 przedpołudniem w garażu przy ul. Szeptyckich 28, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację auta osobowego marki „Whippet". Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można oglądać auta wystawione na sprzedaż. — Sąd Grodzki Miejski we Lwowie. 43000:

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. Tel. 55—20. 43101:

NAPRAWIA, czyści, strzyże dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne prędko, solidnie, tanio. — Borkowska, Bernardyński nr. 12, Sklep kilimów. — 43114:

WYSOKI procent oraz wekslе zastawne dam za pożyczenie zł. 1000. Zgłoszenia do Admin. Wieku pod Poważny". 43035:

Wolne posady

POSZUKUJĘ kilka zdolnych kilimiarek na prowincję. Adresować B. Rydzówna, Krzywucza n/Sanem. 42891

DLA nauczycielki — wychowawczyni lub freblanki z nauczaniem oraz Niemek ma pierwszorzędne posady Biuro Marji Rechter, — Lwów, Chmielowskiego 9, telefon 60-24. 42936

STENOGRAFJI polskiej — biurowej, parlamentarnej, niemieckiej, wyucza listownie, tanio. Jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny Wurszawa, Krucza 26 4231

POSZUKUJĘ chłopca do działu spożywczego. Ulica Kopernika 32, Kessler. — 42753

ZASTĘPCOM LOSOWYM płacimy stała gażę, zwrot kosztów podróży, wpisujemy do Kasy Chorych i funduszu pensyjnego. Płacimy prowizję pełne trzy raty. Cała pierwsza, druga i trzecia rata należą do zastępcy. Listy pod „Prowizję zaliczkujemy" Adm: Wieku. 3888

KUCHARKA 100, pokojowa służąca 50 złotych miesięcznie, poszukuje Biuro ul. Kopernika 22. 42323

INTEL. energiczni i wymowni panowie i panie — otrzymają stały i wysoki zarobek przy sprzedaży aparatów medycznych. — Zgłoszenia od 9—11 i 3—5, Lwów, Kopcowa 4, II. p. 42744

POSZUKUJE się służącej do wszystkiego z dobrem gotowaniem i z dobremi poleceniami zaraz. Ulica Wałowa 11, I. piątro, lewa strona. 43076:

POTRZEBNA służąca od 7 rano. Tarnowskiego 11 A, drzwi 4. 43074:

POSZUKUJĘ chłopca do terminu, poduczeni mają pierwszeństwo. Daję wikt i mieszkanie według umowy Wiadomość u kowala, Źródlana 8. 43052:

PRAKTYKANT potrzebny do handlu bławatnego. — Piotr Nuzikowski, Lwów, Szajnochy 2. 43053

POSZUKUJĘ służące. Cukiernia Ludwika Nowaka, Leona Sapiehy 15, Lwów. 43010:

SŁUŻĄCA potrzebna natychmiast, długoletnie dobre świadectwa. Nabielaka Nr. 12, drzwi 3. 43015

CHŁOPCÓW do ślusarstwa przyjmę. Zyblikiewicza 32; 43021:

PRZYJMĘ panienkę do 2 i pół letniego chłopczyka, ewentualnie lepszą nianię, tylko z dobremi świadectwami. Zgłoszenia: Gliniańska 5, I. p. na prawo, od 2—6. 43024:

DOCHODZĄCA potrzebna. Asnyka 8, I. p., ganek. — 43026:

PANNA do dziecka 14 miesięcznego z dobremi świadectwami i znajomością języka niemieckiego ewentualnie przez dzień, zostanie przyjęta. Bac's i Grüss. Legjonów 19. 43028

POSZUKUJĘ służącą do wszystkiego. Zgłoszenia — Łyczakowska 56 w Piekarni „Polonja". 42894

INTROLIGATORNIA, ul. Sobieskiego l. 28, poszukuje chłopca do nauki. — 42903:

UCZNIA na praktykę ślusarską przyjmę. Sykstuska Nr. 60, Patla. 42907:

INTEL., wymowno i energiczne panie do lekkiej akwizycji poszukujemy. — Fachowość nie konieczna, początkujących pouczamy. Zgłoszenia osobiste w poniedziałek w godz. 14—18, wtorek 9—12, ul. Tarnowskiego 54, parter, na prawo. 42987:

KATOLIKÓW solidnych — pracowitych w charakterze podróżujących, przyjmiemy; artykuł sezonowy, — fachowość niekonieczna. — Zgłoszenia: wtorek od 9—4 Działyńskich Nr. 6, obok Dworca, parter. 42994:

TECHNIK dentyst., tylko pierwszorzędna siła, samodzielny w wszelkich robotach złotych i kauczukowych, oraz w operatywie technicznej, otrzyma posadę od 15-go listopada. Warunki ewentualne osobiste zgłoszenia do Dra Adama Zysa w Jarosławiu, ulica Słowackiego 22. 43006

POSZUKUJE się chłopca do posyłek, za poręczeniem rodziców. Lwowska Spółdzielnia Myśliwska, Akademicka 3. 43073

SAMODZIELNEGO kucharza lub kucharkę poszukuje Restauracja Stecher, — Lwów, Gródecka 52. 43088

PRZYJMIE się uczenia do nauki i chłopca do posyłki. Zakład Graficzny ARS — Sykstuska 32. 4426:

Posad poszukują

ZAWODOWA bieliźniarka poszukuje szycia w prywatnym domu. Listy pod Bieliźniarka" do Admin: Wieku. 43023:

STO dolarów da za wyrobienie posady przy kolei lub tramwaju kowal z prowincji. Listy do Admin: Wieku pod „Kolej". 42896:

Nie każde okrągłe szkło do okularów jest szkłem ZEISSA-PUNKTAL! Jak wogóle wszystkie sławne wyroby — tak i szkła ZEISSA-PUNKTAL mają swoich imitatorów. Przez podobny wygląd, formę, lub też podobnie brzmiącą nazwę, starają się oni sugerować klientelę. Dlatego też, jeśli ktoś pragnie chronić swe oczy i zyskać pełne zadowolenie ze szkieł, niechaj przy kupnie u optyka żąda wyraźnie

Szkieł ZEISS PUNKTAL

zastrzegając sobie ich prawdziwość. Szkła ZEISSA-PUNKTAL można nabyć u następujących firm we Lwowie:

Leon i Henryk Appel, Maksymiljan Eichler, Kopernicki i Syn, Józef Lubliner, Maks Menkes, Benedykt Münz, Bogumił Pirkel, Norbert Arnold, Jagiellońska 9. 4165

HANDLOWIEC, lat 35, — pierwszorzędny fachowiec, posiada chlubne świadectwa, znający dokładnie pracę bufetową, kolonjalną, oraz wszelkie inne działy, bardzo pracowity, uczciwy, trzeźwy, energiczny obejmie posadę natychmiast. Warunki skromne. Łaskawe zgłoszenia Adm. Wieku dla „Wyjątkowo uczciwy i pracowity". — 4421

KOMINIARZ młody, energiczny, poszukuje miejsca kierownika lub czeladnika w większem mieście. — Adam Klapp, Krynica, — „Maryśka". 4427

KRAWCZYNI sama, funkc. państw. z powodu braku mieszkania zajmie się gospodarstwem i szyciem — reflektuje tylko na pierwszorzędną posadę. Listy do Admin. Wieku pod „Pierwszorzędna". 43062:

UCZEŃ stolarski z ukończoną 3 klasą gimnazjalną po otrzymaniu kwalifikacji z Zakładu Sierót w Drohowyżu, poszukuje odpowiedniego zajęcia Wymagane dokumenty i referencje posiada. Łaskawe zgłoszenia listowne: Lwów 15, Lewandówka, ul. Słowackiego 37. 43031:

SZOFER, zwyż 3-letnia praktyka warsztatowa, dobrze obznajomiony z montażem, przyjmie posadę na wozie prywatnym. Listy pod „Szofer — mechanik" do Adm. Wieku. 42898:

OSOBA intel. w średnim wieku poszukuje posady do samoistnego zarządu do mem. Świadectwa długoletnie posiada. Listy pod Oszczędna" do Admin: Wieku. 42794

OSOBA inteligentna, lat średnich znająca dobrze kuchnię, szuka zaraz zajęcia. „Wymagania skromne". Admin. Wieku. 43077:

PRACOWITA wdowa poszukuje dozorcówki. Wiadomość do Wieku pod „Dozorcówka". 43061

Kupno-Sprzedaż

KORONKI, Tabletki, Motywa filetowe, klockowe — Wytwórnia WANK, plac Marjacki 5, I. piętro 3647

KURTKA futrzana damska płaszcz i płaszczyk na 5 lat sprzedam. Św. Zofji 40, drzwi 8. 43105:

BIURKA i urządzenia biurowe oraz różne meble poleca Spółka Rzemiosł Krajowych, pl. Halicki 10 — (dziodziniec). 43097:

UWAGA! Najtańsze źródło optyczne poleca okulary, cwikiery, lorgniony. — Schwarz, Sobieskiego 2. — 43110

RASOWE siedmio-tygodniowe wilczurki do sprzedania. Zgłoszenia: Łyczakowska 41, III. p. na prawo. 43095:

Niewiadomo, czy wysprzedaż? Dlaczego **Kwiat Pończoch, Jagiellońska 11,** sprzedaje pończochy, skarpetki, reformy, damską bieliznę o 40 proc. taniej niż konkurencja? 4251

UWAGA! **GRAMOFONY** na spłaty do jednego roku
UWAGA: Aby umożliwić każdemu kupno gramofonu, sprzedaje znana FIRMA **„SYRENA“ Lwów, Kazimierzowska 10. Tel. 53-16**
GRAMOFONY Tubowe, szafkowe, walizkowe i salonowe przy zadatku od 20 zł., — reszta na spłaty do jednego roku. (Raty tygodniowe lub miesięczne). — — — — 43108
PŁYTY GRAMOFONOWE od 10 sztuk na dogodne spłaty.

La Minute H. GUTTERMAN LWÓW, SYKSTUSKA 14. 4304

Czas odnowić przedpłatę!

SĄDOWA HALA AUKCYJNA we Lwowie, ul. Sądowa l. 7, parter. W dniach 5, 6, 7, 8, 12, 13, 14, 15 listopada 1929 zawsze o godz. 9 rano sprzedane będą: rozmaite meble i sprzęty domowe, urządzenia biurowe, sklepowe, kasy ogniotrwałe, kontrolne, fortepiany, pianina, gramofony, patefony, mandolina, gitara, maszyny do pisania, szycia, krajania blachy, szynki, wiertarka, tokarnia, sztance, złoto, srebro, towary tekstylne, korzenne, żelazne, miotły, trzepaczki, kapelusze, galanterja, futra, ubrania, obuwie, książki, rewolwer, broń myśliwska, rowery, radjoaparaty, warsztaty stolarskie, koce, kołdry, skórki futrzane, walizy, swetery, primusy, wanny, koryta, prasa, pierzyna, paka farb, samowar, dywany perskie, papier, artykuły elektrotechniczne, kwiaty, magiel i inne. 4438

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 42911
GRÓDECKA 46. **Prześwietl. Roentgenem.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 42920

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY
H. FELIXA
przeniesiony został z RYNKU 37 **na UL. TRZECIEGO MAJA 12, II. p.,** nad Kawiarnią „Louvre“. Winda do użytku. Tel. 56—02. 43102

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. Szpitala powsz. **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—6
pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 4410

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
b. Sek. Państw. Szpitala Powszech. **Dr. FRISCH-SAWICKA,** ord. dla kobiet od 2-5. **Obecnie ulica Łozińskiego 9** (naprzeciw Kaw. Szkockiej). 43091

Kurs teorji ogrodnictwa

zimowy 4-ro miesięczny, koedukacyjny, organizowany przez **Małopolskie Towarzystwo Rolnicze.** — Są jeszcze wolne miejsca. Zapisy trwają. — Zgłaszać się: Biuro Ogrodnicze M. T. R., Kopernika 20, I. p., drzwi 4. 43092

Zawiadamia się że o godz. 9-tej w dniu 11 listopada br. odbędzie się w magazynie odbiorczym na głównym Dworcu we Lwowie publiczny **przetarg** przedmiotów znalezionych.
Lwów, dnia 31. października 1929.
4418 **Zawiadowca Stacji I. kl.**

ZNANE NAJLEPSZE

4423

CYRKLE

DLA PP. INŻYNIERÓW, STUDENTÓW, TECHNIKÓW I UCZNIÓW. SUWAKI RACHUNKOWE, MIARY, DESKI I STOŁY RYSUNKOWE, MIKROSKOPY NAUKOWE, APARATY PROJEKCYJNE, EPIDJASKOPY, PIÓRA WIECZNE WATERMAN'A
poleca Magazyn optyczno-techniczny
G. Gerlach **WARSZAWA Ossolińskich 4**

Posad poszukują

SAMODZIELNA korespondentka, buchalterka, biegła maszynistka, praktyką w poważnych instytucjach, — język polski, niemiecki, — poszukuje posady odpowiedniej. Łaskawe listy pod B. M. do Admin. Wieku. 42801

PANI młoda, samotna, — zajmie się gospodarstwem u jednej osoby, najchętniej na prowincji. Listy pod „Kismet“ do Administr. Wieku. 42741

ABSOLWENTKA szkoły handlowej poszukuje jakiejkolwiek posady, najchętniej biurowej. Wiadomość: plac Bernardyński Nr. 17 u p. Hugetów. 42578

BYŁY poster. Pol. Państw. lat 30, żonaty, bezdzietny, uczciwy, pracowity, dzielny, poszukuje posady do fabryki za dozorcę lub podobnej (chętnie do koni wyjazdowych lub komfortowej kamienicy) Ul. Targowa, dom Dubaniewicza dla O. N. Chodorów. 4399

KANDYDAT notarjalny — początkujący, — magister praw, poszukuje posady. — Zgłoszenia z podaniem warunków: Werschler, Lwów, Sapiehy 39. 42601

POSZUKUJĘ posady do wszystkiego, do małej rodziny Drohobycz — Borysław. Listy pod „Wyjazd“ do Adm. Wieku. 43057:

INTEL. panna z praktyką biurową, władająca perfekt językiem niemieckim częściowo francuskim, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady w poważnem przedsiębiorstwie. — Listy pod „Perfekt“ Adm: Wieku. 43044:

LEPSZA starsza kucharka do wszystkiego, poszukuje zajęcia do dwojga państwa bezdzietnych lub do samotnej osoby jako gospodyni. Św. Zofji l. 17, Zieliński. 43045:

INTEL. panna, pisząca na maszynie poszukuje posady jako początkująca w biurze lub mundantki. — Listy pod „Biegła“ Adm: Wieku. 43056:

OSOBA w średnim wieku, umie gotować, rozumie się na gospodarstwie wiejskim poszukuje posady jako gospodyni do dworu lub do większego gospodarstwa. — Listy pod „Kwiat róży“ do Adm. Wieku. 43047

INTEL. panna poszukuje zajęcia popołudniowego w biurze. Listy pod „Urzędniczka“ do Adm. Wieku 43065:

200—300 ZŁ. dam za wyrobienie stałej posady szofera automobilowego, do motoru benzynowo ropnego stałego lub jakąkolwiek inną. Posiadam prawo jazdy i kilkuletnią praktykę warstatową jako mechanik ślusarz. Listy do Admin: Wieku pod „Zdolny pracownik“. 43029:

PROKURZYSTA jednej z największych instytucji finansowych we Lwowie, - kierownik oddziału wekslowego, posiadający akademickie wykształcenie handlowe, 15-letnią praktykę hankową oraz referencje, najhardziej znanych osobistości, siła pod każdym względem pierwszorzędna i reprezentacyjna, poszukuje w godzinach popołudniowych i wieczornych zajęcia w charakterze szefa — względnie jego zastępcy — sekretarza lub korespondenta Listy pod „Pełnomocnik“ do Adm. Wieku. 43014:

I ZIEWCZYNA, Polka, - umiejąca prać, prasować, sprzątać, poszukuje posady do rodziny bez małych dzieci. Proszę łaskawie listy pod „Polka“ do Adm: Wieku. 42986:

WDOWA po nauczycielu Niemka, poszukuje posady do dzieci lub starszej pani. Listy pod J. K. Adm Wieku. 42994

MŁODA intel. osoba poszukuje posady do dzieci w lepszym domu, możliwie z drobnem szyciem. Łaskawe listy pod S. P. Adm: Wieku. 43007:

PANNA, umiejąca dobrze szyć, szuka stałej posady od godziny 8—3, tylko za wiki i mieszkanie. Listy pod „Wikt“ do Administr. Wieku. 42999·

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Buczacz, Uszer Buchwald. 43042:

ZGUBIONE papiery na nazwisko Ewa MISKO — proszę zwrócić za nagrodą ul. Sadłowskiego l. 672 Kleparów. 43071:

JAMNIK czarny, podpalany, młody, zaginął w piątok. Znalazca otrzyma nagrodę. Olga Żychowiczowa Zyblikiewicza 8, I. piętro. 42985:

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez — PKU. we Lwowie na nazwisko Wincenty Łapczyński. 43125

UPRASZA się znalazcę o zwrot kamizelki czarnej — frakowej, za wynagrodzeniem. Weiss, Nabielaka 5. 43123:

LEKARZ-DENTYSTA
A. JUNGFER **Lwów, Na Błonie 2.** (vis a vis Kopytkowego).
Ceny zniżone. — Dogodne warunki spłaty. 3012

ZGUBIŁEM teczkę z kwitami podatkowemi i świadectwo przemysłowe na imię Laura Acht, pieniądze proszę zatrzymać, dokumenty proszę zwrócić pod adres: Plac Strzelecki Nr. 3, I. p. 42991:

JÓZEF DOMARECKI z Brodów zgubił dokument wojskowy PKU. Kamionka Str., ur. 1891 w Radziwiłłowie pow. Dubno, syn Stefana i Katarzyny. 4428

NAUKA

EMERYTOWANA nauczycielka pierwszorzędna siła, względnie indywidualność dziecka, poszukuje — lekcji w zamożnych domach. Do Wieku pod „Wysoce inteligentna“. 43039:

SEMINARZYSTKA do ucznia 3 kl. powszechnej zgłosi się Łyczakowska 34, — drzwi 9, od 3—5. 43119:

NIEMIECKIEGO wyucza szybko gruntownie, absolwent germanistyki, korwersacja, korespondencja. Listy Admin. „Germanista“. 43121:

LEKCJI fortepianu udziela dyplomowana nauczycielka z egzaminem państwowym. Romanowicza 11, drzwi 3, od 3—5. 43104:

NAJSTARSZA konc. szkoła kroju, modelowania i szycia „STEFANJA“ — przyjmuje wpisy Szaszkiewicza 6, koło ki „Stylowego“. 43103

ROZMAITE

ZEGARMISTRZOWSKIE i złotnicze reperacje wykonuje precyzyjnie Komorowski — Mutka, Bielowskiego 3, boczna Chorążczyzny. 42948

KUFRY, walizki, teczki — torebki damskie, poleca naprawia, wykonuje fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 42947

OBIADY domowe, smaczne Pl. Kapitulny 2, II. p. — 42903

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 42786

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 42941

NOWOOTWARTY męski salon fryzjerski oraz manicure. Batorego 28. Ceny niskie. 42536

PIANINO, fortepian, wypożyczę na dłuższy czas. Kolesza, Sykstuska dziesięć. 42727

POWRÓCIŁEM z Krynicy **i polecam nowo zaopatrzony skład zegarów, zegarków, budzików oraz pracownię zegarmistrzowską. Ceny umiarkowane; gwarancja za dobry chód.** Jan Mięsowicz, konserwator **zegarów wieżowych we Lwowie, Sapiehy 25.** 42507

MŁYN rentowny pod Lwowem szuka wspólnika albo dzierżawcy bez kaucji. — Kantor, Kleparów, ulica Tetmajera 12. 42725

OCZKA spuszczono podnosi „Krajoprzemysł“ ul. Boimów 1. Tanio. 42572

POSZUKUJĘ pożyczki 400 zł. na dobry procent, zabezpieczenie pewne. Listy pod „Małopolanin“ Adm: Wieku. 43048:

W BANKACH zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 42767

SENZACYJNE wyniki odmładzania osiąga się na podstawie porad lekarskich w Paryskim Instytucie Kosmetycznym „Eureka“, Lwów, Bourlarda 4. 43049:

WEZMĘ dziecko na wychowanie albo za swoje za wynagrodzeniem. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Dziecko“. 42984

STAJNIA na 6 koni — do wynajęcia. Zyblikiewicza Nr. 38, I. p. 42988:

MŁYN wodno — motorowy do wydzierżawienia. Leib Feder. Bartosza Głowackiego 16. 42996

ŁASKAWY złodzieju, proszę o oddanie mej książki rachunkowej za wynagrodzeniem. Plac Św. Zofji 7, budka z pieczywem, Ksawera Rygiel. 43020:

SZYJĘ suknie najnowszych fasonów po bajecznie nizkich cenach. Ulica Snopkowska 33, mieszk. 3, I. piętro. 43021

DOSTAWIAM piasek do posypywania do każdej kamienicy. Listy do Adm: Wieku pod „Przywóz“. — 43030:

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyni wskaże. 42924

AKUSZERKA Deutschman przyjmie panie. Józafata Nr. 3, parter. 43051

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 42927

KRAWCZYNI szyje płaszcze robotnicze: robota bardzo staranna. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Starannie“ 42998:

BOKSY ciepłe do wynajęcia. Zielona 59. 42926

3940

NA RATY. ZA GOTOWKĘ.
Taniej niż wszędzie o 20%.
MEBLE, DYWANY, otomany, kanapki, łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry, itp. poleca najtaniej 3601
E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4.

✚ Przeciw chudości ✚

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego **PLENUSAN.** W krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecany. 1 pud. zł. 6·—, 3 pud. zł. 15·—. **Dr. Gebhard & Co, Gdańsk 9.** 4086

Biuro tłumaczeń sądowych

przyjmuje **tłumaczenia** wszelkich dokumentów z obcych języków na język polski, jak i odwrotnie. Zlecenia zamiejscowe załatwia odwrotnie.
Dyr. P. Rutkowski Lwów, ul. św. Zofji 5, II. 4439

Poważna Krajowa Wytwórnia urządzeń szkolnych i laboratoryjnych

POSZUKUJE

Przedstawiciela

na m. Lwów i najbliższe okolice, dobrze ustosunkowanego w szkolnictwie i instytucjach naukowych. Panowie wymowni, z inicjatywą, dobrze prezentujący się zechcą złożyć szczegółowe życiorysy sub: „Samodzielny“ do Biura Ogłoszeń, Teofil Pietraszek, Warszawa ul. Marszałkowska 115. 4417

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz MEBLE tapicerowane, własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTEUM, Leona Sapiehy 34, tel. 15—01.** 2865

Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie gorzkie zioła z Kogutkiem,
Regestr. Min. Zdrowia Nr. 400.
leczą choroby żołądka i kiszek, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materji i pobudzają apetyt. 147
SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE
Wyłączny przedstawiciel fabryki
A. GĄSECKI i SYN, Lwów
SOBIESKIEGO 15. — Telefon 56-08.

MEBLE na RATY! Jadalnie, sypialnie, salony męskie, urządzenia biurowe i t. p. — u znanej firmy **Münzer, ul. Rejtana 4, tel. 67—91.** 4023

Przeciw żylakom i spuchliźnie
nadeszły nowe **POŃCZOCHY gumowo-jedwabne**
„CHIRURGIA“ Lwów, Jagiellońska 15. Telefon 42-73. 4358

6. LISTOPADA POCZĄTEK XVIII. GRUPY ZAWODOWEJ

na Kursach Samochodowych

Inż. Aleks. JUHREGO, Lwów, Kopernika 54. Opłata ratami. Dla niezamożnych ulgi. — Informacje udziela Zarząd Kursów od 9-tej do 8-mej wiecz. — Wpisy codziennie. 43117

22 zł.

4076
Przepisowy **KOSZ** na śmiecie, pocynkowany. **„WULKAN“, Pasaż Mikolascha, tel. 1-15**

Nakrycia

Frageta, Plewkiewicza, Hennenberga i innych fabryk, po cenach fabrycznych, **u Mandla, KOPERNIKA l. 14,** naprzeciw Kina. 3914

Małżeństwa

WDOWA intel., przystojna wiek średni, krawczyni, posiadająca mieszkanie — trochę gotówki, pozna pana na stanowisku; — cel matr. Listy pod „Szlachetna“ do Adm. Wieku. — 43086:

EMERYT., kawaler, wiek średni, pozna pannę lub wdówkę intel., niezależną; cel matr. Listy do Adm: Wieku pod „Ciche szczęście“. 43012:

STARSZA panna na bardzo dobrem stanowisku w Woj. Warszawskim, poślubi pana do lat 43, może być — emerytowany wojskowy. Listy do Admin: Wieku pod „Kujawianka“ 43037:

MŁODY, przystojny kawaler, poślubi sympatyczną blondynkę do lat 24, najchętniej z małego miasteczka, która mu dopomoże do powiększenia jego pracowni krawieckiej. Listy pod „Lwowianin“ Admin: Wieku. 42993:

NAUKA

POSZUKUJĘ akademiczki żyd. z grą na fortepianie na całe popołudnie do uczenicy II. kl. gimn. Zgłoszenia do Admin. pod „Lusia“. 42970

„WARSZAWIANKA“ — przyjmuje na nowy kurs kroju, szycia i modelowania, wyucza solidnie w krótkim czasie. Błonna l. 26, I. piętro, obok Głównego dworca. 42682

50 LEKCYJ 20 ZŁ. wyucza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym; Romańska ul. Zyblikiewicza 5. 41994

KURSA TAŃCÓW H. Brysiowej, Mickiewicza l. 28, I. p., w salach Stowarz. „Skała“, nowe kółka rozpoczynają się 4. listopada. Ceny niskie. 42845

TAŃCE zwykłe i modne — kurs rozpoczynam 7. listopada w sali Kasyna Domu Narodnego, Rutowskiego 22 I. p. Wpisy od 4. listopada. Loeffler. 42976

TANIO wyucza języka ukraińskiego. Listy pod „Lingwista“ do Administr. Wieku. 42977:

LEKCJI konwersacji literatury, gramatyki francuskiej, niemieckiej udziela dyplomowana nauczycielka Kossowicz Jadwiga. Wpisy 4—6 Sykstuska 43 a, II. p. 42853

BEZPŁATNE lekcje dywanów, równocześnie wyuczam wszelkich artystycznych robót ręcznych. Ul. Karpińskiego Nr. 15, obok Politechniki. 43041

RUTYNOWANA nauczycielka poszukuje lekcyj francuskiego, niemieckiego, gry na fortepianie. Wyniki doskonałe Zgłoszenia: Skrytka Głównej Poczty 245. 43046:

ROZPOCZYNAM 4 tygodniowy wieczorny i dzienny praktyczny kurs kroju i szycia oraz modniarstwa po cenach zniżonych — „Jolanda“, Staszica 8. — II. p. 43067

Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupnie materjałów do tychże. — WANK, pl. Marjacki 5, I. p. 4316

DLA noworodków kompletne wyprawki „SPORT“, tylko plac Halicki Nr. 3. 42945

PRZECUDNA garderoba dziecięca „SPORT“, tylko plac Halicki 3. 42944

SPRZEDAM piękną jadalnię na 12 osób. Listy pod „Piękna“ do Adm. Wieku 42901

DO SPRZEDANIA okazyjnie kasa Nr. 7; do oglądania: Sykstuska 23, u p. Birmbachu w podwórzu. — 42881

WIĘKSZA ilość różnych czasopism ilustrowanych zagranicznych po znacznie zniżonych cenach do nabycia w Ajencji dzienników Feliks Heller, Lwów. Legjonów 23. 43075:

CEGŁĘ sprzedaje dogodnie Cegielnia i Wapiennik Stare-Sioło. 42980

SPRZEDAM łóżko blaszane, 4 krzesła fotelowe, — balja, baniak, meszty nr 35—37. Zielona 37, II. p., drzwi 3. 43069:

PATEFON angielski nowy, z nowymi płytami na sprzedaż. Cicha 5, I. p., — od 11 do 1. 43032:

FUTRO nowe, barany, obszerne dla p. szoferów i świtka używana na szczupłego mężczyzny tanio do sprzedania. Na Błonie 28, Mackowski, I. p. 42881:

SALON i męski pokój — okazyjnie do sprzedania. Oglądać można w godz. 9—12, ul. Reja 4, I. piętro na lewo. 42885:

ŁADNĄ jadalnię w dobrym stanie, kupię. Wiadomość: Telefon 52-09. — 42921

GARNITUR salonowy, szafa, kanapa, do sprzedania. Wiadomość: Kochanowskiego 8, u dozorcy. 43013

KAMIENICE piątrową — sprzedam. Wiadomość Lipska, Lwów, Rynek Nr. 9; 43019:

PIANINA

nowe od **2.250 zł.** na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fabr. **Nowacki i Ska, ul. Piłsudskiego 17.** 39156

TRAK szybko bieżny 550 kompletny, z piłami na fundamencie do obejrzenia oraz Nut i Spundmaszyna okazyjnie do sprzedania. Listy pod „Trak“ Admin: Wieku. 43013:

PARCELE do nabycia w Kozielnikach naprzeciw — szkoły Gospodarczej. Wiadomość: Władysław Gołąb — Personkówka 3. 42992:

RÓŻNE MASZYNY — do szycia wysprzedaję; także na raty. Komisowy, ulica Piłsudskiego 11. 42191

FORTEPIANY pierwszorzędnych fabryk na różne ceny, prawie nowe sprzedaje i wymienia Hanak — Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 42381

PALTO zimowe męskie w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Kordeckiego 7 oficyny, II. piętro ganek na lewo. 42873

FORTEPIAN niezwykle dobry, prawdziwie kupującemu sprzedam tanio. — Kopernika 26, Skleniarski. 42971

Magazyn mód „AURELIA“

pl. Marjacki 5, w bramie z powodu rekonstrukcji lokalu poleca kapelusze model. o 25% taniej. 42697

JANÓW koło Lwowa jest willa I. piątrowa o 4 pokojach, kuchni, budynki gospodarcze, około 1 morga ogrodu za 2,000 dol. do sprzedania przez Biuro „CELERITAS“ Lwów, ul. Jagiellońska 17. 42816

AMULETY — przynoszące szczęście — na wszystkie miesiące, 2 zł. sztuka. Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6, tel. 18-48. 42743

TOKARNIA z śrubą pociągową 110 cm. sprzedam. Pijarów 42. 42783

KREDENS najmodniejszy do sprzedania. Lwowska Nr. 109, Zamarstynów, — oficyna, stolarz. 42754

Z WKŁADEM 8,000 dol. — sprzeda 2 piątrową kamienicę przy ul. Listopada i przy bocznej Sapiehy — wolnemi 4 pokojami. Ajencja „CELERITAS“ ulica Jagiellońska 17. 42811

NARZUTKĘ nową ciemną (podszewka sukienna) — sprzedam, 50 złotych. Ul. Głowińskiego 25, lewy parter. 42746

Kupię gabinet męski, biurko, fotel, szafa na książki, stół i 4 krzesła.

Meble mogą być antyki w dobrym stanie lub nadające się do odnowienia, albo wytworne nowoczesne. — Zgłoszenia list. do Administracji pod K. S. „Gabinet“. 42983

POŃCZOCHY, reformy, rękawiczki wełniane, fildekosowe, jedwabne, jakoteż rajtuzki wełniane po cenach konkurencyjnych. — Piepes, Lwów, Boimów 7. 41433

PIECYKI NAFTOWE bezwonne Deman, poleca — Rentschner, Legjonów 37; 40528

ZADARMO kapy, firanki, zestawiamy przy zakupnie materjałów oraz dodatków do tychże. FREILICH. — Sykstuska 21. 42157

PIANINO nowoczesne, radio 4-ro lampowe, sprzedam. Jakubowski, Dzieślewskiego (boczna Grochowskiej), dom Waniczka. 43011

10,000 CEGIEŁ loco piec Sygniówka sprzeda okazyjnie ELTEHA, Legjonów 37 40054

MAJĄTEK LEŚNY — obok Przemyśla (400 morgów w tem 90 morgów ziemi uprawnej) sprzedaje się. Listy pod „30 tyś. dolarów“ do Adm. Wieku. 42332

SAMOCHODY

OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkrzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74—98.** 4413

LANDOLET, wózek, gig, wszystkie z różowego jasioun, sanki czarno skórą obito, uprzęży i wiele innych do sprzedania. Parski, Krzywczyce małe obok Rzeźni (za rogatką Łyczakowską). 42724

KAMIENICE czynszowe — parcele, śródmieście, korzystnie sprzeda „MEDIATOR“, Ochronek 1. 42446

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, sprzedam. Pl. Marjacki 5, III. piętro, drzwi 65. 42569

KAMIENICA 2 piątrowa, solidnie budowana, z komfortem, w zdrowotnej okolicy do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Kancelarji notarjusza Hołuba, Hetmańska 10. II. p. 43059:

SPRZEDAM elegancką mahoniową sypialnię oraz kupię używano niedrogie pianino. Listy do Admin: Wieku pod „400“. 43068

PARCELA do sprzedania budowlana. Zgłoszenia Pasieki Halickie 6. 43004

ZIMOWE KOŁDRY, KOCE, PLEDY, MATERACE, PIERZYNY, PODUSZKI, PRZEŚCIERADŁA, SIENNIKI — poleca najtaniej

KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 1 4, telefon 51—10, tylko naprzeciw Szkowrona. 43116

KUPUJĘ stare UBRANIA meble, rozmaitości. Pocztówką przychodzę natychmiast. Grosstern, Ormiańska 19. 42919

RADJOAPARAT Neutrovox cały i lampy ekranowane sprzedam. Zgłoszenia popołudniu u dozorcy, Kochanowskiego 71. 42869

MASZYNĘ krawiecką — sprzedam. Hofmana l. 28, dozorca 42738

FORTEPIAN krzyżowy — prostostrunne na spłaty — sprzedaję. Kołesza, Sykstuska dziesięć. 42729

PŁASZCZYKI dla dzieci w ogromnym wyborze — „SPORT“, tylko plac Halicki 3. 42946

OKAZYJNIE do sprzedania suknia wieczorowa i płaszczyk nowy na 5-letnią dziewczynkę Ul. Mikołaja Reja 8, I. p., na prawo, między 11—5. 43080

Centrala Pończoch PFAU — RYNEK 19

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIEŃ. 4261 NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIEŃ.

Akademja włoska.

(xy) Mussolini stworzył nową Akademję, t. zw. „Academia d'Italia“, do której powołano wszystkich znakomitych i zasłużonych uczonych, poetów i muzyków. Członkowie Akademji otrzymali uniform, podobny do uniformu dyplomatów.

Rycina nasza przedstawia dwóch pierwszych członków nowej Akademji, znanego komedjopisarza Luigi Pirandella (z lewej strony) i znanego komponistę Mascagniego (z prawej strony) w nowych uniformach.

LOKALE

KAWALER poszukuje pomieszkanie, cały dzień nie obecny, przy kulturalnej rodzinie w śródmieściu, — może być przechodni — wspólny, byle spokojny. — Listy pod „Kulturalny“ do Adm. Wieku. 42995

RESTAURACJA z pomieszkaniem, dobre miejsce — słoneczne pomieszkania od 1—4 pokoi, okolica parku Łyczakowskiego od 1-go grudnia do wynajęcia. — Listy pod „Słońce“ Adm: Wieku. 42997

POSZUKUJĘ lokalu około 10 X 5 na lekki przemysł. Listy pod „Lekki“ Admin. Wieku. 43000

MŁODE, solidne małżeństwo, poszukuje pokoju z używaniem kuchni ewentualnie pokój z kuchnią z meblami lub bez. Prócz czynszu miesięcznego dam stałe bilety do Teatrów Miejskich. Listy do Adm: Wieku pod „Teatr“ 43001:

POKÓJ umeblowany, ładny, czysty, wchód z przed pokoju dla chrześcijan. Poniatowskiego 8, — przy parku Kilińskiego. 43005:

POSZUKUJĘ 1 lub 2 pokoje nadające się na biuro. Listy pod „Katowice“ do Adm. Wieku. 43008

POKOJU osobnego w śródmieściu z używaniem łazienki, przy katolickiej rodzinie z utrzymaniem lub bez, poszukuje urzędniczka. Listy do Adm: Wieku pod „Prędkie“. — 42955:

POSZUKUJĘ na wspólne mieszkanie pani. Ul. Kubasiewicza 5, I. p. 42876:

MŁODE izr. małżeństwo poszukuje skromnego pokoju umeblowanego możliwie z niekrępującem wejściem. Listy do Admin: Wioku pod „Wuem“. 42888:

NA biuro oddam 2 pokoje Listy pod „Senatorska“ do Adm. Wieku. 42889:

STUDENT z niższego gimnazjum znajdzie mieszkanie, z utrzymaniem, opieką i udzieleniem lekcji. — Listy pod „Gimnazjum“ do Adm. Wieku. 42893:

LOKAL na sklep lub biuro w śródmieściu, poszukiwany. Wiadomość: Telefon 52-99. 42923

POKÓJ do wynajęcia na dwie osoby z urządzeniem Blacharska 20, drzwi 8. — 42931:

LOKAL murowany na warstaty, 3 ubikacje w podwórzu, do wynajęcia. Wiadomość: Turecka 1 — I. p. 43017

INTEL. panna znajdzie umieszczenie przy samotnej wdowie. Domsa 12 — II. p. 43025:

POKÓJ elegancki (łazienki) dla 2 osób (panów) z utrzymaniem, wynajmę. — Romanowicza 5, drzwi 8; 43058:

ELEGANCKO urządzony pokój komfortowy, fortepian, telefon, z osobnem wejściem, ewent. z utrzymaniem, dla pań od zaraz do wynajęcia. Zyblikiewicza 43, II. p., drzwi 5. — 43063:

PRZYJMĘ na mieszkanie uczenicę szkół średnich z całem utrzymaniem. Listy pod „Opieka“ do Admin: Wieku. 43064

POKÓJ ładny, elegancko umeblowany, odnajmę jednej, dwom osobom z utrzymaniem lub bez zaraz Modrzejewskiej 3, II. p. Telef. 14-83. Zgłoszenia do godz. 11 i od 16 do 18 g. 43066:

DWÓCH pokoi z komfortem, dzielnica pierwsza, lub śródmieście od 1-go grudnia, poszukuję. Warunki wedla umowy. Listy pod „Inżynier J. K.“ do Adm. Wieku. 43033:

DUŻY, ładnie umeblowany pokój, wejście z klatki schodowej dla 2—3 osób z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Listopada 17 II. p., na prawo. 43009:

POKÓJ umeblowany dla pań, chętnie studentkom wynajmę. Kopernika czternaście, drzwi 5 43016:

WYNAJMĘ pokój dwom p. urzędniczkom albo małżeństwu. Schiffer, ul Św. Anny 7, II. p. 43072:

NIEUMEBLOWANY pokój osobny, duży, wynajmę solidnemu panu lub bezdzietnemu małżeństwu — Plac Bema 18, dom 21. — 43078:

POKÓJ z klatki schodowej przy ul. Modrzejewskiej 5, IV. piętro, do wynajęcia dla 2 panów. Zgłoszenia od 2—4. 43081:

MIESZKANIE 3 pokojowe, I. piętro. Modrzejewskiej Nr. 3, natychmiast do objęcia. 43082:

POKÓJ wspólny z utrzymaniem lub nie dla pań. Zyblikiewicza 22, parter. 43084:

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Okolica obojętna. — Czynsz według umowy. — Listy pod Z. N. do Adm. Wieku. 43087.

ELEGANCKI wspólny pokój z telefonem dla izr. Szeptyckich 16, 1. piatro, na prawo. 43043:

MIESZKANIA trzy i cztero pokojowe z komfortem, oraz kawalerski do wynajęcia za czynszem z góry. Oglądać ul. Dunin Borkowskich 9; Informacje ulica Bolesława Chrobrego 4, — parter. 42351

POKÓJ dla pań studjujących. Piekarska 28, II. p. 43054

DLA panienki elegancki wspólny pokój. Kochanowskiego sześćdziesiąt, lewy parter. 43051

„OLKA“ tanio najtrwalsze pończochy, rękawiczki, trykotaże Rynek 35

3664

ŻĄDAĆ w APTEKACH I DROGERJACH — według przepisu

Dr. med. ST. BREYERA

zatwierdzone przez Ministerstwo Zdrowia w Warszawie

ZIOŁA piersiowe

skuteczne w **gruźlicy,** katarach piersiowych, oskrzelowych, zaflegmieniach, **kaszlach, astmie,** — oraz jako środek wzmacniający. Cena zł. 3·50

ZIOŁA na przemianę materji skuteczne jako czyszczące krew **w reumatyzmach,** artretyzmach, **skrofiach,** — wrzodach, fistułach, ropieniach, nieczystości cery, zwapnieniu tętnic i otyłości. Cena zł. 3·50

ZIOŁA żołądkowo-kiszkowe, skuteczne w ostrych i przewlekłych **katarach żołądkowo** kiszkowych, **chorobach wątroby,** kamieniach, — żółtaczce. Cena zł. 3·—

ZIOŁA dla nerwowych

skuteczne w nerwowych **bólach głowy, biciu serca, bezsenności,** nerwowej niestrawności, ogólnemu osłabieniu. Cena zł. 4·—

Do powyższych cen dolicza się opłatę pocztową.

Wyrabia i wysyła: **Laboratorjum chemiczno-farmaceutyczne** „POLHERBA“ **Sp. z o. o. Kraków-Podgórze.** 3651

Na żądanie wysyła się darmo broszurkę „Jak odzyskać zdrowie, czyli leczenie ziołami“. — Niezliczona ilość listów dziękczynnych świadczy, że tysiące ludzi wyleczyło się powyż. ziołami

MEBLE

wszelkiego rodzaju, solidne, najtaniej w SPÓŁCE RZEMIOSŁ KRAJOWYCH 3650

dawn. Miejska Wystawa, pl. Halicki 10 (dziedziniec)

Zwracać uwagę na powyższy **znak fabryczny** I 148

Wyrobu Apteki GĄSECKIEGO w Warszawie.

Wszelkiego - rodzaju - FUTRA

NAJMODNIEJ i NAJSOLIDNIEJ WYKONANE w MAGAZYNIE I PRACOWNI FUTER 3394

E. SOLIK (J. SOLIKA wdowa) Lwów, SOBIESKIEGO 4.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Sp. wyd. i drukarskiej „Prasa“ Sp. z ogr. odp. we Lwowie.